



Z młotkiem na partnerkę

str. 8

telewizja
PROGRAM TV

nr 43(778)

26 października - 1 listopada 2020 r.

ISSN 1895-2992

Nr indeksu 00204684

Nakład 14999 egz.

CENA: **3,30 zł** w tym VAT 5%

nowy tydzień

tygodnik lokalny

Wewnętrzny dramat

Dramat na oddziale wewnętrznym chełmskiego szpitala. Brakuje rąk do pracy, na dyżurze jest tylko jeden lekarz, który ma pod opieką aż 50 pacjentów. - Ci ludzie umierają z powodu braku opieki i nadzoru medycznego, a nie z chorób. I znikąd pomocy - publikuje dramatyczny wpis w internecie pracownica oddziału i zapowiada zawiadomienie do prokuratury. - Mamy ogromny kłopot z kadrami, ale nie siedzimy z założonymi rękami - odpowiada dyrekcja szpitala.

str. 3

Obudziła się gwałcona

str. 10

To jest wojna!



Z OSTATNIEJ CHWILI. Niedzielny protest przeciw decyzji Trybunału Konstytucyjnego, zakazującej przerywania ciąży w przypadku ciężkiego uszkodzenia płodu.

fotorelacja - str. 9

Rzucił dzieckiem, dusił żonę, groził nożem matce

str. 10

Kolejne święto w cieniu pandemii

Wraca dyspensy, dłuższy czas na odpust zupełny

str. 7

Zarobki wójtów i burmistrzów

Burmistrz miasta i gminy Siedliszcze w 2019 roku zarobił najwięcej spośród samorządowców z powiatu chełmskiego: ponad 165 tys. zł. Na przeciwnym biegunie znalazła się wójt Dubienki. Przez cały rok zarobiła 101 254 zł.

str. 6

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO
SKŁAD OPAŁU
NAJLEPSZY ASORTYMENT
WĘGLA I MIAŁU
• WĘGIEL ŚLĄSKI I IMPORTOWANY
• WĘGIEL LUZEM I WÓRKOWANY
Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

PRZYJAZNY
SKŁAD OPAŁU
Chełm, ul. Podgórze 36
tel. 887 50 51 50
WĘGIEL ODSIEWANY PRZED ZAŁADUNKIEM
niskie ceny!
Nowość PELLET
MOŻLIWOŚĆ ZAŁADUNKU KARTĄ
TRANSPORT - RATY - WÓRKOWANIE

DOM WESELNY
ZA BORKIEM
WOLNE TERMINY
Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe
Chełm, ul. Hrubieszowska 135
tel. 82 560 32 71, 785 701 066
www.zaborkiem.pl

SKŁAD OPAŁU
Chełm, ul. Piwna 1 (plac Browaru)
☎ 609 393 770
WĘGIEL ŚLĄSKI
I IMPORTOWANY
PELLET - PROMOCJA
TRANSPORT - RATY - WÓRKOWANIE

22-151 Janów, Mickiewicza 87
SKŁAD OPAŁU
NISKE CENY, PŁATNOŚĆ KARTĄ
RATY NA DOWÓD, WĘGIEL LUZEM I WÓRKOWANY
PRZESIANY I PRZESORTOWANY PRZED ZAŁADUNKIEM
USŁUGA ROZŁADUNKU, TRANSPORT
f skład opału Janów www.wegielchełm.pl
691-88-82-88
ORZECH, GROSZEK, KOSTKA,
EKOGRSZEK, MIAŁ, PELLET
KUPIJ BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

KUPIĘ MIESZKANIE
za gotówkę
w Chełmie - może być do remontu
tel. 511 218 024

WĘGIEL LUZEM
I WÓRKOWANY
W OFERCIE PEŁNY
ASORTYMENT WĘGLA
ODSIEWANY PRZED
ZAŁADUNKIEM
Bezpłatny dowóz powyżej 1 tony (do 20km)
SPRZEDAŻ RATALNA
BORYS
Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 82/ 565 59 23, 500 089 196

WĘGIEL
• **GROSZEK** od 620 zł
• **ORZECH** od 680 zł
• **KOSTKA** od 740 zł
SKŁAD OPAŁU "SZUMILO"
ul. Hrubieszowska
(za Borkiem) 82 560 33 92
☎ 530 294 183



Wyrazy głębokiego współczucia
dla Rodziny z powodu śmierci

SP.
DR. ZDZISŁAWA HURKO

składają koledzy z Zespołu
Pogodna Jesień

Odeszli...

Bogumiła Dolińska, 90 lat
Seweryna Sawoszczuk, 91 lat
Janina Grad, 74 lata
Edward Dudek, 85 lat
Władysław Prystupa, 104 lata
Grzegorz Reps, 80 kg
Kazimierz Burian, 62 lata
Danuta Bąk, 83 lata
Tadeusz Dzwonik, 92 lata
Ryszard Kałkus, 69 lat

Władysława Nowacka, 91 lat
Marian Skiba, 77 lat
Lucjan Banaszkiewicz, 90 lat
Kazimiera Anna Stefańczyk, 70 lat
Sebastian Wybacz, 34 lata
Rafał Kościuk, 37 lat
Czesława Socha, 81 lat
Mariusz Szłapa, 62 lata
Jan Kaniewski, 70 lat
Marek Kubik, 62 lata
Zbigniew Charuk, 90 lat
Kazimierz Augustynowicz, 82 lata
Waldemar Różański, 82 lata

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

Kazimierzy Anny Stefańczyk
„Stefy”

naszej wychowawczynie, wspaniałego nauczyciela, a przede
wszystkim przyjaciela.

Składamy wyrazy współczucia Rodzinie
Absolwenci Technikum Rolniczego w Okszwie rocznik 1981

Chełmski Dom Pogrzebowy Firma Łukowiec

Organizujemy pogrzeby na wszystkich cmentarzach i zajmujemy się
transportem międzynarodowym zmarłych. Przeprowadzamy
kremacje w ciągu kilku godzin. Posiadamy własną kaplicę i chłodzię.

Chełm ul. Szpitalna 49
tel. 82-564 36 07 kom. 602 469 287
www.łukowiec.pl

Nasza firma jest Zarządcą Cmentarza Parafialnego w Chełmie przy ul.
Lwowskiej. Wszystkie czynności związane z pogrzebem, ekshumacją,
pracami kamieniarskimi i budowlanymi muszą zostać uzgodnione
w naszym biurze:

Zakład Pogrzebowy Chełm ul. Poległych 1
tel. 82-542 18 56 kom. 602 373 203
www.zakładpogrzebowychelm.pl

USŁUGI CAŁODOBOWE - BEZGOTÓWKOWE
Wypłacamy Zasiłki Pogrzebowe ZUS i KRUS Przed Pogrzebem

Diżurni całonocni
502 791 454
82 566 40 53

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
NA TERENIE POLSKI I ZAGRANICĄ

Chełm, ul. Rejowiecka 93
Rejowiec Fabr., ul. Dworcowa 4

Odszedł mjr Władysław Prystupa, nestor chełmskich AK-owców

19 października 2020 r. zmarł w Chełmie w wieku 104 lat major Wojska Polskiego w stanie spoczynku Władysław Prystupa - Weteran Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej.

Przyszedł na świat w carskiej jeszcze Rosji 11 września 1916 r. w Penzie (obecnie miasto obwodowe w połowie drogi między Moskwą a Samarą) w rodzinie pochodzących z okolic Chełma Piotra i Julii z domu Wnuk, którzy znaleźli się tam w wyniku powszechnej dość ewakuacji ludności z terenu guberni chełmskiej w okresie I wojny światowej - w obliczu letniej ofensywy wojsk państw centralnych w 1915 r. (tzw. bieżniństwa). Po powrocie z rodziną do Chełma (1920) ukończył Szkołę Powszechną („ćwiczeniówkę”) przy Seminarium Nauczycielskim Męskim (ul. Reformacka). Z dniem 1 maja 1932 r. jako ochotnik został elewem orkiestry wojskowej stacjonowanego w mieście 7. pp. Leg., w 1937 r. zaś żołnierzem poborowym tejże jednostki o specjalności wojskowej nr 106 tj. orkiestranta plutonowego, gdzie po ukończeniu Szkoły Podoficerskiej dosłużył się stopnia kaprała.

Kampanię wrześniową 1939 r. rozpoczął wraz z macierzystą jednostką w Kieleckiem. Po walkach pod Iłżą, okrążeniu oddziałów i przeprawie na prawy brzeg Wisły, dotarł do odtwarzanego z rozbitków przez mjr. Romana S. Grabińskiego pułku i brał udział w jego dalszych walkach na Lubelszczyźnie. 24 września w starciu z Niemcami pod Antoniówką koło Krynicy (między Zamościem a Tomaszowem Lubelskim) został ranny w lewe podudzie, po czym znalazł się w szpitalu polowym w Tomaszowie Lub. w charakterze jeńca wojennego, skąd zabrany przez rodziców leczyl się dalej w dawnym II Wojskowym Szpitalu Okręgowym przy ul. Hrubieszowskiej w Chełmie (16 października lub listopad 1939 - 31 stycznia 1940).

Po wypisaniu i zwolnieniu ze szpitala pracował początkowo jako robotnik gorzelni, następnie kolejowy w Chełmie, gdzie też zaprzysiężony został w strukturach Związku Walki Zbrojnej (14 lutego 1942 r. przemianowanego na Armię Krajową) pod pseudonimem „Jelonek” (później posługiwał się także ps. „Wąsik”) w październiku 1941 r. (według raczej mniej wiarygodnego źródła 10 października 1942 r. już w AK) i przydzielony do oddziału wywiadowczego na kolei. Zagrożony aresztowaniem we wrześniu 1943 r. dostał komenda do oddziału leśnego rejonu V Pawłów-Rejowiec (z komendantem podporucznikiem czasu wojny Janem Czaplińskim ps. „Rębacz”) obwodu i Inspektoratu Rejonowego AK „Chełm” Okręgu Lublin pod dowództwem kapitana Władysława Jarczyka ps. „Chart” (komendanta placówki Pawłów), gdzie - po zdjęciu „Konara” (od kwietnia 1944 r.?) - pełnił funkcję dowódcy plutonu Borowica. Z dniem 3 maja 1944 r. nadany mu został rozkazem personalnym nr 56 MON RP w Londynie stopień wojskowy podporucznika AK. W międzyczasie bowiem (1943/1944) ukończył konspiracyjną Szkołę Podchorążych Piechoty, w której zajęcia teoretyczne prowadził kpt. „Chart” wieczorami w obiekcie szkolnym w Lisznie. Uczestniczył w akcjach o charakterze sabotażowym i dywersyjnym oraz przejmowaniu kontyngentów zboża, bydła, spirytusu. Do bardziej spektakularnych akcji z jego udziałem należało wysadzenie pociągu koło stacji Ruskie Piaski (na odcinku Rejowiec - Zawada), a także dostarczenie dwóch wagonów broni i amunicji wyłączonych przez partyzantów z transportu niemieckiego i podstawionych do wyładunku na stacji Bzite (obecnie Żulin). Wraz ze swym plutonem brał czynny udział w Akcji „Burza” w składzie sformowanej ostatecznie w maju 1944 r. przez „Charta” we dworze (majątku) w Lisznie 6 kompanii II batalionu 7 pp. Leg. AK. W lipcu tr. jego kompania wyszła na formowanie 3 Dywizji Piechoty w „lasy zamojskie” (?), lecz po kilku (?) dniach - w obliczu wkroczenia wojsk sowieckich - koncentrację odwołano, po czym rozformowano zlokalizowane tamże (za Krasnymstawem) oddziały partyzanckie Zgrupowania OP 7.

23 sierpnia 1944 r. zmobilizowany został w Chełmie do („ludowego”) Wojska Polskiego i przydzielony do orkiestry 1 Oficerskiej Szkoły Artylerii. Z dniem 1 maja tr. otrzymał mianowanie na stopień starszego ogniomistrza (sierżanta sztabowego dopiero 2 maja 1970 r.), zaś zdemobilizowany został w Olsztynie 1 lutego 1946 r.

Po rozstaniu z wojskiem - z obawy represji politycznych z tytułu wcześniejszej przynależności do AK (takowe nader bole-



śnie dotknąć miały wkrótce najbliższych członków jego rodziny!) - zamieszkał w Gdańsku, gdzie znalazł początkowo zatrudnienie w Wydziale Ruchu DOKP na stanowisku dyspozytora. W tym okresie życia (1947) miał i on swój 3-miesięczny więzienny epizod, kiedy to nekany był przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w związku z podejrzeniami o „propagandę szeptaną” po zatonięciu na Bałtyku statku wycieczkowego z młodzieżą szkolną na pokładzie.

Świadectwo dojrzałości uzyskał 24 czerwca 1949 r. w Państwowym Gimnazjum i Liceum Wieczorowym dla dorosłych w Pucku. W 1953 r. ukończył zaocznie po 3 latach intensywnego nauki (zasadniczo studia owe były 4-letnie) - godząc kształcenie się z pracą zawodową - Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Gdańsku-Sopocie, zdobywając tytuł magistra sztuki i zawód artysty-muzyka. W latach 1946-1976 (do przejścia na emeryturę) pracował jako nauczyciel śpiewu, dyrektor, bądź wizytator szkół ogólnokształcących, artystycznych i muzycznych kolejno w Gdańsku-Wrzeszczu, Kwidzynie, Zielonej Górze, Zgorzelcu, Wałbrzychu, Głucholazach, Szczecinku i Szczytnie. Był organizatorem licznych zespołów muzycznych oraz orkiestr szkolnych i zakładowych. Udziałał się społecznie m.in. w Towarzystwie im. Fryderyka Chopina, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwie Przyjaciół Dzieci, Polskim Czerwonym Krzyżu, Polskim Związku Wędkarskim i Związku Inwalidów Wojennych.

Powrócił do Chełma w roku 2004. Od 2005 r. był członkiem zwyczajnym-kombatantem i działaczem społecznym miejscowego Koła ŚZZAK (wcześniej Koła w Szczytnie). Posiadał wiele orderów i odznaczeń państwowych (w tym nadanych przez MON RP na Uchodźctwie), resortowych, samorządowych i organizacyjnych, by wymienić: Medal Wojska po raz 1. i 2. (Londyn 1948), Medal Wolności i Zwycięstwa oraz Srebrny Krzyż Zasługi (1971), Krzyż Walecznym na Polu Chwały (1974), Złoty Krzyż Zasługi (1975), Krzyż Partyzancki (1976), Krzyż Armii Krajowej (Londyn 1981), Medal „Za udział w wojnie obronnej 1939”, Odznakę „Zasłużony dla Warmii i Mazur” i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1982) oraz Krzyż Oficerski OOP (1989). Wyróżniony był m.in. Nagrodą Ministra Kultury i Sztuki III. stopnia oraz licznymi dyplomami i podziękowaniami.

Pochowany został 21 października 2020 r. na cmentarzu parafialnym przy ul. Lwowskiej w Chełmie.

Cześć Jego pamięci!

Jan A. Paszkiewicz
Prezes Zarządu Koła Chełm ŚZZAK

CHEŁMSKI SZPITAL. Kryzys będzie coraz poważniejszy

Wewnętrzny dramat

Dramat na oddziale wewnętrznym chełmskiego szpitala. Brakuje rąk do pracy, na dyżurze jest tylko jeden lekarz, który ma pod opieką aż 50 pacjentów. - Ci ludzie umierają z powodu braku opieki i nadzoru medycznego, a nie z chorób. I znikąd pomocy - publikuje dramatyczny wpis w internecie pracownica oddziału i zapowiada zawiadomienie do prokuratury. - Mamy ogromny kłopot z kadrą, ale nie siedzimy z założonymi rękami - odpowiada dyrekcja szpitala.

Jeszcze kilkanaście dni temu w szpitalu w Chełmie przebywało około 60 pacjentów z Covid-19. W miniony weekend ich liczba podwoiła się. Głównie za sprawą kolejnego ogniska choroby, które pojawiło się na oddziale wewnętrznym przekształconym ostatecznie w tzw. oddział covidowy. Leży tam 50 pacjentów z dodatnim wynikiem na obecność koronawirusa. To ludzie przewlekłe chorzy, wymagający stałej opieki. Ale okazuje się, że z opieką nad nimi jest poważny problem.

„Na moim oddziale od poniedziałku leży 50 chorych na covid z całego województwa lubelskiego i nawet z Rzeszowa. 65 proc. personelu medycznego jest zarażonych, więc pracują pielęgniarki przeniesione z innych oddziałów: pediatrii, laryngologii, urologii. Jednak lekarzy obecnie jest TYLKO DWÓCH!!! POJEDYNCZY DYŻURNY!!! Dyrektor główny i dyrektor ds. leczenia nie widzą prob-

lemu. Stanowi to zagrożenie życia i zdrowia tych pacjentów. Skoro przyjęcia i zabiegi planowe na oddziale laryngologii, urologii, chirurgii i innych zabiegowych są wstrzymane to, dlaczego NIKT nie może pomóc internistom? Ci ludzie umierają z powodu braku opieki i nadzoru medycznego a nie z chorób. Tego nie ogarnie jeden lekarz. To przewlekłe chorzy ludzie!!! I znikąd pomocy. Pisane były pisma do dyrekcji. Planowane jest pismo do prokuratury na nieumyślne narażenie pacjentów na utratę zdrowia i życia z powodu zaniechania przez organ zarządzający szpitalem oraz pismo do Marszałka Województwa. Ale czy to coś da? Trudno powiedzieć, bo już trzeci dzień lekarze pracują resztkami sił, bo jest ich tylko dwóch na 50 chorych ludzi. A na dyżurze tylko jeden lekarz. Bo dziś już czwartek a dyrekcja nie zrobiła NIC!!” - taki dramatyczny i niepokojący wpis pojawił się na internetowym forum pod dyskusją o sytuacji w służbie zdrowia.

Dyrekcja szpitala przyznaje, że jest ogromny kłopot z pracownikami nie tylko na internie, ale nie zgadza się z zarzutem, że nic nie robi. - Nikt z nas nie siedzi z założonymi rękami. Od tygodni staramy się łączyć dyżury, przenosić pracowników, prosić lekarzy o pomoc z każdego możliwego miejsca - mówi **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. leczenia. - Jedni pracują od świtu do nocy i oni wcześniej czy później zostaną za to docenieni a inni, jak widać, wylewają swoje zale w internecie.

Problem z interną pojawił się, gdy ukryto tam ognisko koronawirusa. Przez

to kadra falami trafia na kwarantannę. Pielęgniarki można było przenieść z innych oddziałów. Ale z lekarzami nie jest tak prosto, bo chociaż zabiegi na innych oddziałach są wstrzymane, to przebywają tam jeszcze pacjenci, którymi trzeba się zająć do czasu wypisu.

- Poza tym inne oddziały również przekształcamy w covidowe - mówi L. Litwin. - Urologię przenieśliśmy częściowo na chirurgię a na urologii i laryngologii przygotowaliśmy 16 dodatkowych łóżek zakaźnych dla pacjentów, którzy trafią na obserwację ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. W oddziały zakaźne przekształconych zostanie docelowo większość oddziałów - poza hemodynamiką, chirurgią i neurologią.

Dyrektor Litwin przyznaje, że otrzymał jedno pismo od lekarza z oddziału wewnętrznego, który prosi o wsparcie i skarży się, że obecna liczba personelu może stanowić zagrożenie dla zdrowia pacjentów.

- Skargi na ciężkie warunki pracy zapewne szybko się nie skończą, bo nie wiadomo jak długo potrwa pandemia - mówi **Kamila Ćwik**, dyrektor chełmskiego szpitala. - Pracownicy przyzwyczaili się do innego systemu pracy, ale teraz mamy sytuację kryzysową i musimy w sposób kryzysowy działać. Zgodnie z ostatnim rozporządzeniem ministra zdrowia w szpitalach zawieszono zostały ilościowe normy dotyczące zatrudnienia personelu medycznego na oddziałach. Pracujemy więc takimi siłami, jakimi dysponujemy. Dlatego straszenie nas prokuraturą jest bezcelowe. (bf)

REGION. 271 aktywnych chorych, 826 na kwarantannie, 56 pod nadzorem epidemiologicznym

Czerwona strefa - czarny scenariusz



Nowe zasady bezpieczeństwa

OD SOBOTY, 24 PAŹDZIERNIKA

EDUKACJA, KULTURA I SPORT

- nauka w klasach 4-8 w trybie zdalnym
- w godzinach 8:00-18:00 przemieszczanie się osób do 18 r.ż. pod opieką dorosłego
- szkoły wyższe i ponadpodstawowe w trybie zdalnym
- wydarzenia sportowe bez udziału publiczności
- wydarzenia kulturalne - do 25% udziału publiczności
- zawieszona działalność basenów, aquaparków, siłowni

GOSPODARKA

- zawieszenie działania sanatoriów (z możliwością dokończenia trwających turnusów)
- lokala gastronomiczne i restauracje - zakaz działalności stałej (jedynie na wynos i dowóz)
- 5 osób na 1 kasę w placówkach handlowych do 100 mkw
- 1 osoba na 15 mkw w placówkach handlowych pow. 100 mkw
- w transporcie publicznym zajęcia 50% miejsc siedzących lub 30% wszystkich

ŻYCIE SPOŁECZNE

- ograniczenie imprez, spotkań i zebrań oraz zgromadzeń publicznych do 5 osób spoza gospodarstwa domowego
- ograniczenia przemieszczania się osób 70+ z wyłączeniem:
 - wykonywania czynności zawodowych
 - zaspokajania niezbędnych potrzeb życia codziennego
 - sprawowania lub uczestniczenia w sprawowaniu kult. religijnego

Od soboty cała Polska objęta została czerwoną strefą. Kolejne klasy przechodzą na zdalną naukę, do odwołania zamknięto gastronomię i zakazano organizacji wesel. Padają kolejne rekordy zakażeń i - niestety - zgonów. Chorych przybywa także i u nas.

W sobotę Ministerstwo Zdrowia poinformowało o ponad 13,6 tys. nowych, potwierdzonych przypadkach zakażenia koronawirusem w kraju. W województwie lubelskim przybyło 715 chorych. Niestety, rośnie nie tylko liczba zarażonych, ale i zgonów z powodu Covid-19. Przez koronawirusa zmarło 29 osób, a z powodu współistnienia Covid-19 z innymi

schorzeniami aż 150 osób. Rośnie liczba aktywnych zakaźnych także w Chełmie i powiecie chełmskim. W minioną sobotę było ich już 271. Na kwarantannie przebywało aż 826 osób a 56 objętych zostało nadzorem epidemiologicznym.

Od soboty cała Polska znalazła się w czerwonej strefie. Wprowadzono nowe ograniczenia, które zaczynają przypominać wiosenny lockdown. Od poniedziałku kolejne klasy przechodzą na zdalne nauczanie. Oprócz szkół wyższych i średnich w domach zostają dzieci z klas od czwartej do ósmej szkół podstawowych. Zamknięte zostają puby i restauracje, które mogą oferować jedynie posiłki na wynos. Dzieci do 16. roku życia nie mogą poruszać się bez opieki osób dorosłych między godziną 8.00 a 16.00. Obostrzenia dotyczą

także seniorów. Według zaleceń rządu seniorzy powyżej 70. roku życia powinni zostać w domach i do minimum ograniczyć swoją aktywność. Chociaż zamknięto domy seniora, kluby integracji społecznej i placówki wsparcia dziennego dla seniorów to nie mają oni zakazu wychodzenia z domu i uczestniczenia np. we mszach. Ale dla własnego dobra powinni ograniczyć kontakty z innymi ludźmi. Niestety, to oni najgorzej przechodzą chorobę.

Nowe obostrzenia mają posłużyć spowolnieniu rozprzestrzeniania się koronawirusa i udrożnieniu systemu opieki zdrowotnej. Niestety, spełnia się czarny scenariusz, w którym szpitale zaczynają się zapełniać chorymi i brakuje personelu do opieki - więcej o tym piszemy w tym numerze. (bf)




SPRZEDAŻ

NOWOCZESNYCH APARTAMENTÓW

PRZEKAZANIE LOKALI - CZERWIEC 2021

REZERWACJA POD NUMEREM:

518 910 277

www.osiedleborek.pl



RADIO TAXI
FINO
196-22

605 102 222

Zamawiasz bezpłatnie:

800 202 802



POLSKA
19 100
OGÓLNOPOLSKA
SIEĆ TAXI

ZAMÓW TAXI

JEDEN NUMER CAŁA POLSKA

19 100

U NAS ZAPŁACISZ KARTĄ



GMINA BIAŁOPOLE

37-latek odszedł we własnym łóżku

Nagły zgon młodego człowieka. Pod wieczór, we wtorek (20 października), rodzina z Białopola odkryła, że 37-latek leży w swoim pokoju nieprzytomny. W niegasnącej nadziei, że ich bliski wciąż żyje, wezwali pogotowie. Niestety, pomimo reanimacji krążeńiowo-oddechowej, którą

Zespół Ratownictwa Medycznego podjął zaraz po przyjeździe na miejsce, mężczyzny nie dało się uratować. Nie wiadomo, co było przyczyną zgonu. Udział osób trzecich został jednak z marszu wykluczony. Decyzją prokuratora ciało zostało poddane oględzinom zewnętrznym. (p)



BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

POLECAMY SPRZEDAŻ:

- Bilety autokarowe , lotnicze i promowe komunikacji międzynarodowej.**
- Wczasy i wycieczki , zagraniczne , szeroki wybór największych touroperatorów,**
- Wczasy krajowe,**
- Promocje ZIMA 2020/2021**
- Przedsprzedaż oferty LATO 2021**

Szczegóły w biurze KRISTYNA - Chełm, ul. Lwowska 13A /naprzeciwko pawilonu Chrobry od poniedziałku do piątku w godz. od 10:00 do 16:00 lub pod nr telefonu 82 565 46 37.

e-mail: biuro@krystyna.info www.krystyna.info

KASY I DRUKARKI FISKALNE



- Tanie**
- Proste**
- Małe**
- Niezawodne**
- Gwarancja**

OD REKI: ELZAB 1969

POSNET • NOVITUS • INNOVA

certyfikat podpisu elektronicznego

TYLKO U NAS! SERWIS FABRYCZNY ELZAB

BOX PLAN

Chełm, ul. ORLICZ-DRESZERA 5

82 565 31 91

www.boxplan.pl

Coraz więcej skarg, są też kontrole

Pacjenci poczułi się upodleni

Nasilają się skargi na sposób pracy podstawowej opieki zdrowotnej - brak możliwości bezpośredniego kontaktu z lekarzem i notoryczne problemy z dodzwonieniem się do przychodni. Pacjenci miejskiego ZOZ czują się wręcz upodleni zasadami wprowadzonymi w przychodni. A gdy chcieli poskarżyć się nadzorującemu pracę MSP ZOZ urzędnikowi, twierdzą, że nie zastali go w urzędzie, tylko przypalali na... zakupach.

Nie ma tygodnia, aby do naszej redakcji nie dzwonili pacjenci oburzeni sposobem pracy lekarzy rodzinnych. Ludzie skarżą się na zamknięte przychodnie, ograniczenie kontaktu z lekarzami do teleporad, których też nie sposób doprosić się przez notoryczne problemy z dodzwonieniem się do przychodni. Pacjenci czują się pozostawieni sami sobie. I nie mogą zrozumieć, że w czasie pandemii to właśnie lekarze, których do niesienia pomocy zobowiązuje przysięga Hipokratesa, zamykają się przed nimi w gabinetach. Część obowiązków lekarzy mimowolnie „przejęli” farmaceuci, których pacjenci zamęczają prośbami o poradę. Lekarze twierdzą, że pracują zgodnie z wytycznymi Ministra Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego.

- A także rekomendacjami krajowego konsultanta ds. medycyny rodzinnej a te mówią, że zawsze najpierw jest teleporada - to jest zasada obowiązująca dzisiaj - mówi **Tomasz Zieliński**, prezes Lubelskiego Związku Lekarzy Rodzinnych Pracodawców. - Jeśli dopuścimy do tego, żeby pacjenci przesiadali w poczekalniach, to ryzykujemy zarażaniem się jednych od drugich. Po to filtr teleporady, żeby do przychodni zaprosić tylko tych, którzy faktycznie tego wymagają i po to, żeby w ogóle było, do kogo przyjść. Bo co będzie, jeśli zarazi się lekarz? Kto wtedy będzie udzielał porad pacjentom?

Zdaniem T. Zielińskiego większość zdarzeń w POZ nie wymaga do prawidłowego postępowania osobistej wizyty. - Mamy głównie przedłużanie leczenia, kontynuowanie czegoś, co można zmonitorować przez telefon, bo czy chory poda objawy telefonicznie czy podczas osobistej wizyty, to lekarz i tak opiera się na jego słowach - mówi.

Ale przy okazji osobistej wizyty lekarz może dodatkowo zbadać pacjenta. Poza tym laik, nieznający się na medycynie, może przeoczyć istotne objawy choroby,

na które uwagę od razu zwróci lekarz. Nie wmawiajmy więc pacjentom, że dzisiejszy sposób pracy większości lekarzy rodzinnych, ograniczony wyłącznie do teleporady, nie niesie ze sobą żadnych zagrożeń. Piszemy większości, bo okazuje się, że są przychodnie, głównie te niezrzeszone w tzw. Porozumieniu Zielonogórskim (w naszym województwie w Lubelskim Związku Lekarzy Rodzinnych Pracodawców), które mimo pandemii pracują normalnie. I nie zamykają się przed pacjentami. Co na to NFZ?

- Zasady udzielania świadczeń w POZ są takie same dla wszystkich przychodni rodzinnych, które udzielały świadczeń w ramach umowy z NFZ - mówi **Małgorzata Bartoszek**, rzecznik prasowy oddziału regionalnego NFZ w Lublinie. - NFZ kontroluje prace przychodni POZ w związku z zgłoszeniami od pacjentów, że mają trudnienia z dostępem do lekarza. Przychodnie są zobowiązane do udzielania świadczeń zgodnie z obowiązującymi przepisami i zaleceniami, tj. w formie teleporad i wizyt osobistych. Niedopuszczalne jest zamykanie przez przychodnie POZ drzwi przed pacjentami i udzielanie pomocy lekarskiej wyłącznie w formie teleporad.

Ale na to zamykanie drzwi przed nosem chorych poskarżyli się właśnie pacjenci Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Chełmie. Napisali obszerny list do prezydenta Jakuba Banasza przedstawiając jak są traktowani w miejskiej placówce.

„Pod przychodnią tłoczą się ludzie w różnym wieku, osoby starsze, w średnim wieku, ale i też matki z małymi dziećmi, bardzo małymi, kilkuletnimi, pada deszcz, wieje prążyliwy wiatr. W środku pustki, przestrzenne korytarze świecą pustkami. Jakim trzeba być człowiekiem, żeby wymyślić taką procedurę, która każe z chorym dzieckiem czekać na powietrzu w deszczu i nie wpuścić ich do środka nawet na korytarz przy zachowaniu wy-

maganych dystansów?” Pacjenci piszą, że starali się wielokrotnie spotkać z dyrektorem, ale nie miał dla nich czasu. A przełotem na korytarzu miał im oznajmić, że teleporady zostaną utrzymane nawet, kiedy pandemia przemienie, bo ludzie przychodzą do przychodni jedynie w celach towarzyskich, porozmawiać sobie i trzeba to ukrócić. - Tyle tylko, że ta forma się nie sprawdza, bo telefon jest wiecznie zajęty, nie można się dodzwonić, a jak już się uda jakimś cudem to niestety brakuje numerków - denerwują się pacjenci.

W skardze piszą, że gdy chcieli poskarżyć się urzędnicze nadzorującej MSPZOZ, zamiast w urzędzie zastali ją wychodzącą z zakupami ze sklepu odzieżowego obok magistratu. Zrozumienia i pomocy mieli też nie uzyskać u wiceprezident **Doroty Cieślak** (więcej o tym na str. 7).

Mariusz Żabiński, dyrektor MSP ZOZ, jest zaskoczony zarzutami pacjentów. Bo akurat w MSP ZOZ ilość porad stacjonarnych jest znacznie większa niż tych udzielanych przez telefon. - Mamy monitoring i nie widać na nim żadnych tłumów pod przychodnią - mówi. - Nie wiem też, czemu to tłoczenie się o 7.15 rano miało być służące, skoro lekarze zaczynają dyżurować od 8.00? Nie jest też prawdą, że utrudniamy dostęp pacjentom do lekarzy. Wpuszczamy ich faktycznie pojedynczo do budynku, po wcześniejszej rejestracji, żeby było bezpieczniej dla nich samych i dla pracowników przychodni. Rejestrujemy pacjentów na wszelkie możliwe sposoby - stacjonarnie, przez internet i telefonicznie, do czego uruchomiliśmy nawet dodatkowe numery. Naprawdę staramy się robić wszystko, żeby ułatwiać pacjentom dostęp. A jeśli ktoś chce ze mną rozmawiać, to zawsze jest taka możliwość.

Pod skargą podpisało się 26 osób. Czytelnych jest 15 nazwisk i według dyrektora Żabińskiego żadna z tych osób nie jest pacjentem POZ przy ul. Wołyńskiej. (bf)

Jak według NFZ powinny pracować przychodnie POZ?

Przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej powinny zapewnić dostępność do świadczeń lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w miejscu ich udzielania od poniedziałku do piątku, w godzinach pomiędzy 8.00 a 18.00. Zgodnie z rekomendacją krajowego konsultanta ds. medycyny rodzinnej w aktualnej sytuacji epidemicznej wizytę w poradni POZ powinien poprzedzić wywiad telefoniczny z pacjentem, po którym lekarz zdecyduje czy wizyta na miejscu w poradni jest konieczna, czy wystarczy teleporada.

- Podczas wywiadu telefonicznego lekarz ocenia, czy pacjent nie jest zakażony koronawirusem, czy problemy zdrowotne pacjenta wymagają wizyty w poradni, czy będzie można pomóc mu podczas rozmowy telefonicznej, czy nie ma do czynienia ze stanem zagrożenia życia - tłumaczy M. Bartoszek. - Jeśli wizyta w gabinecie leka-

rza POZ okaże się konieczna, wtedy przed wejściem do gabinetu pacjent powinien: zasłonić usta i nos maseczką, odkazić ręce i mieć zmierzoną temperaturę.

Zdalne konsultacje z pacjentem można realizować gdy: telewizyta nie skutkuje pogorszeniem stanu zdrowia pacjenta ze względu na opóźnienie rozpoznania stanu chorobowego lub brak zastosowania właściwego postępowania diagnostyczno-leczniczego, pacjent otrzyma wystarczającą pomoc zdalnie, bez konieczności osobistego kontaktu z lekarzem.

Jeśli pacjent ma problem z uzyskaniem pomocy medycznej, może zgłosić to do Narodowego Funduszu Zdrowia, np. dzwoniąc na bezpłatną Telefoniczną Informację Pacjenta 800 190 590.

W czasie pandemii do OW NFZ wpływają skargi od pacjentów na utrudniony kontakt

z lekarzem POZ. W związku z sygnałami płynącymi od pacjentów, Narodowy Fundusz Zdrowia podjął decyzję o przeprowadzeniu czynności sprawdzających pracę placówek POZ. Fundusz sprawdził już blisko 9 tys. placówek POZ w całym kraju, a w sytuacjach uzasadnionych podjął decyzję o wszczęciu postępowania kontrolnego. Obecnie NFZ prowadzi 57 takich postępowań. Narodowy Fundusz Zdrowia weryfikuje możliwość telefonicznego bądź internetowego kontaktu z placówką medyczną, tryb pracy personelu, możliwość rejestracji do lekarza, a także osobistego kontaktu z lekarzem w celu przeprowadzenia badania fizykalnego.

W związku z tym, że kontrole są w toku, wobec placówek medycznych nie wyciągnięto jeszcze żadnych konsekwencji. W prowadzonych postępowaniach NFZ współpracuje z Rzecznikiem Praw Pacjenta.



- ✓ Odszkodowania za wypadki w pracy
- ✓ Odszkodowanie za wypadek samochodowy
- ✓ Odszkodowanie dla rolników
- ✓ Szkody osobowe ze skutkiem śmiertelnym
- ✓ Szkody majątkowe i rzeczowe
- ✓ Wypadki i zdarzenia losowe
- ✓ Poslizgnięcia
- ✓ Wypadki w szkole
- ✓ Samochody zastępcze
- ✓ Pomoc frankowiczom
- ✓ I wiele innych

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:
e-mail: biuro.odszkodowania@op.pl; tel. 513 010 121; 505 379 192

CHEŁM. Pochowków ze szczelnie zamkniętymi trumnami przybywa...

Ostatnie pożegnanie po Covid-19

Nie spodziewali się, że nigdy więcej go nie zobaczą. Z powodu Covid-19 nie można było otworzyć trumny, nie można było spojrzeć na kochaną twarz po raz ostatni. Trumna była szczelnie zamknięta. W kościelnym nabożeństwie uczestniczyła garstka osób. Tak wyglądał jeden z pierwszych w Chełmie pochówków zmarłego pacjenta z Covid-19. Jest ich coraz więcej.

Kolejne rekordy zakażeń, zaostrożenie restrykcji i rozpaczliwe próby zatrzymania epidemii. Coraz więcej jest opinii, że Covid-19 dotknie wszystkich - jedni odczuwają infekcję bardziej, drudzy mniej. Ofiar przybywa, a panika jest coraz większa. W powiecie chełmskim na początku epidemii trzeba było zorganizować jeden pogrzeb osoby, u której potwierdzono Covid-19. Przez kilka kolejnych miesięcy nie było u nas ofiar koronawirusa. Ale w październiku się to zmieniło. Zmarłych z Covid-19 przybywa. W takich przypadkach pochówek trzeba zorganizować zgodnie z wytycznymi rozporządzenia ministra zdrowia, wydanego wiosną br. Przeprowadza się dezynfekcję zwłok płynem odczajającym, odstępuje się od mycia ciała, a w przypadku, gdy to konieczne, należy zachować szczególne środki ostrożności. Według rozporządzenia należy „uniknąć ubierania zwłok do pochówku oraz okazywania zwłok”, „umieścić zwłoki w ochronnym, szczelnym worku, wraz z ubraniem lub okryciem szpitalnym, a w przypadku przekazania zwłok do spopielenia umieścić pierwszy worek ze zwłokami w drugim worku”; „dezynfekować powierzchnię zewnętrzną kolejno każdego worka przez spryskanie płynem odczajającym o spektrum działania wirusobójczym”. Zwłoki zabezpieczone w ten sposób umieszcza się albo w kapsule transportowej - gdy ciało przekazywane jest do krematorium, albo w trumnie - w przypadku bezpośredniego pochowania na cmentarzu. W myśl rozporządzenia na dnie trumny do pochówku umieszcza się warstwę substancji płynochłonnej o grubości 5 cm. Wszystkie te czynności wykonuje personel szpitala, jeśli pacjent tam zmarł. Jeśli pacjent zmarł poza szpitalem, należą one do przeszkolonych pracowników zakładów pogrzebowych. Muszą oni być odpowiednio zabezpieczeni - ubrani w fartuchy, kombinezony, czepki, maski, gogle, rękawiczki.

Leszek Łukowiec, właściciel Chełmskiego Domu Pogrzebowego „Łukowiec”, mówi, że do października br. zorganizowano tylko jeden pochówek osoby, u której potwierdzono Covid-19. W ostatnich tygodniach trzeba było ich urządzić więcej - ponad dziesięć. Ta liczba rośnie.

Pracownicy zakładu pogrzebowego transportują szczelnie zamkniętą trumnę z ciałem osoby zmarłej z Covid-19 na cmentarz albo do kościoła (jeśli rodzina chce nabożeństwa, a ksiądz wyrazi na to zgodę).

- W tej sytuacji trumna nie jest otwierana, informujemy bliskich, że to wynika z rozporządzenia dotyczącego pochówków osób zmarłych na Covid-19 - mówi L. Łukowiec. - W naszej kaplicy nie urządzamy już w takich przypadkach ostatnich pożegnań, a pozostałe też odbywają się w ograniczonym gronie - do pięciu osób bliskich. Działamy na podstawie przepisów, nasi pracownicy są odpowiedzialni za zabezpieczenie.

Jeden z chełmskich księży mówi, że w ostatnich dniach odprawił w kościele mszę świętą pogrzebową. Bliscy zmarłego, u którego potwierdzono Covid-19, byli zrozpaczeni. Żałobników było w kościele kilkoro. Nie zdążyli pożegnać się z kochaną osobą, nie spodziewali się, że jej więcej nie zobaczą. Nie mogli spojrzeć na nią po raz ostatni, bo zgodnie z przepisami trumny nie można było otworzyć.

- Po konsultacjach z wojewodą lubelskim wysłaliśmy wszystkim księżom informację, że w świetle obowiązujących przepisów sanitarnych msza święta pogrzebowa może być sprawowana w kościele także w obecności trumny z ciałem osoby zmarłej na Covid-19 - informuje **Adam Jaszcz**, wicekanclerz i rzecznik prasowy Archidiecezji Lubelskiej. - Nie ma obowiązku kremacji ciał osób, które były zakażone koronawirusem. W większości przypadków bliscy spopielają ciała zmarłych na koronawirusa, ale wiem też, że zakłady pogrzebowe organizowały już tradycyjne pochówki z trumną, między innymi w Puławach i Wilkowie. W takiej sytuacji zakład zobowiązany jest do przestrzegania dodatkowych przepisów sanitarnych. Nie jest możliwe na przykład otwieranie trumny.

Takie sytuacje mogą być ogromną traumą dla rodzin, które tracą bliską osobę, a na dodatek, z uwagi na sytuację epidemiczną, nie mogą się z nią pożegnać tak, jak chcieliby.

- To bardzo trudne sytuacje, ciężkie przeżycia - mówi **Andrzej Sternik**, proboszcz Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chełmie. - Nie ma w tej sytuacji złotego środka, recepty na to, aby zmniejszyć ból. Trzeba zapamiętać żywy obraz bliskiej nam osoby, która odeszła. Epidemia sprawiła, że jesteśmy w nowej rzeczywistości. Musimy to przyjąć, bo nie jesteśmy w stanie tego zmienić. Pozostaje modlitwa oraz dobre wspólne chwile w pamięci, na fotografiach, nagraniach. Starajmy się na co dzień, aby tych dobrych wspólnych momentów, przeżyć i dialogów było jak najwięcej.

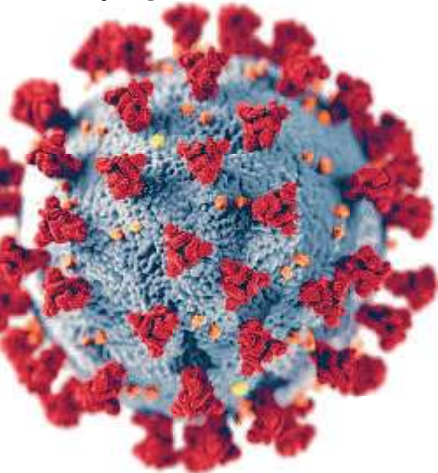
Marek Parada, kierownik cmentarza komunalnego przy ul. Mościckiego w Chełmie, nadzorowanego przez chełmskie MPGK, informuje, że po zaliczeniu Chełma do strefy czerwonej nie są już w ogóle odprawiane nabożeństwa żałobne w cmentarnej kaplicy.

- Kaplica nie jest udostępniana aż do odwołania - tak, jak to było zaraz po wybuchu epidemii - mówi kierownik Parada. - Chodzi o kwestie logistyczne. Trudno byłoby wypraszać żałobników z kaplicy, gdyby weszła tam ich większa liczba. (mo)

CHEŁMSKI SZPITAL
Nie wszyscy chętni do pracy w pandemii

Jedni się garną, inni migają

Chełmski szpital szuka lekarzy i pielęgniarek do pracy z pacjentami z podejrzeniem zakażenia koronawirusem lub na oddziale, na których przebywają chorzy na Covid-19. Odzew, chociaż niewielki, to jednak jest. Za to część pracowników lecznicy szuka sposobów, by od pracy się migać.



Ogromną bolączką służby zdrowia w czasie pandemii są braki kadry medycznej. Lekarze i pielęgniarki sami chorują, albo trafiają na kwarantannę, osłabiając obsadę oddziałów, które wypełniają się chorymi na Covid-19. Dyrekcja chełmskiego szpitala dała ogłoszenie, że szuka lekarzy i pielęgniarek do pracy z pacjentami z podejrzeniem lub zakażonych koronawirusem. Odzew niewielki, ale jednak był.

- Zgłosiło się do nas troje młodych lekarzy - mówi **Kamila Ćwik**, dyrektor chełmskiego szpitala. - Dostali propo-

zycję i czekamy na ich decyzję. To mogłoby nam rozładować chwilowe braki kadry.

Do szpitala w Chełmie wojewoda lubelski skierował także dwie pielęgniarki z innych szpitali w województwie. Pielęgniarki wyraziły na to zgodę. - Zgłosiła się także opiekunka medyczna do pracy w ramach wolontariatu - mówi dyrektor. - Staramy się między szpitalami pomagać sobie w kryzysowych sytuacjach.

Ale gdy jedni garną się do pracy i występują o zgodę na pracę w godzinach nadliczbowych (tak jak w przypadku oddziału wewnętrznego), inni z pokładu uciekają. - Są przypadki, że jedni pracownicy, którzy mieli kontakt z osobami zarażonymi chcą jak najszybciej wykonać test i wrócić do pracy, jeśli wynik jest ujemny a inni, niestety, wykorzystują taką sytuację do tego, żeby posiedzieć w domu na wolnym - mówi dyrektor.

Nie brakuje „ucieczek” na zwolnienia lekarskie. A zdarzają się także odmowy wykonania poleceń, np. przejścia do pracy na oddziale covidowym. - To wszystko utrudnia nam pracę - mówi dyrektor. - Nie wyciągaliśmy jeszcze konsekwencji wobec tych pracowników, ale widać, że nie wszyscy rozumieją, w jak trudnej jesteśmy sytuacji.

Z pomocą chełmskiemu szpitalowi pospieszyło też wojsko. Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy zostali przeszkoleni w pobieraniu wymazów, pracują w punkcie poboru próbek odcinając kadrę szpitala. Mundurowi gotowi są także na pomoc fizyczną przy przenoszeniu oddziałów, sprzętu i pacjentów. Do pracy w szpitalu kierowani są także strażacy, którzy mają przeszkolenie ratownicze. (bf)

Wyniki matur to nie jedyny wyznacznik?

Kwoty symboliczne, a wzbudziły niesmak

Brak nagród z okazji Dnia Edukacji Narodowej może być powodem złości i frustracji, ale i wypłata pieniędzy z okazji święta nauczycieli może wzbudzić niesmak. Tak było podobno w chełmskim starostwie po tym, gdy nagrody dostali pracownicy Zespołu Szkół w Dubience. Czyżby im się nie należały?

Przez pandemię koronawirusa sytuacja w oświacie od miesięcy jest wyjątkowa. Poprzedni rok szkolny zakończył się zdalną nauką. Nowy rok szkolny tylko przez miesiąc wyglądał w miarę normalnie. Od ubiegłego tygodnia szkoły średnie w czerwonej strefie (m.in. miasto Chełm) przeszły znowu na zdalną naukę. Wprowadzenie nowych obostrzeń zbiegło się z Dniem Edukacji Narodowej, który kojarzy się z dniem wolnym od nauki i nagrodami, które przyznają pedagogom dyrektorzy szkół. I to te nagrody wzbudziły ostatnio dziwne emocje. Z jednej strony na brak nagród poskarżyli się nauczyciele I LO w Chełmie (piszemy o tym w odrębnym artykule). A z drugiej wypłata pieniędzy pracownikom Zespołu Szkół w Dubience nie spodobała się rzekomo w chełmskim starostwie, czyli organie prowadzącym szkołę. Bo szkoła ze względu na słaby nabór i wyniki matur od

pewnego czasu jest na cenzurowanym.

Co prawda starostwie **Piotr Deniszcuk** i **Jerzy Kwiatkowski** oraz przewodniczący Rady Powiatu **Jarosław Walczuk** złożyli na stronie internetowej powiatu życzenia nauczycielom i pracownikom oświaty, ale to chyba tylko kurtuazja. Nagrody, zwłaszcza w Dubience, raczej ich zaskoczyły. - Dyrektor liceum w Siedliszczu przyznał 20 nagród, w tym 12 pracownikom niepedagogicznym i 8 pedagogicznym a dyrektor szkoły w Dubience przyznała 28 nagród - mówi wicestarosta Kwiatkowski. Wicestarosta przyznaje, że decyzje dyrektorów są autonomiczne i urząd nie zamierza w nie ingerować. Ale przyznał, że zaskoczony był ilością nagród w Dubience. - Myślę, że pani dyrektor miała gest, ale cieszę się, że zostali docenieni nie tylko nauczyciele - mówi.

Dyrektor ZS w Dubience **Kazimiera Ciupa** przyznaje, że nagrodziła wszystkich pracowników a wysokość nagród była, delikatnie mówiąc, symboliczna. - Nie uważam, żeby jedynym miernikiem pracy nauczycieli i szkoły były wyniki matur - mówi. - Wykonaliśmy kawał dobrej pracy podczas zdalnej nauki, za co dziękowała nam pani kurator. W normalnym terminie wydaliśmy świadectwa i sprawnie zorganizowaliśmy egzamin dojrzałości. A jeszcze udało nam się odświeżyć internat. (bf)

Koronawirus w szkołach

Wciąż się rozsiewa

W ubiegłym tygodniu potwierdzono mniej przypadków Covid-19 w chełmskich podstawówkach i przedszkolach w porównaniu z poprzednimi tygodniami. Za to zakażeń koronawirusem przybyło w placówkach oświatowych w powiecie chełmskim. Z powodu szalejącej epidemii zdalnym nauczaniem objęto także uczniów klas IV-VI podstawówek.

W poprzednich tygodniach nie było dnia, aby w którejś chełmskiej szkole lub przedszkolu nie potwierdzono Covid-19 u ucznia lub nauczyciela. Z tego powodu pojedyncze klasy uczniów lub grupy przedszkolaków kierowano na zdalne nauczanie i kwarantannę. Na izolacji domowej wraz z dziećmi i młodzieżą przebywali ich bliscy domownicy. Przez cały ubiegły tydzień chełmskie szkoły średnie nauczały zdalnie i w ten sposób siłą rzeczy lawinowe rozprzestrzenianie się wirusa w tych placówkach zahamowano. W ubiegły poniedziałek zakończyła się kwarantanna dla poszczególnych oddziałów w Przedszkolu Miejskim nr 13 i Szkole Podstawowej nr 5 w Chełmie. W jednym niepublicznym przedszkolu konieczne było po przeprowadzeniu dochodzenia epidemiologicznego skierowanie poszczególnych osób na kwarantannę. W pozostałych chełmskich

podstawówkach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest miasto, było pod tym względem spokojniej i nie trzeba było kierować poszczególnych klas czy grup na kwarantannę i zdalne nauczanie. Ale powodów do optymizmu nie ma.

- Trudno dorabiać jakąś tezę do tej sytuacji, po prostu tak się w tych dniach złożyło, takie zaistniały okoliczności - mówi **Elżbieta Kuryk**, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chełmie. - Trzeba zwrócić uwagę, że szkoły średnie były na zdalnym nauczaniu, a wcześniej to tam sporo było potwierdzonych przypadków Covid-19.

Z kolei przybyło zakażonych koronawirusem w placówkach oświatowych w powiecie chełmskim. Z raportu Kuratorium Oświaty w Lublinie wynika, że w ubiegłym tygodniu przypadki Covid-19 potwierdzono w Przedszkolu Miejskim w Rejowcu Fabrycznym, a także Niepublicznej Szkole Podstawowej w Rejowcu Fabrycznym. Z tego powodu pracownicy sanepidu po przeprowadzeniu dochodzenia epidemiologicznego kierowali poszczególne osoby na kwarantannę. Część nauczycieli i rodziców uczniów pewnie odczuje ulgę, bo podczas piątkowej konferencji premier RP ogłosił, że klasy IV-VIII podstawówek również przechodzą na zdalne nauczanie. Wiele osób z tego samego powodu będzie rozczarowa-

nych, bo wiadomo, że zdalne nauczanie nie zastąpi tradycyjnego i źle wpływa na poziom kształcenia. Zdania w tej sprawie są podzielone. Tuż po piątkowej konferencji premiera dyrektorzy chełmskich szkół łączyli się z przedstawicielami kuratorium oświaty i wiceprezydent Chełma, odpowiedzialną za oświatę, aby uzgodnić decyzje w sprawie zdalnego nauczania.

Kolejny przypadek koronawirusa w Szkole Podstawowej w Wierzbicy

Pierwsze przypadki koronawirusa w Szkole Podstawowej w Wierzbicy potwierdzono już kilkanaście dni temu - u nauczycielki i jednego z uczniów. W ubiegłym tygodniu na Covid-19 zachorowała kolejna nauczycielka, tym razem „zerówki”. Kobieta nie trafiła do szpitala, ale rodzice mówią, że ciężko przechodzi chorobę.

- Faktycznie, jedna nauczycielka jest dodatnia i około 20 dzieci, które uczyła, trafiło na kwarantannę domową - potwierdza chełmski sanepid.

Na kwarantannę trafiło też kilku nauczycieli. A wielu, podobnie jak w innych szkołach w powiecie i Chełmie, jest na zwolnieniach lekarskich z powodu innych chorób.

W Dubience zamknięta Poradnia

Z powodu koronawirusa zamknięta została poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Dubience. Zajęcia zostały zawieszone na razie od 23 do 26 października. Z powodu zachorowania lub kwarantanny jednego z pracowników poradni. (bf)

ABONAMENT

75 zł
miesięcznie,
po rabacie za
e-fakturę 10 zł

72 GB
potem 1 Mb/s

**TELEFON
NA RATY**

SAMSUNG Galaxy S20

plus
Lider technologii 5G

**Najlepszy
abonament!**

**Rozmowy, SMS-y, MMS-y bez limitu,
a do tego megapaczka GB**

PLUS.PL
Dotyczy wybranych wariantów oferty. Szczegóły w Regulaminie Promocji „PLUS. III” na plus.pl

Przyjdź i sprawdź!
GALERIA CHEŁM | Plac Kupiecki 13

Ile zarobili wóldarze gmin w powiecie chełmskim

Burmistrz Zonik z najwyższymi zarobkami

Hieronim Zonik, burmistrz miasta i gminy Siedliszcze, w 2019 roku zarobił najwięcej spośród samorządowców z powiatu chełmskiego. Na jego konto wpłynęło ponad 165 tys. zł. Na przeciwległym biegunie znalazła się wójt najbiedniejszej gminy w regionie, Dubienki, Krystyna Deniusz-Rosiak. Przez cały rok zarobiła 101 254 zł.

Już wszystkie gminy opublikowały komplet oświadczeń majątkowych za 2019 rok. Ostatnią było miasto i gmina Rejowiec. Pod lupę wzięliśmy tym razem zarobki burmistrzów i wójtów. Kto ile dostał i jakie są rozbieżności w wynagrodzeniach samorządowców. Wszyscy przekroczyli 100 tys. zł, co jeszcze kilka lat temu dla wielu wóldarzy było nieosiągalne. Wójtowie, oprócz pensji, dostali również „trzynastki”, a niektórzy także nagrody jubileuszowe.

W ubiegłym roku najmniej zarobiła **Krystyna Deniusz-Rosiak**, wójt gminy Dubienka, która ma najniższy budżet spośród wszystkich samorządów w powiecie chełmskim. Jej roczny dochód brutto to 101 254 zł. Deniusz-Rosiak rządzi pierwszą kadencję i to też zapewne miało wpływ przy ustalaniu jej wynagrodzenia przez radę gminy.

Niewiele więcej od niej zarobił wójt gminy Sawin **Dariusz Ćwir**. Kwota 107 582 zł przy zdecydowanie wyższych dochodach Sawina od Dubienki nie jest za wysoka. Wójt nie ma jednak zbyt dobrych notowań w radzie gminy, dlatego też jego pensja wrażenia na innych wóldarzy nie robi. Przypomnijmy, że gdy w 2014 roku po raz pierwszy obejmował

urząd, zarabiał około 6 tys. zł brutto.

W ubiegłym roku między 110 tys. zł a 120 tys. zł zarobili **Dariusz Stocki** z gminy Kamień - 115 778 zł, **Joanna Jabłońska** z gminy Leśniowice - 116 178 zł, **Zdzisław Deniszczuk** z gminy Wierzbi-ca - 117 111 zł i **Zdzisław Krupa** z gminy Rejowiec Fabryczny - 118 559 zł. Pierwsza trójka, podobnie jak Deniusz-Rosiak, to nowicjusze, ale kierowane przez nich gminy mają wyższe budżety od Dubienki. Miesięczna płaca w graniach 9 tys. zł brutto nie wydaje się ani za niska, ani za wysoka. Zdzisław Krupa z kolei ma najdłuższy staż za stanowisku wójta spośród wszystkich wóldarzy w powiecie chełmskim, ale kierowana przez niego gmina zawsze narzekała na niskie dochody. Ostatnio uległy one poprawie, bo na terenie gminy Rejowiec Fabryczny pojawiło się kilka nowych firm, które płacą podatki, dzięki czemu wzrosły wpływy do budżetu. Zarobki kolejnych wójtów są już znacznie wyższe. 125 729 zł w 2019 roku dostał **Henryk Gołębiowski**, wóldarz dynamicznie rozwijającej się gminy Wojsławice. Kto wie czy rada gminy w najbliższym czasie nie zechce podnieść wójtowi wynagrodzenia, bo jego działania rzeczywiście zmieniają Wojsławice.

Nieco więcej, bo 127 916 zł, zarobił burmistrz Rejowca Fabrycznego, **Stanisław Bodys**. Wychodzi na to, że wóldarz nieco ponad 4-tysięcznego miasteczka w ubiegłym roku miesięcznie dostawał ponad 9,8 tys. zł.

Pensje aż siedmiu samorządowców w 2019 roku przekroczyły 130 tys. zł. Wszyscy gminami rządzą od kilku kadencji. Różnice w zarobkach aż sześciu z nich są nieznaczne. 130 211 zł zarobił **Henryk Maruszewski**, który stanowisko

wójta gminy Białopole objął jesienią 1994 r. Nieco więcej, bo 130 620 zł dostał **Tadeusz Górski**, burmistrz miasta i gminy Rejowiec. On z kolei gminą rządzi od 2002 roku.

131 373 zł - tyle natomiast wyniosło roczne wynagrodzenie **Wojciecha Sawy**, wójta gminy Dorohusk. Rządzi nią od ponad 11 lat. Ciut więcej, bo 131 771 zł otrzymał **Wiesław Kociuba**, wójt gminy Chełm, dysponującej największym budżetem spośród wszystkich samorządów z powiatu chełmskiego. Kociuba stanowisko objął ponad 20 lat temu i trzeba przyznać, że dla zdecydowanej większości mieszkańców stworzył dobre warunki do życia, budując drogi, wodociągi, sieci kanalizacyjne.

Podium, jeśli chodzi o roczne wynagrodzenie wóldarzy gminy z powiatu chełmskiego, otwiera **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź. W listopadzie minie 10 lat, od kiedy objęła stery w gminie. W 2019 roku zarobiła 132 117 zł. To trzeci wynik wśród samorządowców. Drugą co do wielkości pensję otrzymał **Kazimierz Smal**, wójt gminy Ruda-Huta. Smal przejął władzę w 2005 roku i wcale nie zamierza z niej rezygnować. Konsekwentnie realizuje swój plan, choć Ruda-Huta należy do gmin z najniższymi dochodami własnymi. W minionym roku dostał 133 491 zł. Więcej od niego zarobił tylko burmistrz miasta i gminy Siedliszcze, **Hieronim Zonik**. Na jego konto w ciągu całego 2019 roku powędrowało 165 240 zł. Zonik Siedliszczem rządzi już prawie 30 lat. W ostatnich kadencjach gmina rozwinęła się do tego stopnia, że Siedliszcze mogło skutecznie ubiegać się o odzyskanie praw miejskich. (s)

CHEŁM. Dofinansowanie to nie wszystko...

Kiedy sukces bardziej smakuje?



Tak jest ze wszystkim. Każde pozyskane przez miasto dofinansowanie na planowane inwestycje jest hucznie ogłaszane przez urzędników i prezydenta Jakuba Banaszka w Internecie. Ostatnio prezydent nie omieszkął na swoim Facebooku wszem i wobec ogłosić: „Mamy to, otrzymaliśmy kolejne dofinansowanie”. Czy nie za wcześniej na szampana?

Chodzi o budowę systemu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Mieć będziemy wtedy, gdy on powstanie. Samo przyznanie dofinansowania jeszcze o niczym nie przesądza. Urzędnicy w ubiegłych latach wielokrotnie chwalili się pozyskaniem zewnętrznych pieniędzy

na inwestycje, które rodziły się w bólach, albo do dziś nie zostały zrealizowane. Najlepsze tego przykłady to Chełmskie Centrum Aktywności Gospodarczej, którego budowa miała ruszyć prawie dwa lata temu, a rozpoczęła się przed kilkoma tygodniami, czy przedłużająca się przebudowa basenu przy Szkole Podstawowej nr 8. Przy tej ostatniej inwestycji już ponad rok temu miasto pochwaliło się pozyskanymi pieniędzmi z ministerstwa sportu, jednak dopiero nieco ponad miesiąc wyłoniło wykonawcę. Sukces na pewno bardziej smakuje, gdy już wszystko zostanie ukończone, inwestycja oddana do użytku i sprawi mieszkańcom radość.

Dofinansowanie pozyskane na budowę systemu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych przybliży miasto do realizacji

tej bardzo potrzebnej w Chełmie inwestycji. Miasto ma zapewnione prawie 7 mln zł z funduszy zewnętrznych, ale blisko 5 mln zł będzie musiało poszukać w swoim budżecie, bo cały projekt jest szacowany na około 12 mln zł. Planowane przedsięwzięcie zakłada zakup i montaż: 500 nowych betonowych, przymocowanych do podłoża, śmietniczek na terenie miasta (obecnie jest ich już około 200), 150 pojemników na psie odchody, 7 gniazd - podziemnych pojemników, 79 gniazd - półpodziemnych pojemników, a także: mobilne stacje recyklingowe, stacje wody pitnej, miejskie punkty elektrośmieci, pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów do przedszkoli oraz budowę nowego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Bieławin. (mas)

CHEŁM. Tylko sprzedają nieruchomości

PKS nie do likwidacji

Wypzedaż majątku nie oznacza likwidacji przedsiębiorstwa. Prezes chełmskiego PKS, Waldemar Szynal zapewnia, że spółka dalej będzie funkcjonować i świadczyć usługi przewozowe. Nie ukrywa jednak, że pandemia koronawirusa mocno krzyżuje plany PKS.

Kilka tygodni temu prezydent Chełma **Jakub Banaszek** poinformował mieszkańców, że miasto i MPKG doszły do porozumienia ze spółką PKS w sprawie kupna należących do niej nieruchomości. Chodzi o plac dworcowy przy ul. Lwowskiej wraz z budynkiem, stację paliw przy al. Armii Krajowej oraz działkę z biurowcem na ul. Hutniczej. Do podpisania aktu notarialnego i zakończenia transakcji ma dojść jeszcze w tym roku. Nieoficjalnie za całość PKS ma zainkasować nieco ponad 5 mln zł.

Miasto ma zapłacić za plac dworcowy, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej za stację paliw wraz z terenem i grunty z budynkiem na Hutniczej. Obecnie trwa procedura szacowania nieruchomości.

Informacja o sprzedaży gruntów przez PKS nie oznacza likwidacji przedsiębiorstwa, o czym coraz głośniej się mówiło. - Takich planów nie mamy - podkreśla **Waldemar Szynal**, prezes PKS. - Funk-

cjonowanie spółki i posiadanie nieruchomości nie jest ściśle powiązane. W dalszym ciągu zamierzamy świadczyć usługi przewozowe.

PKS zatrudnia około 120 osób. Już jakiś czas temu zmniejszył liczbę kursów, bo zmalała ilość pasażerów. - Pandemia koronawirusa krzyżuje nam plany - mówi prezes Szynal. - Dla nas bieżący rok jest nietypowy. Osiągnęliśmy w miarę stabilną sytuację, ale Covid' 19 daje powody do niepokoju.

PKS w większości gmin powiatu chełmskiego świadczy usługi dowozu uczniów do szkół. - Jeśli na długo zostaną zamknięte i uczniowie przejdą na zajęcia zdalne, będzie ciężko, ale jakoś te zadane przez koronawirusa ciosy musimy przetrwać - podkreśla Szynal.

Nie wiadomo jeszcze, gdzie autobusy PKS będą się zatrzymywały, gdy spółka sprzeda teren dworca miastu. - Są brane pod uwagę różne koncepcje - twierdzi prezes Szynal. - Gdy podpiszemy akt notarialny, będziemy mieli klarowną sytuację. Teraz na ten temat nie dyskutujemy.

Nieoficjalnie mówi się, że autobusy PKS miałyby korzystać z placu przy Dworcu PKP Chełm Główny nieopodal ul. Kolejowej i al. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tam wysiadali i wsiadali by podróżni. Spółka nie musi się też obawiać o parkowanie autobusów nocą. Wielu kierowców mieszka na terenie powiatu chełmskiego i zostawia autobusy na swoich posesjach. (s)

SAWIN. Referenda niemal pewne

Kogo odwołają mieszkańcy?

W gminie Sawin szykują się dwa referenda. Pierwsze będzie dotyczyło odwołania rady gminy, drugie - wójta Dariusza Ćwira. Do komisarza wyborczego trafiły już wszystkie niezbędne dokumenty. Plany, zarówno grupie inicjatywnej, która dąży do rozwiązania rady, jak i oponentom wójta, może jednak popsuć... koronawirus.

- Zebraliśmy aż 602 podpisy mieszkańców gminy Sawin, którzy uważają, że rada gminy działa na jej szkodę i są za jej odwołaniem - mówi **Andrzej Czerwiński**, pełnomocnik grupy inicjatywnej, dążącej do zwołania referendum w sprawie rozwiązania rady gminy. - Jest to zadowalający wynik, bo zgodnie z prawem potrzebowaliśmy ich 448. Wszystkie wraz z wnioskiem już trafiły do komisarza wyborczego w Chełmie. Czekamy na wyznaczenie terminu, ale wcześniej komisarz musi dokładnie przeliczyć zebrane podpisy.

Mieszkańcy gminy Sawin chcą odwołania rady gminy, bo uważają, że większość radnych wprowadza destrukcję i dąży do zupełnie niepotrzebnego konfliktu z wójtą. Zarzucają rajcom m.in. negowanie działań mających na celu poprawę jakości życia w gminie, blokowanie planowanych przez wójtę **Dariusza Ćwira** inwestycji, na które można było pozyskać unijne dofinansowanie, ośmieszanie Sawina w powiecie chełmskim i województwie lubelskim przez ciągle kłótnie na sesjach rady gminy, czy też aroganckie zachowanie się łącznie z przewodniczącą rady na plenarnych posiedzeniach. Mieszkańcy, jak sami twierdzą, utracili też zaufanie do jednego z radnych, który na jednym z posiedzeń miał powiedzieć, że lepiej należeć do innej gminy,

podczas gdy sam uzyskał mandat od wyborców z Sawina.

Członkowie grupy inicjatywnej zdają sobie sprawę, że w tym roku referendum, z powodu szalejącej pandemii koronawirusa, może jednak się nie odbyć. - Wszystko będzie zależeć od decyzji wojewody lubelskiego - uważa A. Czerwiński. - Czekamy na postanowienie komisarza wyborczego, ale naszym zdaniem do referendum może dojść najwcześniej wiosną, gdy uspokoi się sytuacja z koronawirusem.

Wszystko wskazuje na to, że nie będzie to jedyne referendum w gminie Sawin. Przeciwnicy wójta Dariusza Ćwira, którzy uważają, że nieudolnie zarządza Sawinem, złożyli do komisarza wyborczego wszystkie niezbędne dokumenty dotyczące zwołania referendum w sprawie odwołania wóldarza gminy.

- Uchwała rady gminy w sprawie zwołania referendum nad odwołaniem wójta 2 października br. została zamieszczona w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego. Uprawomocni się 2 listopada. Po tym terminie komisarz wyborczy w ciągu kolejnych 14 dni powinien wydać postanowienie o referendum - tłumaczy radny **Wojciech Adamowicz**, przewodniczący komisji rewizyjnej w radzie gmin Sawin.

Oponenti Dariusza Ćwira nie zamierzają rezygnować ze swoich działań. Ich zdaniem, gmina Sawin pod rządami obecnego wójta nie ma szans na dalszy rozwój, ani też na poprawę swojej sytuacji finansowej.

Niewykluczone, że oba referenda w gminie Sawin mogą odbyć się w tym samym terminie. - Prawo dopuszcza taką możliwość. Nie mamy nic przeciwko temu, żeby tak się stało, ale decyzja nie należy do nas - twierdzi Adamowicz. (s)

Zaufanie i bezpieczeństwo

Tworzymy kompleksowe systemy ochrony dla domów i firm każdej wielkości.

Chel̨m, ul. Nadrzeczna 5

tel. 662 165 541

konsalnet

www.konsalnet.pl

6

AKTUALNOŚCI I WYDARZENIA

f

facebook.com/nowy.tydzien

eprasa.pl 7d08bda9e6

Wraca dyspensa, dłuższy czas na odpust zupełny



Z powodu szerzącej się pandemii uroczystości Wszystkich Świętych i Zaduszki będziemy w tym roku obchodzić inaczej niż dotychczas. Podobnie było wiosną, gdy koronawirus popsuł nam Wielkanoc. Wraca dyspensa na uczestnictwo w mszach świętych, wydłuża się czas na uzyskanie odpustu zupełnego. Decyzja o zamknięciu cmentarzy na razie nie zapadła.

Pandemia koronawirusa, która daje nam się we znaki od początku roku, już raz popsuła nam święta. I to te najważniejsze w kalendarzu Kościoła katolickiego, upamiętniające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, czyli Wielkanoc. - Nawracajmy się i przeżyjmy te święta w refleksji. Im bardziej będziemy posłuszni wobec zaleceń rządu i Kościoła, tym szybciej wrócimy do normalności - apelował wówczas na naszych łamach ks. **Andrzej Sternik**, proboszcz Sanktuarium NNMP w Chełmie.

Jego słowa są aktualne i dzisiaj. Bo nadchodząca w najbliższą niedzielę, 1 listopada, uroczystości Wszystkich Świętych i następujące dzień później Zaduszki, przez pandemię, będą wyglądały inaczej niż dotychczas. W tych dniach odwiedzamy cmentarze, ozdabiamy groby wiązkami, zapalamy znicze i modlimy się za zmarłych. Ale ze względu na obostrzenia związane z koronawirusem Penitencjaria Apostolska wydała dekret stanowiący, iż odpusty zupełne za zmarłych można uzyskiwać przez cały listopad.

Odpust zupełny dla osób odwiedzających cmentarze oraz modlących się za zmarłych jedynie w myślach, przypadający do tej pory na pierwszą oktawę miesiąca (tj. od 1 do 8 listopada) zostaje wydłużony na cały miesiąc. Wierni mogą dowolnie wybrać dni modlitwy i nie muszą one następować bez przerwy, jeden po drugim.

Odpust zupełny z okazji wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych, przypadający na 2 listopada, może być

przeniesiony na dowolnie wybrany dzień listopada.

Osoby starsze, chore oraz ci wszyscy, którzy z poważnych powodów nie mogą opuścić domu, na przykład z powodu ograniczeń nałożonych przez władze na okres pandemii, aby zapobiec stłoczeniu wiernych w miejscach kultu religijnego, będą mogły uzyskać odpust zupełny pod warunkiem duchowego dołączenia do pozostałych wiernych - podaje archidiecezja lubelska.

Chełmskie parafie przygotowują się do nadchodzących świąt indywidualnie. W większości zorganizowane zostaną dodatkowe msze w niedzielę po to, aby rozładować ewentualny natłok wiernych. Niestety ze względu na obostrzenia nie wszędzie odbędzie się msze na cmentarzach. Na razie nie zapadła też decyzja o zamykaniu nekropoli. Ale księża mają apelować do wiernych, aby jeśli mogą zaplanowali odwiedzenie grobów bliskich przed lub po 1 listopada. **(reb)**

Wraca dyspensa
Podobnie jak wiosną, w związku z sytuacją epidemiczną oraz ograniczeniami dotyczącymi liczby uczestników zgromadzeń religijnych od 18 października do odwołania, Metropolita Lubelski, udzielił dyspensy od obowiązku uczestnictwa we Mszy świętej w niedzielę i święta. Skorzystanie z dyspensy oznacza, że nieobecność na Mszy nie jest obciążona grzechem - podała Archidiecezja Lubelska, zachęcając jednocześnie korzystających z dyspensy do udziału we mszach świętych, które odprawiane są w dni powszednie. „Z zachowaniem rozpróchności, wzajemnej troski o siebie i wszystkich przepisów sanitarnych. Zachęcamy również, aby osoby korzystające z dyspensy trwały na osobistej i rodzinnej modlitwie, a także do duchowej łączności ze wspólnotą Kościoła poprzez transmisje radiowe, telewizyjne i internetowe” czytamy w komunikacie Kurii Lubelskiej.

CHEŁM. Będzie nowy skarbnik

Na środowej sesji rada miasta ma odwołać z funkcji skarbnik Emilię Ignatowicz-Steć. Najprawdopodobniej miejsce Ignatowicz-Steć zajmie Marzena Guzowska, obecna dyrektor Departamentu Budżetu, choć pojawiają się też nazwiska innych kandydatów...

21 września **Emilia Ignatowicz-Steć**, skarbnik miasta, złożyła wypowiedzenie ze skutkiem na 31 października. Nieoficjalną przyczyną jej odejścia był brak porozumienia między nią, a prezydentem **Jakubem Banaszkiem**, choć skarbnik tego nie potwierdziła, odmawiając nam komentarza. W lipcu br. niewiele brakowało, a prezydent w trybie natychmiastowym postawiłby na sesję rady miasta wniosek o odwołanie Ignatowicz-Steć z funkcji skarbnika. Gdyby nie interwencja radnych Prawa i Sprawiedliwości, zapewne już wcześniej straciłaby stanowisko.

Urząd oficjalnie informuje, że Emilia Ignatowicz-Steć odeszła z pracy, bo stoją przed nią nowe wyzwania zawodowe

i plany, a rezygnację z pełnionej funkcji złożyła w porozumieniu z prezydentem Banaszkiem. Wszystko wskazuje na to, że w niedługim czasie odchodząca z magistratu skarbnik zasili jedną z miejskich spółek. Najprawdopodobniej Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, choć to nieoficjalna informacja.

Na środowej (28 października) sesji rada miasta ma podjąć uchwałę w sprawie odwołania Emilii Ignatowicz-Steć. Głosowanie wydaje się zwykłą formalnością. Radni mają też powołać nowego skarbnika. Prezydent Banaszek przygotował w tej sprawie projekt uchwały, ale nie ujawnił nazwiska kandydata, choć radni chcieliby wcześniej dowiedzieć się, kto zajmie miejsce Ignatowicz-Steć. Wiele wskazuje na to, że nowym skarbnikiem zostanie **Marzena Guzowska**, obecna dyrektor Departamentu Budżetu, ale po cichu mówi się też o innych nazwiskach, m.in. **Agnieszce Nowosad**, która w ubiegłej kadencji przez dwa lata odpowiadała za finanse gminy Sawin. Biuro Prasowe Prezydenta zaprzecza, jakoby jej kandydatura była brana pod uwagę. **(s)**

CHEŁM. Anonimowa skarga?

Zarzucają brak wiedzy, kompetencji i empatii

Mieszkańcy Chełma napisali list do prezydenta Jakuba Banaszka skarżąc się na to, jak źle zostali potraktowani przez Mariusza Żabińskiego - dyrektora MSP ZOZ, Monikę Zaborek-Turewicz - dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich, a na końcu przez Dorotę Cieślik - wiceprezydent. Podpisało się pod nim ponad 20 osób. Urzędnikom zarzucili brak wiedzy i kompetencji, a Zaborek-Turewicz mieli widzieć, jak w godzinach pracy robiła zakupy w „Kamienicy 59”. Do władza miasta zwrócili się o zrozumienie i odrobinę empatii w stosunku do drugiego człowieka. Urzędnicy list uznali za anonim i szkolenie ich dobrego imienia.

W liście do prezydenta **Jakuba Banaszka** mieszkańcom chodzi o dostępność do podstawowej opieki zdrowotnej w podległych prezydentowi przychodniach przy ul. Wołyńskiej i ul. Połanieckiej. Mieszkańcy zwracają uwagę na sposób zarządzania placówkami w okresie pandemii. Mają pretensje do dyrektora Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej **Mariusza Żabińskiego**, który - według nich - swoimi decyzjami pozbawia pacjentów dostępu do lekarzy, doprowadzając „do upodlenia chorego człowieka”. Skarżący podkreślają, że rozumieją, iż w czasie szalejącego wirusa należy zachować maksimum ostrożności. Podają jednak przykład, że któregoś dnia przed przychodnią na Wołyńskiej, mimo padającego deszczu, przerażonego wiatru, stał tłum ludzi, matki z małymi dziećmi, których nie wpuszczono do środka, nawet przy zachowaniu dystansu społecznego. Całą tę sytuację dokładnie opisujemy w tekście na str. 4 w chełmskim wydaniu „NT”.

Oburzeni takim faktem mieszkańcy postanowili poprosić o pomoc **Monikę Zaborek-Turewicz**, dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich w chełmskim magistracie, której podlegają sprawy związane ze zdrowiem, ale w urzędzie jej nie zastali. Jak mówią, byli w budynku przy ul. Lubelskiej, skąd odesłano ich do siedziby Departamentu przy ul. Obłofskiej. Stamtąd

znów skierowano ich na Lubelską, ale z dyrektor Zaborek-Turewicz nie spotkali się. Skarżący w końcu dostrzegli panią dyrektor, jak w godzinach pracy miała wychodzić z zakupami z „Kamienicy 59”, mieszczącej się nieopodal budynku Urzędu Miasta Chełm. Rzekomo mieszkana zaistniała sytuacja Zaborek-Turewicz umówiła się z nimi na spotkanie następnego dnia. Jak informują mieszkańcy, u dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich nic nie wskórali. - Wysłuchała z czym przychodzimy, pokiwała głową i z uśmiechem na twarzy zaczęła nas uświadamiać na temat pandemii i obostrzeń, robiąc wykład o kryzysowym zarządzaniu - napisali mieszkańcy w skardze do prezydenta.

Ponieważ, jak sami stwierdzili, uznali dyrektor Zaborek-Turewicz za osobę bez odpowiednich kompetencji, postanowili zwrócić się o pomoc do **Doroty Cieślik**, wiceprezydent miasta, której podlega Departament Spraw Obywatelskich. Wizyta w magistracie, niestety, bardzo rozczarowała mieszkańców. Zastępca prezydenta nie przyjęła ich, przekazując za pośrednictwem sekretariatu, że nie byli z nią umówieni, a kolejne terminy ma już zajęte.

- Zarzucono nam, że wymyślamy nieistworzone rzeczy, bo przecież wszędzie są ograniczenia. A ludzie jak czekali pod przychodniami, tak czekają dalej i marzną, bo warunki pogodowe są coraz gorsze. Dlaczego w prywatnej służbie zdrowia takich ograniczeń nie ma? Nas, panie prezydencie, nie stać na prywatną opiekę zdrowotną - napisali mieszkańcy w skardze do Jakuba Banaszka.

Autorzy listu zwrócili się do prezydenta z prośbą o zrozumienie problemu, odrobinę empatii w stosunku do zwykłego człowieka, który - jak podkreślają - głosował na Banaszka, z nadzieją, że może coś się zmienić. - I zmieniło się, tylko tyle, że na gorsze - dodają.

Mieszkańcy wspominają też, że za czasów poprzednika dyrektora Żabińskiego, **Lecha Błazuckiego**, w przychodniach był porządek, a pacjentów traktowano z należytym szacunkiem.

- Z przykrością stwierdzamy, że nie ma pan szczęścia do współpracowników - napisali w skardze. - Ci dobrzy uciekają, jak tylko nadarzy się okazja, a zostają

osoby bez wiedzy i kompetencji. W tym trudnym okresie dla nas, pacjentów, jest pan ostatnią deską ratunku. Prosimy, by zajął się pan problemem, żeby ludzi nie traktować jak bydło, żeby małe dzieci z gorączką nie musiały stać na dworze i marznąć, bo nie można znaleźć rozwiązania, by ludzie w godnych warunkach mogli poczekać na wizytę u lekarza - zwrócili się do prezydenta mieszkańcy. Pod listem podpisało się 25 osób z imienia i nazwiska.

Ze skargą prezydent Banaszek zapoznał się w piątek, 23 października. Urzędnicy list uznali jednak za anonim i wszystko wskazuje na to, że nad problemem nikt się nie pochylił.

Biuro Prasowe Prezydenta Chełma w sprawie otrzymanego listu w sobotę wydało tej treści komunikat: „Niniejsze pismo nie spełnia kryteriów „skarży” i należy je traktować jako anonim, który ma na celu szkalowanie dobrego imienia wymienionych w nim pracowników Urzędu Miasta Chełm, jak i samego urzędu. W piśmie nie wskazano bowiem imienia i nazwiska autora, nie ma też danych adresowych, na które można byłoby przesłać odpowiedź. Pseudoskarga została złożona w kopercie bez wskazania nadawcy, a z wydrukowanym i naklejonym adresem Prezydenta Miasta Chełm, co jest kolejnym argumentem wskazującym na chęć zachowania anonimowości przez autora. Dodatkowo tylko część podpisów jest czytelna, a ich wiarygodność jest wątpliwa, o czym świadczy podobny charakter pisma. Co więcej widniejące tam imiona i nazwiska tylko w dwóch przypadkach można powiązać z MSP-ZOZ w Chełmie - ale wskazują one osoby z roczników 1921 i 1920!

Z konfrontacji sformułowanych zarzutów z wyjaśnieniami pracowników wynika, że przytoczone w anonimie sytuacje są nieprawdziwe i nie miały miejsca, co potwierdzają m.in. zapisy monitoringu, elektronicznego kalendarza czy też oświadczenia innych pracowników. Ewidentnie celem autora/autorów „skarży” było godzenie w dobre imię urzędu i pracowników, a nie merytoryczna dyskusja mająca na celu rozwiązanie realnego problemu. Tego typu działania kwalifikują się do podjęcia stosownych kroków prawnych”. **(s)**

CHEŁM. Siedzą w kwitach od kwietnia...

Zdążą do końca roku?

Już pół roku trwa procedura związana ze sprzedażą 100 procent udziałów Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Pieniądze z transakcji są zaplanowane w tegorocznym budżecie miasta. Bez nich ciężko będzie uregulować faktury za zrealizowane miejskie inwestycje.

Tegoroczne wydatki budżetu miasta Chełm, zwłaszcza inwestycyjne, są w dużej mierze oparte na wpływach ze sprzedaży 100 procent udziałów MPEC i 25 proc. udziałów MPGK. Procedury związane z ich zbyciem muszą zakończyć się przed 31 grudnia br., by miasto miało z czego zapłacić za realizowane inwestycje. Jak pisaliśmy już, powoli dobiega końca procedura związana ze sprzedażą udziałów Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Wpłynęła jednak oferta, złożona przez Polski Fundusz Roz-

woju. Sprzedane udziały spółka ma wykupić w ciągu 20 lat, wtedy to miasto stanie się znów jedynym jej właścicielem.

Nie została natomiast jeszcze ukończona, rozpoczęta w kwietniu br., a więc pół roku temu, procedura sprzedaży Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Prezydent **Jakub Banaszek** podjął działania zmierzające w kierunku sprzedaży MPEC z jednego powodu. Mająca problemy finansowe miejska spółka do końca 2022 roku musi zrealizować wielomilionową inwestycję i przestawić się na alternatywne źródła energii. Sama nie dałaby rady, a miasto również nie byłoby w stanie udźwignąć tak wielkiego ciężaru. Jedynym wyjściem była sprzedaż 100 procent udziałów MPEC.

Przypomnijmy, że oferty kupna całej spółki złożyły cztery podmioty: Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, E.ON - międzynarodowy, w całości prywatny dostawca energii i dwa państwo-

we giganty, PGE Energia Ciepła i PGNiG Termika.

Długość sieci ciepłych MPEC to ponad 87 km, z czego około dwie trzecie jest wykonane w technologii rur preizolowanych. Spółka dostarcza mieszkańcom ciepło za pośrednictwem blisko 800 węzłów ciepłych, z których ponad 300 należy do niej. MPEC zatrudnia prawie 200 pracowników. Na sprzedaż 100 procent udziałów zgodę w styczniu br. wyraziła chełmska rada miasta. Prezydent oczekuje za spółkę co najmniej 40,5 mln zł.

Biuro Prasowe Prezydenta Chełma informuje, że procedura wyłonienia nabywcy udziałów MPEC jeszcze nie została zakończona, wciąż trwa weryfikacja dokumentów. Wszystko jednak wskazuje na to, że do końca bieżącego roku uda się ją sfinalizować. Takiego samego zdania jest prezes spółki, **Artur Jędruszcuk**. - Prace trwają, obowiązuje nas jednak tajemnica i do czasu wyłonienia podmiotu, który kupi udziały, nie możemy ujawniać jakichkolwiek faktów - podkreśla Jędruszcuk. - Niebawem przedstawimy prezydentowi dokumenty związane z przeprowadzoną procedurą. **(s)**

Podszywał się pod znane osoby i wyłudzał pieniądze

Włodawianin udawał prezydenta i ministra



Policjanci zatrzymali w ubiegłym tygodniu 25-letniego mieszkańca Włodawy, który podając się w mediach społecznościowych za ministra zdrowia i prezydenta Lublina wyłudzał pieniądze, organizując fikcyjne zbiórki. Kombinator przyznał się do winy.

Jak ustalili policjanci z wydziału do walki z cyberprzestępczością KWP w Lublinie, oszust swoją działalność rozpoczął 30 stycznia br. - Wtedy w Internecie podszywał się pod ministra

zdrowia i ogłosił zbiórkę pieniędzy na szpital - mówi **kom. Andrzej Fijołek** z KWP w Lublinie. - Później, działając w podobny sposób, założył fałszywy profil podszywając się pod prezydenta Lublina. Oszusta ustalili i zatrzymali policjanci z KWP w Lublinie wspólnie z kolegami z Włodawy, gdzie 25-latek mieszka. W jego mieszkaniu zabezpieczony został telefon komórkowy, który posłużył do dokonania przestępstwa. Podejrzany został doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Lublinie, która prowadzi śledztwo. Usłyszał zarzuty oszustwa, za które grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. Człowiek ten przyznał się do winy. **(bm)**

WÓJT GMINY SAWIN OGŁASZA

trzeci publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek Nr 19 o pow. 1,15 ha, Nr 22/1 o pow. 1,4706 ha i Nr 23 o pow. 1,62 ha położonych w Petryławie obręb Petryłów KW LU1C/00041466/5.

Funkcja nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego: dla działek Nr 19 i 23 pod teren zabudowy zagrodowej z możliwością zabudowy usługowej i rekreacyjnej, oraz UR dla działki Nr 22/1 teren użytków rolnych .

Cena wywoławcza nieruchomości:

1. Działka Nr 19 – **39203,69 zł** (trzydzieści dziewięć tysięcy dwieście trzy złote 69/100) brutto;
2. Działka Nr 22/1 – **28438,00 zł** (dwadzieścia osiem tysięcy czterysta trzydzieści osiem złotych) - zwolnione z VAT;

3. Działka Nr 23 – **53726,14 zł** (pięćdziesiąt trzy tysiące siedemset dwadzieścia sześć złotych 14/100) brutto.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2020 r. o godz. 9:30 w siedzibie Urzędu Gminy w Sawinie sala nr 5 na parterze. Wadium w wysokości **4000,00 zł** (cztery tysiące złotych) od działki Nr 19, **3000,00 zł** od działki Nr 22/1 i **5500,00 zł** (pięć tysięcy pięćset złotych) od działki Nr 23 należy wnieść najpóźniej do dnia 20 listopada 2020 r.

W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży osoba, która wygra przetarg straci wadium.

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy informacyjnej U.G. u Sołtysa, oraz opublikowane na stronie internetowej U.G. i w BIP. Informacje szczegółowe dotyczące przetargu można uzyskać pod nr tel. (082) 567 30 81.

INFORMACJA

WÓJT GMINY CHEŁM informuje, że podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 495 położonej w obrębie Rożdżałów do zbycia w formie sprzedaży.

L.p.	Oznaczenie wg. KW	Nr działki	Powierzchnia w ha.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena nieruchomości
1	LU1C/00038099/7	495	0,21 w tym: RIIB-0,08, RIVa-0,13	Kształt nieruchomości jest regularny. Położenie - skraj wsi, dojazd dobry. Nieruchomość ma dostęp do szosy.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu gminy Chełm-zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Nr XX/120/2004 z dnia 13. 07. 2004r. ogłoszoną w Dz. Urz. Woj. Lubelskiego Nr 163, poz. 2306 z dnia 10.09.2004r – działka nr 495 położona w obrębie Rożdżałów wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symbolem E.MR - teren zabudowy mieszkaniowej zagrodowej z dopuszczeniem jednorodzinnej, przylega do drogi o symb. L-(010) 4648 L.	26.280,00 zł. Do ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18 pokój nr 29 II piętro lub pod telefonem (082) 563-65-53 w godzinach pracy urzędu.

Wykaz podano się do publicznej wiadomości na okres 21 dni od dnia 26 października 2020 roku do dnia 16 listopada 2020 roku poprzez zamieszczenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18, II piętro, przesłano do Sołtysa celem zamieszczenia na tablicy ogłoszeń w danej miejscowości, zamieszczono na stronie internetowej urzędu www.gminachelm.pl, na stronie BIP, a informację o jego wywieszeniu podaje się w prasie lokalnej.

Uwaga!

Osobom, którym przysługuje pierwszeństwo na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 roku poz. 65 z późn. zm.) mogą złożyć wniosek o jej nabycie w terminie nie krótszym niż 6 tygodni, od dnia zamieszczenia wykazu.

W przypadku braku złożenia wniosków ww terminie zbycie nieruchomości nastąpi w trybie przetargu.

Termin, miejsce, rodzaj i warunki przetargu zostaną podane do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Bił i wrywał włosy, trafił do aresztu

Z młotkiem na partnerkę

Przez długi czas znęcał się nad konkubiną. Gdy prokuratura wszczęła przeciwko niemu śledztwo, sąd nie zdecydował, by aresztować domowego tyra. Był to błąd, bo agresor chwycił młotek i mimo orzeczonego zakazu zbliżania się do partnerki przyszedł do jej mieszkania i ponownie dotkliwie ją pobił.

Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy we Włodawie zastosował trzymiesięczny areszt dla 42-letniego mieszkańca Włodawy, który kilka dni temu pobił swoją partnerkę. To nie był jednorazowy akt przemocy wobec partnerki. Kobieta od dłuższego czasu była psychicznie i fizycznie dręczona przez 42-latkę. Agresor, będąc pod wpływem alkoholu, nie tylko używał wobec niej słów powszechnie uznanych za obraźliwe, ale groził jej, a na poparcie prawdziwości swych słów, używał rękoczynów. Prokuratura Rejonowa we Włodawie jakiś czas temu wszczęła

śledztwo o psychiczne i fizyczne znęcanie się nad partnerką i wystąpiła do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztu. Niestety, sędzia nie znalazła podstaw do takiego środka zapobiegawczego i niewiele brakowało, a miałaby na sumieniu życie kobiety. Podejrzany, który miał odpowiadać z wolnej stopy, nie zastosował się do zakazu zbliżania do partnerki. W przypiływie złości pod koniec ubiegłego tygodnia chwycił za młotek i przyszedł do jej mieszkania, by wyperswadować jej skargę na niego na policję. Zaczęło się od wyzwisk, skończyło na dotkliwym pobiciu. Na szczęście zabójcze ciosy młotkiem nie padły. Po ataku, 42-latek uciekł i ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Udało mu się to ledwie chwilę. Szybko został namierzony przez włodawskich policjantów i tym razem aresztowany na trzy miesiące. Przed sądem będzie odpowiadał w warunkach recydywy. Grozi mu do 15 lat więzienia. **(bm)**

CHEŁM. Dwa razy wsiadł za kółko pijany

Puścili go, a potem ścigali



Chełmianin zatrzymał pijanego kierowcę, a policjanci puścili go wolno z kwitkiem w rękę. Po chwili nietrzeźwy znów siedział za kierownicą swojego fiata. - Przecież on mógł kogoś zabić - komentuje zszokowany mężczyzna, który dokonał obywatelskiego ujęcia.

Akcja rozegrała się w sobotnie popołudnie, 24 października, na osiedlu Rejowiecka. Około godz. 12 mieszkańców ulicy G. Zapolskiej zwrócił uwagę na swojego sąsiada, który ma dziwny zwyczaj wyprowadzać psy na... przejażdżkę. - Ma trzy psy, ale nie wychodzi z nimi na spacer, tylko ładuje je do samochodu i jeździ z nimi po osiedlu. Wcale ich nie wypuszcza, tylko wozi w kółko, po czym wraca do domu. Tego dnia zacząłem jednak podejrzewać, że jest pijany. Zatrzymałem go i zapytałem, co robi, to rzucił, że to nie moja sprawa - opowiada mężczyzna.

Pilnując by sąsiad nie odjechał, chełmianin zadzwonił po policję. Po około 25 min. patrol dotarł na miejsce. Kierowca Fiata Bravo został zbadany alkomatem i zabrany do komendy. Jednak z racji tego, że był nietrzeźwy, nie można z nim

było wykonać żadnych czynności procesowych. Zamiast osadzić go w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia, mundurowi wręczyli delikwentowi wezwanie do stawiennictwa w komendzie następnego dnia i puścili go wolno. Mężczyzna wrócił do domu i pił dalej. Nie trzeba było długo czekać, by znów wsiadł za kierownicę swojego fiata. Tym razem pojechał jednak dalej. Kompletnie pijany jeździł po mieście, powodując realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Ktoś w końcu zadzwonił pod 112.

Patrol drogówki został wysłany w miejsce zgłoszenia, ale jeżdżącego slalomem fiata już nie było. Wiedząc, że to delikwent z Zapolskiej, mundurowi ruszyli szturmem pod jego dom. Trzy radiowozy zaparkowały przed posesją, a gdy pijak zajechał, policjanci wyciągnęli go z auta i władowali do furgonetki. - To niepojęte, że za pierwszym razem nie został zatrzymany do wytrzeźwienia. Przecież on mógł kogoś zabić - mówi zszokowany i oburzony postawą chełmskich policjantów świadek całej akcji.

Osadzony w policyjnym areszcie w niedzielę (25.10), po wytrzeźwieniu, usłyszał zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. **(pc)**

Drzewo wymierzyło sprawiedliwość

W nocy z soboty na niedzielę (24/25 października) dyżurny chełmskiej komendy odebrał wezwanie do zdarzenia drogowego w Olchowcu w gminie Wierzbica. Jak się okazało, 25-letni miejscowy - mając prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie - wsiadł za kierownicę volkswagena. Zamroczony uderzył w drzewo i dachował. Po badaniach w szpitalu został zwolniony do domu, a nie zatrzymany w policyjnym areszcie.



To jest wojna!

CHEŁM. Ponad pół tysiąca chełmianek i chełmian spotkało się w niedzielny wieczór na deptaku. Przyszli - solidarni z tysiącami Polaków w kraju - aby wyrazić swój przeciw wobec zaostrzenia prawa dotyczącego aborcji w Polsce. Uczestnicy z czarnymi parasolkami i transparentami m.in. z hasłami: „Moje ciało, mój wybór!”, „Rewolucja jest ko-

bieta” przeszli na skrzyżowanie ul. Lwowskiej i al. Armii Krajowej, a stamtąd ruszyli w stronę ratusza, skandując m.in. hasło „Myślę, czuję, decyduję”. Już dawno jedna sprawa tak nie połączyła tylu chełmian. Wśród tych, którzy wyszli na ulice, widziano m.in. posłankę Monikę Pawłowską. (red, fot. Karol Garbacz)



Jak zawsze, zawiódł system

Rzucił dzieckiem, dusił żonę, groził nożem matce

Oskarżony o znęcanie się nad rodziną decyzją sądu został skazany na karę w zawieszeniu i pozostał w domu ze swoimi ofiarami. Policjanci przyjeżdżali na interwencje i jedyne, co robili, to zakładali kolejne Niebieskie Karty. Pół roku później wydarzył się dramat.

Policja, prokuratura, pomoc społeczna, sąd, kuratorzy, a nawet nauczyciele. Wszyscy od dawna wiedzieli, że w rodzinie R. nie jest dobrze. W listopadzie ubiegłego roku Sąd Rejonowy w Chełmie uznał bezrobotnego **Andrzeja R.** (41 l.) winnym znęcania się nad żoną i matką, która z nimi mieszkała. Oprawca nie trafił jednak za kratki, sąd nie kazał mu też opuścić wspólnie zajmowanego lokum - mógł nadal mieszkać pod jednym dachem

ze swoimi ofiarami, pozostając jedynie pod dozorem kuratora i z karą pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata tytułem próby. Od tego czasu było tylko gorzej.

Zarówno żona Andrzeja, jak i jego matka próbowały szukać pomocy wśród pracowników opieki społecznej, a gdy było już naprawdę groźnie - dzwoniły po policję. Wszystko na nic. Domowy kat dosłownie każdego dnia przychodził do domu pijany i urządzał karczemne awantury. Rzucił garnkami, wyganiał żonę z domu, krzyczał, nie dawał im spać, szantażował, że popełni samobójstwo, bił, popychał, szarpał, groził. Na wszystko patrzyły małoletnie dzieci (2 i 9 l.). Każdego dnia matka, 9-letni syn i babka bali się momentu, gdy „tatuś” wróci do domu - zawsze pijany, w brudnych od moczu i kału spodniach,

agresywny i nieobliczalny. Nawet koledzy z klasy chłopca i jego nauczyciele na własne oczy widzieli w trakcie wiosennych zajęć on-line, do czego jest zdolny nietrzeźwy Andrzej R. Dalej jednak nikt nie interweniował, by pomóc chłopcu i jego bliskim. Oprawca stawał się tymczasem coraz brutalniejszy. Bił już nie tylko kobiety, ale i syna.

21 kwietnia br. w mieszkaniu rodziny znów interweniowała policja - pijanego doraźnie uspokoiłi, a rodzinie założyli kolejną z rzędu Niebieską Kartę. 5 czerwca historia powtórzyła się. 23 czerwca pod 112 zadzwonił 9-letni syn bandziora, błagając o pomoc. Okazało się, że kobiety nie chciały wypuścić do środka pijanego R. Gdy w końcu dostał się do mieszkania, wpadł w szal.

To był horror. R. najpierw wyskoczył do swojej matki, potem chwycił syna i rzucił dzieckiem

o drzwi. Żona próbowała interweniować, więc zaczął ją dusić. Synowej chciała pomóc starsza kobieta, ale pijany napastnik chwycił ją za gardło i w amoku zaczął dusić. Potem wzięł nóż. W porę po telefonie przerażonego dziecka dotarła do mieszkania policja. W końcu zabrali 41-latką.

Następnego dnia R. po wytrzeźwieniu przyznał się do przemocy. Trafił do aresztu tymczasowego, gdzie siedzi w dalszym ciągu, oczekując na rozprawę. Przy drugim przesłuchaniu odmówił jednak składania wyjaśnień. O wszystkim, co działo się w czterech ścianach, opowiedział zaś jego syn.

Prokuratura Rejonowa w Chełmie oskarżyła 41-latkę z Chełma o znęcanie się nad matką, żoną i synem. Materiały trafiły już do sądu. Czy tym razem sędzia orzeknie o karze bezwzględnego więzienia dla bandyty i recydywisty? To się okaże. **(pc)**

Klient spod ciemnej gwiazdy

Do kradzieży doszło w poniedziałek (19 października), a ofiarą złodzieja padł pracownik jednego z komisów samochodowych na terenie miasta.

- Na interwencję skierowani zostali policjanci z wydziału patrolowo-interwencyjnego, którzy na miejscu zatrzymali 29-letniego mieszkańca gminy Chełm. Znaleźli przy nim skradziony portfel - informuje kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

29-latek udawał zainteresowanego kupnem pojazdu. Przechadzał się po komisie w tę i z powrotem, aż w pewnej chwili - co przyznał potem w rozmowie z policjantami - zauważył leżący na wido-ku portfel. Mężczyzna nie mógł się oprzeć pokusie i zabrał portfel pracownika komis-u. Po wszystkim nie wyszedł, a dalej przechadzał się i udawał, że ogląda auta. Pracownik komis-u zauważył, że portfel zniknął i powiązał fakty, wezwał patrol.

29-latek usłyszał już zarzuty. W świetle prawa grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności. **(pc)**

Łazienka stanęła w ogniu

Zapłon sadzy w nieszczelnym kominie. To najprawdopodobniej było przyczyną pożaru domu jednorodzinnego w Strupinie Małym (gmina Chełm). Ogień pojawił się w nocy z niedzieli na poniedziałek (18/19 października).

Po godz. 3, natychmiast po przyjęciu zgłoszenia, dyspozytor straży pożarnej w Chełmie wysłał na miejsce ośmiu strażaków w dwóch wozach bojowych. Gdy ci dotarli na miejsce, 3-osobowa rodzina zdołała sama uciec przed niebezpieczeństwem i czekała już na nich

przed palącym się domem.

- Pomieszczenie łazienki wraz z elementami jej wyposażenia uległo spaleniu. Pozostałe pomieszczenia na parterze budynku były okopcone. Akcja strażaków na miejscu trwała około półtorej godziny - mówi bryg. **Wojciech Chudoba**, z-ca komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie.

Na miejscu interweniowało też pogotowie ratunkowe, które udzieliło pomocy jednej z osób.

Strażacy niezmiennie podkreślają, że wielu dramatów można by było uniknąć. Należy jedynie pamiętać o dobrym przygotowaniu do sezonu grzewczego - czyszczeniu i sprawdzaniu stanu technicznego komina - oraz ostrożności. **(pc)**

Poszukiwany ENA zatrzymany w Biedronce

Lista zarzutów pod adresem 29-latka jest długa. Mężczyzna ma na swoim koncie kradzieże, włamania, posiadanie narkotyków, paserkę, jazdę po alkoholu. Poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania wpadł przypadkiem w chełmskiej Biedronce. Dziś już siedzi w celi.

Przez cztery lata ukrywał się przed polskim wymiarem sprawiedliwości. Uciekł za granicę, więc poza ściganiem czterema listami gończymi i kilkoma nakazami doprowadzenia został objęty Europejskim Nakazem Aresztowania. W końcu zjechał z powrotem do kraju.

- W środę, 21 października, dyżurny komendy otrzymał zgłoszenie o kra-

dzieży sklepowej w jednym z supermarketów w Chełmie. Skierowani na interwencję policjanci dzielnicowi wylegitymowali ujętego przez obsługę sklepu klienta, który skradł butelkę alkoholu i dwie zupy. Okazało się, że jest to 29-latek przebywający obecnie na terenie miasta, który od czterech lat ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości za granicą. Ma do odbycia łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze trzech lat za przestępstwa przeciwko mieniu, bezpieczeństwu w komunikacji i narkotykowe - informuje kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Nazajutrz przestępca został doprowadzony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe kilka lat. **(pc)**

Obudziła się z penisem w sobie

Bawili się razem na klubowej imprezie, potem on zrobił coś naprawdę obrzydliwego. Po kilku godzinach wlewania w siebie alkoholu dziewczyna padła nieprzytomna. Obudziła się, bo poczuła w sobie Krystiana.

„Kto, wykorzystując bezradność innej osoby lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozba-

wienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Zgodnie z polskim prawem zgwałcenie pijanej i śpiącej dziewczyny nie jest więc określane mianem gwałtu, a wykorzystaniem jej bezradności. To wiąże się natomiast z o wiele mniejszą karą dla sprawcy. Dobitnie przekonała się o tym ofiara 24-letniego **Krystiana G.** z Chełma.

Pod koniec września ubiegłego roku dziewczyna razem z grupką znajomych (koleżanką i dwoma kolegami) bawiła się w klubie „Ground” przy pl. Łuczowskiego. Po jakimś czasie dołączył do nich Krystian. Młodzi pili i tańczyli do późnych godzin nocnych. Klub został zamknięty, więc żądni alkoholu postanowili udać się do domu dziewczyny. Około godz. 5 rano gospodyni miała już dość balangi i poszła do swojej sypialni. Zasnęła w ubraniu. Nie czuła, gdy Krystian zdejmował jej spodnie i majtki. Obudziła się po go-

dzinie, bo poczuła w sobie jego penis. Natychmiast odepchnęła chłopaka, który wstał i jak gdyby nigdy nic poszedł do łazienki. Zapłakana dziewczyna uciekła do drugiego pokoju, gdzie spała jej koleżanka, a zaraz potem zgłosiła sprawę policji.

Kacper G. nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, twierdząc, że pijana i śpiąca dziewczyna sama chciała się z nim kochać. Prokuratura oskarżyła go o popełnienie przestępstwa z art. 198 Kodeksu karnego, bo zebrane w sprawie dowody mówiły same za siebie. Zatrzymani i niekarany dotąd G. po jednym dniu wyszedł z aresztu, a przed sądem odpowiadał z wolnej stopy.

Sąd orzekł, że 24-latek jest winny, skazując go na zaledwie rok pozbawienia wolności. G. ma też zapłacić 10 tys. zł swojej ofierze. Wyrok jest nieprawomocny. **(pc)**

Konkubina uprowadziła mi syna

1 Kodeksu wykroczeń, tj. bezpodstawne wezwanie patrolu i wywołanie niepotrzebnej czynności - informuje kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa KMP w Chełmie.

Za tzw. bezprawne wywołanie alarmu grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo do 1500 złotych grzywny. Głupich jednak wciąż nie brakuje. W 2019 roku Sąd Rejonowy w Chełmie ukarał za to 29 osób, do końca września tego roku - 8. Wyroki zapadły w sprawach dotyczących m.in. podania nieprawdziwej informacji o znęcaniu czy awanturze domowej, pozostawionych bez opieki samych w mieszkaniu dzieciach czy spalaniu śmieci w piecu. Jeden z mieszkańców zgłosił policji uprowadzenie syna przez konkubinę, co okazało się fikcją, a inny - że sąsiadka próbuje zamurować okna w jego domu.

Najwyższa kara, jaką nałożył w ostatnim czasie na „zartownisiów” chełmski sąd, to grzywna 500 zł. Tu bezpodstawne wezwanie służb polegało na: kłamstwie

Część telefonów do zgłoszeń, których jak się potem okazuje nie można potwierdzić, wykonywana jest w dobrej wierze, ale bywają też złośliwe. Żarty, głuche telefony czy fałszywe wezwania do interwencji to dla policji, straży pożarnej i pogotowia niestety codzienność.

- Do końca września Komenda Miejska Policji w Chełmie skierowała do sądu wnioski o ukaranie dziesięciu osób w związku z popełnieniem wykroczenia z art. 66 par.

Fiat mu się zamarzył

„Jak kochać, to książniczkę. Jak kraść, to miliony. Jak płakać, to ze szczęścia. Jak śpiewać, to głośno”. Tym wziętym z życia przysłowiem nie kieruje się najwyraźniej 18-latek z gminy Siedliszcze, który postanowił ukraść fiata wartego zaledwie 2 tys. zł.

W ubiegłym tygodniu policjanci z posterunku w Siedliszczu ustalili

i zatrzymali sprawcę usiłowania kradzieży samochodu, do której doszło w ubiegły weekend.

- Z relacji zgłaszającego wynikało, że doszło do tego nocą na terenie prywatnej posesji w gminie Siedliszcze, gdzie był zaparkowany samochód. Sprawca siedział już w środku i zdążył uruchomić pojazd - informuje kom. **Ewa Czyż**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Gospodarz wybiegł z domu i tym

samym spłoszył 18-latkę (jak się okazało, był to okoliczny mieszkaniec), który zamierzał doprowadzić mu fiata z podwórka. Młody złodziejasek wyskoczył z samochodu i uciekł pieszo, a właściciel posesji i fiata zawiadomił policję. - Młodzieniec swoje zachowanie tłumaczył tym, że „chciał sobie pojeździć”. Usłyszał już zarzuty usiłowania kradzieży, za co grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności - dodaje komisarz. **(pc)**

CHEŁM. Policjanci z „Archiwum X” w akcji

Poszukiwany zabójca recepcjonistki

Winda dosłownie ociekała krwią. W środku, z głową opartą o ścianę i nogami w stronę wyjścia, w kałuży krwi leżała kobieta. Jej biała bluzka i krótkie spodenki były przesiąknięte krwią. Oczy kobiety były martwe.

Związała się z mężczyzną, z którym zdaniem rodziny nie powinna była się związać. Pewnego dnia spakowali więc rzeczy i wyprowadzili się z Chełma do Lublina. **Anna G.** znalazła pracę w recepcji hotelu „Oaza”, jej mąż - w Ochotniczym Hufcu Pracy oraz jako stróż w lubelskim przedszkolu.

„Oaza” przy ul. Pogodnej w Lublinie, po której dziś zostało już tylko mroczne wspomnienie, w latach 90. XX wieku nie cieszyła się dobrą sławą. 10-piętrowy wieżowiec zajmowany był głównie przez Ormian i Ukraińców, często dochodziło w nim do rozbojów i awantur. 29-letnia Anna G. razem z mężem i ich 7-letnią córeczką zamieszkali w jednym z pokoi na 5. piętrze, snując plany o własnym lokum i nowym życiu w obcym mieście.

Noc z 23/24 lipca 1995 roku

Dyżur w recepcji pełniła Anna, mąż również był w pracy. Dziecko spało w hotelowym pokoju, pod opieką znajomego rodziców. Od godz. 22 do 5 rano drzwi „Oazy” były zamknięte. Kto chciał wejść do środka, musiał być wpuszczany przez recepcjonistkę. Nocami ruch był tam jednak spory - zameldowani cudzoziemcy co rusz wychodzili po wódkę lub przyprowadzali panie do towarzy-

stwa albo klienci przychodzili kupować alkohol od Ruskich z hotelu.

Przed godz. 5 rano, w poniedziałek (24 lipca), jak co dzień, do hotelu przyszła Ukrainka, by zabrać torby z towarami od zameldowanych w „Oazie” znajomych i iść na bazar, handlować. Jak zeznała później, od razu zwróciła uwagę, że drzwi hotelu są otwarte. Wewnątrz paliło się światło, ale w holu nie było żywej duszy. Kobieta weszła ostrożnie do środka, rozejrzała się dokoła i skierowała do windy, do której prowadziły ślady zaschniętej krwi na podłodze. Wtedy ją zobaczyła.

Winda dosłownie ociekała krwią. W środku, z głową opartą o ścianę i nogami w stronę wyjścia, w kałuży krwi leżała kobieta. Jej biała bluzka i krótkie spodenki były przesiąknięte zakrzepłą krwią. Oczy recepcjonistki były martwe. Ukrainka zaczęła krzyczeć.

Mąż Anny G. miał skończyć pracę nocnego stróża w pobliskim przedszkolu dokładnie o godz. 5 rano, ale wiedziony złym przeczuciem wyszedł wcześniej i udał się prosto na Pogodną. Na parterze „Oazy” zobaczył zbiorowisko ludzi i krew na podłodze, a po chwili martwą żonę w hotelowej windzie.

To był makabryczny widok. Na cie-

le Anny G. były liczne rany klute oraz cięte, najwięcej w okolicach klatki piersiowej, brzucha i ramion. Wystawały fragmenty tkanki płucnej. Lekarz stwierdził, że zgon 29-latki nastąpił około godz. 4, a bezpośrednią przyczyną było uszkodzenie mięśnia sercowego i żyły płucnej.

Ustalono, że recepcjonistka Anna G. została zaatakowana nożem przy drzwiach wejściowych do hotelu. Kobieta próbowała uciec do windy, ale sprawca (bądź sprawcy) był szybszy.

Policjanci przeszukali pokoje, ściągnięto nawet psa tropiącego z przewodnikiem. Technicy zabezpieczyli włókna, ślady obuwia i ślady linii papilarnych, które następnie porównano z odciskami innych pracowników i mieszkańców hotelu oraz pozostałych wytypowanych osób. Po trzech dniach mały chłopiec, znalazł w krzakach pierwsze z dwóch narzędzie zbrodni. Na ostrzu noża były ślady krwi Anny. Następnego dnia znaleziony został drugi nóż, a obok niego drewniana przywieszka do klucza pokoju hotelowego.

Hipotez było wiele

Ponieważ w metalowej kasetce brakowało ponad 2100 zł, śledczy przyjęli, że doszło do zabójstwa na tle rabunkowym. Jeden z tropów prowadził do ormiańskiej rodziny zamieszkałej w hotelu dla uchodźców. Pracownica „Oazy” opowiedziała policji, że tydzień wcześniej usłyszała od jednej z mieszkanki, iż Ormianin szykuje jakąś akcję w hotelu. Z dalszego rozpytania wśród zameldowanych w „Oazie” Ukraińców

śledczy dowiedzieli się, że ów Ormianin planował napad, by zdobyć pieniądze na wyjazd do Niemiec. Żona podejrzanego zapewniła mu jednak alibi na całą noc - przysięgła, że był razem z nią i dziećmi.

Podejrzewano też **Marcina O.** i **Eugeniusza G.** - pacjentów szpitala psychiatrycznego przy ul. Abramowickiej, którzy 23 lipca (po godz. 22) zbiegli z oddziału. Obaj mieli odpowiadać przed sądem za zabójstwo, właśnie z użyciem noża. Potem podejrzenie padło na recydywistę, który niecałe 2 miesiące wcześniej wyszedł z więzienia, gdzie odbywał karę za zabójstwo. A także na nastolatka, który również siedział w poprawczaku za mord z użyciem noża. Z kolei mieszkanka ul. Pogodnej była przekonana, że zabójcami Anny G. są jej znajomi - mieli się przynajmniej po pijaku i przechwalać tym, co rzekomo zrobili. Mówiło się też, że piękna recepcjonistka odbierała przed śmiercią nieprzyjemne telefony od jakiegoś zboczeńca. Hipotez było wiele, ale żadna nie doprowadziła do ujęcia sprawcy bądź sprawców.

Ukraińiec Jurij, częsty gość „Oazy”, zeznał, że tej feralnej nocy świętowali urodziny kolegi. Jak mówił, wzięli od recepcjonistki numer do agencji towarzyskiej, a gdy po godz. 3 w nocy wracali do hotelu, zobaczyli w recepcji dwóch mężczyzn - obaj w dresach, z torbami, jeden był jasnej karnacji, drugi ciemniejszej i wyglądał na Ormianina. Anna zaś miała wyglądać na zdenerwowaną. Słowa Ukraińców potwierdziły potem prostytutki z agencji i ich alfons. Z kolei okoliczni miesz-

kańcy widzieli, jak nocą podejżdża jakiś samochód, wychodzą z niego dwaj mężczyźni, którzy udają się do hotelu, a po kilkunastu minutach wybiegają z popłochu, mijając się z przypadkowym przechodniem.

Mimo wielu różnych teorii i sygnałów, sprawy zabójstwa młodej matki z Chełma nie udało się rozwiązać. Wiosną 1996 roku śledztwo zostało umorzone. Kiedy jednak kilka lat później w telewizyjnym magazynie kryminalnym wyemitowano odcinek o zbrodni na recepcjonistce, na policję zgłosił się nowy świadek. Opowiedział, że to on tamtej lipcowej nocy, kiedy szedł ulicą Pogodną do pracy, widział dwóch młodych mężczyzn wybiegających z hotelu. Mieli ze sobą torbę podróżną, a jednego z nich świadek kojarzył z widzenia, bo handlował on ubraniami na bazarze. Na tamten moment, na początku lat dwutysięcznych, niczego to jednak nie zmieniło.

Po wielu latach, akta sprawy przejęła specjalna jednostka KWP, w której pracują najlepsi policjanci. Dzięki nowym możliwościom pojawił się cień szansy na ujawnienie nowych tropów, które mogłyby w końcu doprowadzić do ujęcia sprawców tej okrutnej zbrodni. Jak potwierdza podkom. **Anna Kamola** z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, funkcjonariusze z „Archiwum X” KWP w Lublinie aktualnie pracują nad jedenastoma śledztwami, m.in. właśnie nad sprawą zabójstwa pochodzącej z Chełma recepcjonistki. Do przedawnienia karalności w tej sprawie pozostało jeszcze 14 lat. **(pc)**

Kraksa po proteście

Tylko kolumna protestujących rolników wyjechała w ślimaczym tempie ze Stołpia, a już wysłani do obstawy policjanci musieli zawracać. W środę, 21 października, około godz. 11:20 na drodze krajowej nr 12 zderzyły się dwie osobówki, a wszystko przez mieszkańca gminy Siedliszcze, który w nieprawidłowy sposób zawracał. Kierowca hondy doprowadził do kraksy z audi, za kierownicą którego siedział mieszkaniec Rejowca Fabrycznego. Na miejscu interweniowało pogotowie, wysłano też straż pożarną do zabezpieczenia miejsca zdarzenia. Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Sprawca kolizji został ukarany mandatem 450 zł.

Z kolei dzień wcześniej (20.10) służby aż dwukrotnie interweniowały przy drogowych kolizjach. W wyniku zderzenia skody i volkswagena, do którego doszło w Zawadówce w gminie Chełm, poszkodowane zostały trzy osoby. Do szpitala z urazem głowy i szyi przetransportowana została 44-letnia kobieta z VW. Natomiast przed godz. 19 przyszło kolejne wezwanie - tym razem do Lipówek w gm. Siedliszcze. Przed skrzemem na Łopiennik 19-letni obywatel Ukrainy nie zachował bezpiecznej odległości i wjechał skodą w tył fordą, którym podróżowała 48-letnia mieszkanka Chełma. Jego policja ukarała mandatem, ją zabrało pogotowie. **(pc)**

Centralna ewidencja naciągniętych

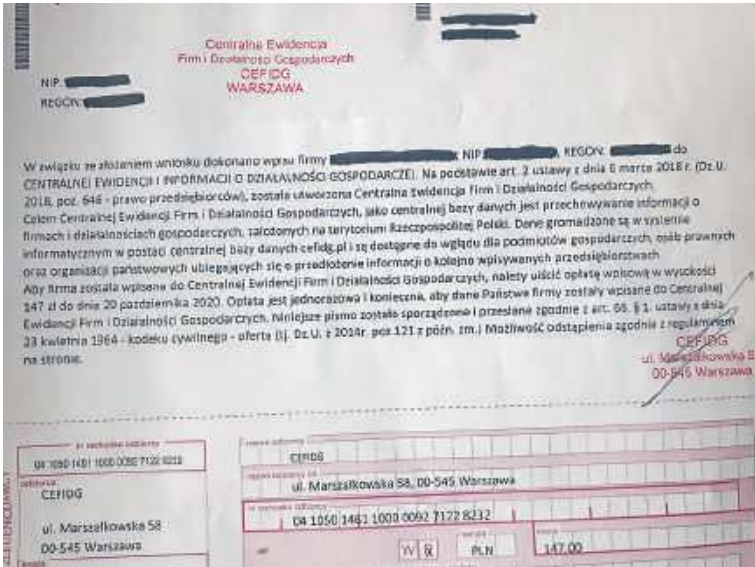
Ledwo założyli działalność gospodarczą a już padają ofiarami naciągaczy. Kto dokładnie nie przeczyta pisma, jakie trafia do nowych przedsiębiorców, tuż po zarejestrowaniu firmy, może stracić na starcie 147 zł.

Życie przedsiębiorców nigdy nie było usłane różami. Pracujący na własny rachunek muszą mierzyć się nie tylko z rosnącymi kosztami prowadzenia działalności gospodarczej, ale i pułapkami, jakie zastawiają na nich naciągacze. - Już dzień po tym, jak założyłem własną firmę, starano się mnie oskubać - śmieje się jeden z chełmskich przedsiębiorców i pokazuje pismo, jakie dostał z Centralnej Ewidencji Firm i Działalności Gospodarczych. Do pisma dołączono rachunek na 147 zł jako opłatę za wpis do rejestru. Tyle że zarejestrowanie firmy w Polsce jest bezpłatne. O co więc chodzi?

Nowi przedsiębiorcy rejestrują działalność w oficjalnym ministerialnym spisie, czyli Centralnej Ewidencji i Informacji

o Działalności Gospodarczej. Rejestr jest oficjalny i jawny, więc każdy może sprawdzić dane nowo powstałych podmiotów. Przebiegłi naciągacze znaleźli sposób, by na tym zarabiać. Założyli własną firmę, tj. Centralną Ewidencję Firm i Działalności Gospodarczych, której nazwa do złudzenia przypomina oficjalny spis. Korzystając z oficjalnych danych adresowych nowych przedsiębiorców, wysyłają im rachunki na 147 zł za wpis do ich rejestru. Niestety, w piśmie przewodnim, które trafia do przedsiębiorców nie ma jasnej informacji, że CEFiDG nie jest rządowym spisem a opłata nie jest konieczna. Jest za to pieczętka z adresem „ewidencji” przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie, wydrukowany dowód wpłaty z krótkim terminem. Wszystko po to, żeby uzyskać wrażenie, że opłata jest obowiązkowa.

- Ta firma działa od dawna. Ostrzegamy przed tym procederem nowych przedsiębiorców - mówią chełmscy urzędnicy. - Rejestracja jednoosobowej działalności gospodarczej jest w Polsce darmowa i jedyne, co powinni zrobić



z tym rachunkiem, to wyrzucić go do śmietnika.

Co ciekawe, informowaliśmy już o podobnych próbach naciągania, a i w Internecie znaleźliśmy kilka archiwalnych

artykułów i informacji o naciągaczach, którzy od lat uprawiają ten proceder. Dziwne, że do tej pory odpowiednie służby nie znalazły sposobu na naciągaczy. **(bf)**

Kierowca i kierownik oskarżeni

Fatalny w skutkach wypadek, który pracownik jednej z firm przy ul. Okszowskiej zapamięta do końca swojego życia. Przed sądem staną niebawem: kolega-operator, który najechał na mężczyznę wózkem widłowym oraz kierownik, który zlecił zadanie.

Prokuratura Rejonowa w Chełmie skierowała właśnie do sądu akt oskarżenia

na przeciwko obojgu. Wynika z niego, że tego feralnego dnia (7.01.2020 r.) **Rafał D.** przewoził wózkem widłowym betonowe podstawy do flag. W tym czasie dwaj inni pracownicy firmy - **Tomasz G.** i **Marek P.** - asekurowali transportowany ładunek, podtrzymując go rękoma. W pewnym momencie wózek najechał na stopy P. Mężczyźni pokiereszowało nogę, miał rozległe rany gołeni z martwicą skóry, a na dodatek lekarze musieli

amputować piątego palca.

Rafał D. został oskarżony o nieumyślne i bezpośrednie narażenie utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu obu kolegów (art. 160 par. 1 w zb. z art. 157 par. 3 Kodeksu karnego).

Prokurator oskarżył również **Andrzeja J.** - kierownika firmy przy ul. Okszowskiej, który jako odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy zlecił Tomaszowi G. i Markowi P. przytrzymywanie

ładunku, ponadto zaniechał zapoznania obu z instrukcją przewożenia ładunku wózkem i nie nadzorował ich pracy, narażając ich na utratę życia lub ciężki uszczerbek. Tym samym nieumyślnie doprowadził do odniesienia obrażeń przez P. w wyniku upadku w czasie asekuracji ładunku. Przed sądem będzie odpowiadał za narażenie pracownika (art. 220 par. 1 w zb. z art. 157 par. 3 kk). **(pc)**

DOROHUSK. Zwierzęta przy Ukrainie poza kontrolą

Granica wstydu i bezdomności



- Ten problem nigdy nie zniknie, bo psy przychodzą do nas z Ukrainy - broni się wójt Dorohuska. Przejście graniczne to królestwo porzuconych i niechcianych zwierząt. Koczują na parkingu, przed wejściem do sklepu czy baru, wokół oczekujących w kolejce na odprawę. Brudne i głodne, a nierzadko chore. Członkowie stowarzyszenia robią, co mogą, ale domy tymczasowe pękają w szwach.

Gmina Dorohusk, a dokładniej rejon przejścia granicznego z Ukrainą, to obecnie najgorszy pod względem bezdomności zwierząt obszar w powiecie chełmskim. Psy waleśają się po drodze, wokół oczekujących w kolejce samochodów, na przygranicznym parkingu. Nikt się nimi nie interesuje. Tylko w ostatnich miesiącach członkom Stowarzyszenia Chełmska Straż Ochrony Zwierząt udało się zabrać stamtąd 15 psów i jednego kota.

- Co chwilę na granicy są porzucane psy. Ludzie po prostu je wywożą, bo wiedzą, że tam jest skupisko i liczą, że może nikt nie zauważy kolejnego w tłumie. Niektórzy mają problem z przewiezieniem przez granicę, bo np. nie mają wymaganych dokumentów, to wypuszczają psa z auta i sami jadą dalej bez żadnych problemów - opowiadają inspektorzy z CSOZ.

Waldemar Madej, zastępca dyrektora Lubelskiego Zarządu Obsługi Przejść Granicznych, zapewnia, że od dawna nie dotarła do nich informacja o waleśających się po przejściu psach. Tłumaczy też, że w ich gestii leży sama infrastruktura, zaś w Dorohusku powstało przecież pomieszczenie z klatkami dla zwierząt towarzyszących, które z różnych przyczyn nie mogą wejść do Polski. Ani razu jednak nie było konieczności, by któreś zwierzę zostało w nim umieszczone. Podróżnymi z psami w pierwszej kolejności zajmują się celnicy, którzy w razie potrzeby wzywają powiatowego lekarza weterynarii. - Możliwe, że celnicy cofnęli podróżnego i tamten wypuścił psa - dodaje mimo wszystko.

O tym, że większość bezdomnych i porzuconych psów przybywa zza granicy,

Przejęci losom sfory bezpańskich zwierząt ludzie dzwonią do CSOZ, która działa pro bono i na własną rękę próbuje znaleźć wikt i opierunek dla czworonogów. - Niektóre z tych psów są u nas, a dużo zginęło już pod kołami. Niektóre, jak się dowiedzieliśmy, siedzą tam od lat. Dosyć często dostajemy stamtąd zgłoszenia, szczególnie gdy się pojawiają szczeniaki - jak te urodzone pod starym samochodem na parkingu, potem przeniesione do budy, gdy samochód został odholowany. Swego czasu też zgłaszaliśmy problem gminie, ale niewiele to dało. Pojawiały się informacje, że psy trudno złapać, a to otwarty teren, albo że to prywatne zwierzęta - przyznają animalisi. - Na początku planowaliśmy złapać te zwierzęta tylko po to, żeby chociaż poddać je zabiegom i żeby więcej się nie rozmnażały, ale gdy powoli, małymi kroczkami zaczęły się otwierać na nas, to szkoda nam było je z powrotem odwozić i skazywać na dalszą walkę o przetrwanie. I tak cztery dorosłe psy nadal są pod naszą opieką. Nadal są wycofane i nie wiemy, kiedy tak naprawdę będą w stu procentach gotowe do adopcji, ale to, jaką przeszły przemianę, było tego warte.

To się nigdy nie skończy

Pod koniec kwietnia z granicy stowarzyszenie zabrało cztery dorosłe psy, w tym sukę z pięcioma szczeniakami. Innym razem znaleźli i zabrali same szczeniaki. Potem był szceniak ze złamaną łapą, zanikiem mięśni i pilną potrzebą operacji. Wszystkie maluchy znalazły nowe domy, ale dorosłymi i wycofanymi psami mało kto chce się zająć. Miesiąc temu Lexi, bo tak dostała na imię zabrana z granicy suka, trafiła do domu tymczasowego. Kilka miesięcy w hotelu dla zwierząt, a teraz w DT, generuje jednak koszty, na które nie stać wolontariu-



przekonany jest również wójt Dorohuska **Wojciech Sawa**. - Ten problem nigdy nie zniknie, bo psy przychodzą do nas z Ukrainy. Nie jesteśmy w stanie wyłapać wszystkich, bo budżet gminy by tego nie wytrzymał - tłumaczy wójt.

Tylko za ostatni kwartał gmina zapłaciła chełmskiemu schronisku prawie 6200 zł. Miesięcznie wychodzi ponad 2 tys. zł. Poza kosztami utrzymania (średnio 10 psów miesięcznie) samorząd płaci schronisku za odłowienie (ostateczna kwota uzależniona jest też od rodzaju interwencji i ilości przebytych kilometrów) oraz ewentualne leczenie zwierząt. To wszystko sprawia, że aby nie obciążać budżetu urzędnicy decydują się na alternatywne rozwiązania. - Przykładowo gmina otrzymuje zgłoszenie do dziesięciu psów, ale zleca odłowienie tylko czterech czy pięciu - tych najbardziej niebezpiecznych.

szy z Chełmskiej Straży Ochrony Zwierząt. Dlatego proszą o wsparcie i udział w zbiórce: <https://www.ratujemyzwierzaki.pl/uratowane-z-granicy>.

- Dalej jest tam mnóstwo psów i bardzo chcemy zająć się resztą, w pierwszej kolejności suczkami, ale niestety ciągle jesteśmy wstrzymywani brakiem miejsc. Nie mamy swojego schroniska, nasze domy tymczasowe są zapchane, na hotele z kolei już nas nie stać, a ten graniczny problem, mamy wrażenie, nigdy się nie skończy. Kolejne zwierzęta są wyrzucane, a i z przeprowadzonego wywiadu środowiskowego wiemy, że okoliczni mieszkańcy też niejako mają w tym swój udział, bo nie pilnują własnych zwierząt. Psy, które mają właścicieli, latają razem z tymi dzikusami. Wiemy o jednym, który często staje się tatusiem dla kolejnych szceniąt.

(pc)



Po raz pierwszy w życiu niektóre z nich doświadczyły ciepła i pełnej miski

Twój mąż, żona, matka cierpią z powodu bólu pleców i zniszczonych stawów?



Prof. Lars D. Lindberg,
z Uniwersytetu w Göteborgu

Odkryto bezoperacyjny sposób na walkę z bólem pleców i odbudowę zniszczonych stawów!

Pan Marian (61 l.) sądził, że nie uniknie życia w ciągłym bólu, operacji i długiej rekonwalescencji! Przez ostry ból kręgosłupa i bioder zemdlął, lądując w jednym ze szwedzkich szpitali. **Tam okazało się, że operacja jest zbędna, a ból zniknął bezpowrotnie!**

Miewałem dni, gdy budziłem się rano w łóżku unieruchomiony, niczym nieboszyk leżący w trumnie. Próbowiałem ratować się proszkami, ale zauważyłem, że te z czasem działają coraz słabiej. Zacząłem więc brać ich coraz więcej i więcej... Lekarz ostrzegał mnie, że niszczę wątrobę, ale co miałem zrobić skoro skręcałem się z bólu jak wąż?

Gdy dwa lata temu obejrzał mój rezonans, stwierdził: „Kręgi stykają się ze sobą, powodując silny ucisk i podrażnienie nerwu kulszowego. Dyski międzykręgowe ma Pan w tragicznym stanie, obawiam się, że operacja jest nieunikniona, albo będzie pan „usadzony” na amen.”

Stwierdziłem, że nie ma sensu martwić się na zapas i to było najgłupsze, co mogłem zrobić. Czekałem tak długo, aż się dograłem. Całe szczęście byliśmy akurat z żoną na wyjeździe u córki, która od lat mieszka w Szwecji. Gdyby ta sytuacja przytrafiła mi się w Polsce, może już byłbym inwalidą.

Ból, który mnie dopadł był tak potworny, że omdlałem, budząc się dopiero w szpitalu. Wyniki badań przekazywał mi lekarz o nazwisku Gerber. Chwilę później dał mi jakiś pas, pokazując, że mam go założyć. Pomyślałem, że to chore! Facet z tytułem profesora, a niby to dziadostwo miałoby mi pomóc?!

Wtedy usłyszałem – „Proszę się uspokoić i dać mi powiedzieć. Belteo to innowacyjna i bezpieczna technologia stosowana na zachodzie od lat. Założony pas automatycznie rozciągnie Pana kręgosłup tak, by kręgi nie uciskały na nerwy. Wszystko po to, by pozbyć się ciągłego bólu, przez który trafił Pan na nasz oddział.

Ten zabieg nazywamy – trakcją. Dzięki wbudowanym magnesom

„Straciłem kontrolę nad swoim ciałem”

Kręgosłup i biodra wysiadły. Zapisano mnie na operację dopiero na 10 miesięcy wprzód. Zacząłem szukać, trafiłem na ten pas. Ze względu na okrągłą sylwetkę, wiek i stadium choroby zalecono mi, bym skorzystał z jego silniejszej wersji, czyli Belteo Ultra o dłuższych taśmach i mocy 15 000 Gs. Zapłaciłem więcej, jednak nie żałuję. Gdy dopadał mnie silny ból, nosiłem go za dnia, gdy ten ustawał, korzystałem z niego wyłącznie podczas snu, na zmianę z żoną. Po 72h zauważyliśmy pierwsze efekty, a po 4 tygodniach zapomnieliśmy, czym są cierpienie i problemy z poruszaniem.

Artur Wasiak (64 l.) z Terespoli

trakcyjnym rozpoczyna się proces odbudowy dysków międzykręgowych.

Gdy te powrócą do dawnej sprawności i rozepną kręgi, przestaną uciskać nerwy kulszowe – ból powinien minąć. Pasa proszę używać na każdy przewlekły ból, nie tylko pleców, ale także; zwyrodniałych bioder, kolan czy bolących mięśni. Wtedy powinien Pan uniknąć operacji.” – tłumaczył Gerber.

Po 4 dniach poczułem pierwszą ulgę. Następnego dnia wierzcie bądź nie, ale prawie zapominałem o bólu! Doskwiera mi jeszcze trochę kolano, ale prof. Gerber powiedział, że jeśli dalej będę korzystał z pasa to i ono powinno wrócić do pełnej sprawności! Po 20 dniach mogłem już nie tylko wiązać sznurowadła, ale i żonkę udało mi się pierwszy raz od lat nocą zaskoczyć!

Nosiłem pas przez większość doby, a nawet nie czułem, że mam go na sobie. Belteo nie krępował moich ruchów, był niczym niewidzialny, przeciwbólowy duch! Kręgosłup w końcu przestał mnie „łupać”, ruszam się, schylam. Wszystko jak za czasów młodości! Byłem naprawdę zdumiony!

Postanowiliśmy zapytać konstruktora urządzenia prof. Larsa D. Lindberga, w czym tak naprawę tkwi sekret skuteczności pasa?

Z upływem lat wszystko, z czego korzystamy, po prostu się zużywa, nie inaczej jest z naszym kręgosłupem. Gdy stuknie nam 50'tka, krążki międzykręgowe nawet o 35% gorzej amortyzują kręgosłup. To właśnie kręgi uciskają nerwy kulszowe. Dopada nas bardzo ostry ból podobny do tego, który kobieta odczuwa w trakcie porodu. Korzystanie z maści przeciwbólowych, zastrzyków czy proszków jest skuteczne, jednak tylko na chwilę, a co gorsze w ogóle nie likwiduje przyczyn choroby i na pewno nie poprawia kondycji naszego kręgosłupa czy zniszczonych stawów.

Ostatnie lata poświęciłem badaniom i pracy nad walką z problemem zwyrodniałych stawów biodrowych, kolanowych i dolnego odcinka kręgosłupa. Tylko połączenie dwóch metod dało spektakularne efekty:

Trakcja kręgosłupa – medyczna konstrukcja pasa podczas kuracji, odciąża kręgosłup, stawy biodrowe i kolanowe, poprzez przeniesienie dużej części dźwiganego przez nie ciężaru na mięśnie brzucha. Właśnie to nazywamy trakcją. Dzięki takiemu za-



biegowi następuje bezpieczne rozciągnięcie dolnego odcinka pleców (podobnie jak lina bandży). Przestrzenie między kręgami się zwiększają, przestają uciskać nerwy, a odciążone stawy bez dźwigania całej masy ciała, w końcu mają czas na regenerację wytartych chrząstek i produkcję brakującej od lat mazi stawowej. Stopniowo pozbywamy się bólu każdego z tych miejsc.

Technologia Magnetotronowa – działa przeciwbólowo i regeneracyjnie. Dzięki odpowiedniemu ułożeniu magnesów tworzy się coś w rodzaju siatki magnetycznej głębokiego działania o mocy od 6 do aż 15 tys. Gaussów – blokuje ona impulsy bólu, nie pozwalając dotrzeć im do mózgu. Zwiększa się natlenienie tkanek na poziomie komórkowym, przez co proces gojenia się stanów zapalnych przebiega sprawniej i szybciej. Łącząc ze sobą te dwie metody powstał Belteo – pas, dzięki któremu w bezpieczny i skuteczny sposób zapomnimy o bólu i skutkach ubocznych. Bez ciągłego pocenia się czy niewygodnych, sztywnych konstrukcji. Po prostu załóż pas na noc, by po kilku dniach obudzić się bez bólu – wspomina prof. Lars D. Lindberg z Uniwersytetu w Göteborgu.

Uwolnij się od cierpienia

Nieistotne czy bolą Cię biodra, kręgosłup, kolana czy mięśnie. Operacja wcale nie musi być Twoją ostatnią

deską ratunku! Nosząc odpowiednio długo i nieprzerwanie pas o bezpiecznie dobranej mocy magnesów zapomnisz, czym jest ból podczas pracy w ogródku czy wchodzenia po schodach.

Gdy dzięki Belteo pozbędziesz się schorzenia, a ból minie, zachowaj pas do ponownego wykorzystania. Umieszczając go na biodrach, nie tylko skutecznie walczysz z bólem, ale i przeciwdziałasz aż 4 schorzeniom na raz. Tzn., że aż 87% przypadków osób właściwie korzystających z Belteo uniknęło: groźnych operacji lędźwiowego odcinka kręgosłupa, endoprotez zwyrodniałych stawów biodrowych i kolanowych, a także bólu zmęczonych mięśni. Pas utrzymuje swoje właściwości przeciwbólowo-regeneracyjne nawet 50 lat! Uniwersalny rozmiar i rozciągliwa konstrukcja regulowana silnymi rzepami, pozwalają na korzystanie z niego wielu osobom niezależnie od wieku czy sylwetki.

Przeciwbólowo-regeneracyjny pas Belteo został wprowadzony do Polski na początku 2018 roku. Technologia produkcji biostymulującego urządzenia nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu, ograniczona liczba osób może z niego skorzystać aż 75% taniej. Belteo jest dostępny tylko w sprzedaży tel. Ilość urządzeń jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

75% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 100 OSÓB!

Pierwsze 100 osób, które zadzwoni do 2 listopada 2020 r., dostanie 75% zniżki! Otrzymasz wówczas przeciwbólowy trakcyjno-magnetyczny pas Belteo o mocy 6000Gs, tylko za 426 zł 107 zł (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 38 39

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

TYLKO do 2 listopada 75% taniej!

REKLAMOWANE W TV

Basia już nie powie „kocham cię, mamó”

Nie żyje 8-letnia, niepełnosprawna Basia, cierpiąca na nieuleczalną chorobę genetyczną. Brakuje słów, aby opisać tragedię rodziny. Dziewczynka zmarła w domu. Reanimowano ją, ale nie udało się jej uratować. Wcześniej lekarz podczas teleporady przepisał Basi antybiotyki, ale jej stan się pogarszał. - Chciałam, aby córkę przebadano, ale przez całe to zamieszanie z Covid-19 system stał się niewydolny. Nie obwiniam żadnej konkretnej osoby, bo mojemu dziecku nic nie wróci już życia, a czasu nie cofnę. Zawsze będę kochała moją Basiulkę... - mówi zrozpaczona matka.



Historię małej Basi z Chełma opisywaliśmy miesiąc temu w artykule pt. *„Czy znówu powie „Kocham cię mamó?”*. Apelowaliśmy wtedy o pieniądze na rehabilitację chorej dziewczynki. Niestety, Basia nie powie już do swojej mamy: kocham cię. 8-latką nie żyje. Dziewczynkę i troje jej rodzeństwa wychowywali rodzice - pani **Małgorzata Kamieniecka** z mężem. Przez ostatnie miesiące rodzina żyła w strachu o zdrowie i życie Basi. Przycmiewał on radość z oczekiwania na kolejnego małego członka rodziny. Basia urodziła się z czterokończynowym porażeniem mózgowym, epilepsją. Pani Małgorzata mówi jednak, że do 7. roku życia jej córeczka funkcjonowała w miarę normalnie - uczęszczała do przedszkola, miała kolegów i koleżanki, układała puzzle, uwielbiała malować i bawić się z rodzeństwem. Wszystko zmieniło się pewnego listopadowego dnia w ubiegłym roku, kiedy to rano Basia nie była w stanie wstać o własnych siłach do przedszkola. Wkrótce rodzice usłyszeli okrutną diagnozę - choroba Hallervordena-Spatza. To bardzo rzadka i nieuleczalna choroba genetyczna. Jej przyczyną jest odkładanie się żelaza w mózgu, co doprowadza do śmierci komórek mózgowych i stopniowego zwyrodnienia ośrodkowego układu nerwowego. Choroba występuje raz na sześć milionów urodzeń. Dzieci, które na nią cierpią, nagle przestają mówić, chodzić, mają trudności z przełykaniem i zaburzenia widzenia. Rodzice z przerażeniem obserwowali, jak stan ich córeczki się pogarsza. Jeszcze na początku września dziewczynka mówiła „kocham cię, mamó”, a potem jej codziennością było leżenie i ataki bólu przerywane snem po podanych silnych lekach. We wrześniu br. Basia obchodziła ósme urodziny. Spędziła je w Centrum Zdrowia Dziecka

w Warszawie, bo akurat wtedy jej stan się pogorszył. Potem dziewczynka wróciła do domu. Mama Basi opowiada, że w środę, 14 października, Basia zaczęła kaszleć. Pani Małgorzata zadzwoniła do przychodni chełmskiego MSP ZOZ, gdzie Basia zaopieczona była do lekarza rodzinnego. Chciała, aby lekarz przyjechał zbadać dziecko. Udzielono teleporady i przepisano antybiotyki. Mama Basi mówi, że następnego dnia nie było z Basią lepiej. Twierdzi, że nie dostała telefonu z przychodni, ale w MSP ZOZ tłumaczy, że tego dnia nie mieli zapisanego dziecka na teleporadę. Pani Małgorzata opowiada, że w międzyczasie próbowała dzwonić i szukać pielęgniarki albo innego medyka, który przyjechałby zbadać Basię, ale bezskutecznie. W jednym z hospicjum w regionie usłyszała, że to nie ich rejon, a w kolejnym potrzebne było skierowanie od lekarza rodzinnego, który akurat był nieobecny w pracy. Pani Małgorzata mówi, że dowiadywali się o miejsce w warszawskim szpitalu, w którym Basia była wcześniej leczona, ale tam też mieli usłyszeć, że przyjęć nie ma, bo tak wiele jest przypadków Covid-19.

- Po podaniu antybiotyku po osiemnastu w piątek i odciągnięciu ssakiem z dzieckiem było lepiej - opowiada pani Małgorzata. - W nocy Basia przebudziła się o 3.50, daliśmy jej antybiotyki, odessaliśmy i dziecko położyło się spać. W sobotę rano dzwonił się po pogotowie - dwa razy. Mąż reanimował córkę... Nie udało się przywrócić już Basi życia. Doszło do niewydolności krążeniowo oddechowej, zmarła na zapalenie płuc.

Mariusz Żabiński, dyrektor MSP ZOZ w Chełmie, mówi, że mama Basi zadzwoniła do przychodni w środę, około godziny 18. Twierdzi, że o tej porze wizyta domowa nie była już możliwa, a w ramach teleporady przepisano dziecku antybiotyki.

- Wdrożyliśmy leczenie farmakologiczne i była prośba o kontakt za dwa dni, aby skontrolować, jaki jest efekt leczenia antybiotykowego - mówi dyrektor Żabiński. - W czwartek nie było zapisu na teleporadę. W piątek była kolejna teleporada i matka prosiła o zmianę leku. W dokumentacji jest adnotacja, że w razie pogorszenia stanu należy wezwać karetkę. To nie jest tak, że nie realizujemy wizyt domowych. Na każdą sytuację składają się różne okoliczności i tak też było w tej, a lekarze często zastanawiają się, co jeszcze mogli zrobić...

Mama Basi mówi, że za to, co się stało, nie obwinia żadnej konkretnej osoby. - Mojemu dziecku nic nie wróci już życia - mówi pani Małgorzata. - Chciałam nagłośnić tę sytuację, bo tak nie może być, że wszyscy wszędzie tłumaczą się Covid-19. To, że jest epidemia, nie znaczy, że można zamykać się na chorych, potrzebujących pomocy. Dziś ostatnie pożegnanie Basi, jutro jej pogrzeb. Nie mogę się załamać, bo mam w domu jeszcze troje dzieci, a kolejne w drodze. Ale jest mi bardzo ciężko. Gdy tylko widzę rzecz, która należała do Basi, to od razu łyż samę mi płyną z oczu. Wiem jednak, że Basia już nie cierpi z powodu choroby, którą miała w sobie. Czasu nie cofnę. Kocham ją całym sercem. Basiulka na zawsze pozostanie w moim sercu...

Chelmska prokuratura zleciła sekcję zwłok. Oficjalnie jej wyników jeszcze nie ma. (mo)

Tragedia na poligonie Saper stracił nogę w eksplozji



Chełmianin Przemysław Tapałaj to żołnierz, weteran dwóch misji w Afganistanie, mąż, ojciec dwóch córek. Kilka tygodni temu, w eksplozji podczas ćwiczeń na poligonie, stracił nogę. Trwa zorganizowana przez kolegów z wojska akcja charytatywna na rzecz rannego żołnierza.

Przemysław Tapałaj służy w wojsku od 11 lat. Jest saperem 1 Brzeskiego Pułku Saperów im. Tadeusza Kościuszki, weteranem dwóch misji w Afganistanie. Dramat, do którego doszło podczas ćwiczeń na poligonie w Żaganie, opisali jego wojskowi koledzy z Fundacji Pomoc dla Weterana: „Powietrze drgało od symulowanych wybuchów aż do momentu, w którym dwaj żołnierze wjechali samochodem wojskowym na obiekt, który eksplodował! Jeden z nich stracił nogę”. Wypadek zdarzył się 5 października br. Pan Przemysław doznał w nim obrażeń, które doprowadziły do amputacji nogi. W tych tragicznych chwilach wspierają go najbliżsi, ale też żołnierze i mnóstwo ludzi dobrego serca. Koledzy z wojska nie przeszli obojętnie obok cierpienia chełmianina oraz jego rodziny. Zwrócili się o wsparcie do Fundacji „Pomoc dla Weterana”. Za jej pośrednictwem zorganizowano akcję charytatywną na rzecz pana Przemysława, bo wydatków związanych z leczeniem, zaopatrzeniem ortopedycznym jest sporo. Akcja już w pierwszych dniach spotkała się z dużym odzewem. O panu Przemysławie piszą: „Żołnierz, który swoją służbę rozpoczął 11 lat temu i ani przez chwilę nie oszczędzał się w tej trudnej i wymagającej walce o pokój i bezpieczeństwo świata, ale też swoich bliskich. Mąż i ojciec dwóch córek. Człowiek szalenie lubiany przez swoich kolegów z wojska, którzy pierwsi napisali do nas z prośbą o pomoc.

Nie wahaliśmy się ani przez moment, bo nie sposób przejść obojętnie wobec tragedii, która spotkała żołnierza, weterana, ale przede wszystkim dobrego człowieka...”. Na fejsbukowym koncie Fundacji „Pomoc dla Weterana” organizowane są licytacje i aukcje na rzecz rannego żołnierza. Wojskowi z całego kraju, przekazują unikatowe pamiątki wojskowe i wyjątkowe przedmioty. Jedną z byłych saperów przeznaczyła na licytację wyszydełkowany przez siebie łapacz snów, który - jak pisze - jest współczesną wersją amuletów Indian Ameryki Północnej: „Ma przynieść szczęście, a w tym przypadku także wsparcie okazane Przemkowi”. Jeden z żołnierzy przekazał pamiątkowy coin z XI zmiany RSM Afganistan, pisząc, że trwa pełna mobilizacja kolegów pana Przemysława, zarówno tych, z którymi służył w Brzegu, jak i tych spotkanych przez niego na misjach w Afganistanie. Darczyńcy służą nie tylko realną pomocą, ale też słowami wsparcia i otuchy, od których serce rośnie. (opr. mo, fot. FB Fundacja Pomoc dla Weterana)

Wszyscy, którzy chcą wesprzeć rannego żołnierza i jego rodzinę mogą brać udział w aukcjach za pośrednictwem Fundacji „Pomoc dla Weterana”, a także dokonać wpłaty tradycyjnym przelewem bankowym na konto z dopiskiem „Darowizna dla Przemka”. Podajemy niezbędne dane:

Fundacja Pomoc dla Weterana
Os. Wzgórze 36/4
27-530 Ożarów

Bank Pekao S.A. nr konta
16 1240 2773 1111 0010 9639 0754

Dla przelewów z zagranicy:
SWIFT/BIC: PKOPPLPW
IBAN:
PL 16 1240 2773 1111 0010 9639 0754

Szansa na wyrównanie

Pracodawca obniżył Ci etat lub wprowadził mniej korzystne warunki zatrudnienia w związku z tarczą antykryzysową? Dostałeś z tego powodu niższy zasiłek? Teraz można go przeliczyć - zapowiada ZUS.

- W trakcie pandemii wielu pracowników pobierało zasiłki na opiekę nad dziećmi lub zasiłki chorobowe. W tym samym czasie pracodawcy korzystali z rozwiązań tarczy antykryzysowej, na przykład zmniejszając pracownikom wymiar etatu, co odbijało się na ich wynagrodzeniach. A niższe pensje przełożyły się w tej sytuacji z automatu na wysokość wypłacanych zasiłków: opiekunów

czych, chorobowych i macierzyńskich. Weszła w życie zmiana przepisów, która naprawi tę sytuację. Niższe zasiłki, obliczone na podstawie wynagrodzenia obniżonego w związku z Covid-19, można teraz na nowo przeliczyć z zastosowaniem wynagrodzenia, które obowiązywało przed zmianą czasu pracy - mówi **Małgorzata Korba**, rzeczniczka ZUS w województwie lubelskim.

Dotyczy to osób, którym pracodawcy na podstawie tarczy obniżyli wymiar czasu pracy lub wprowadzili mniej korzystne warunki zatrudnienia w okresie pobierania zasiłku. Przeliczenie jest możliwe, jeśli między okresami pobierania wcześniejszego i kolejnego zasiłku nie było przerwy, albo gdy przerwa ta była

krótsza niż trzy miesiące kalendarzowe. - Żeby otrzymać wyrównanie świadczenia, trzeba złożyć wniosek u płatnika zasiłku. Jeśli zasiłki wypłaca sam pracodawca, to wniosek należy przekazać jemu. Pozostałe osoby składają wniosek w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Nie ma sformalizowanego wzoru. Wystarczy, żeby pracownik napisał, że występuje o przeliczenie wcześniej wypłaconego zasiłku, niższego w związku z obniżonym wymiarem czasu pracy - tłumaczy Korba.

Jeżeli wypłatą zasiłku zajmuje się ZUS, to wniosek można przesłać przez Internet, za pomocą formularza ZAS-58 na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE). (opr. pc)

Co kierowcy winni pracom nad „piątką dla zwierząt”?

Protest rolników, nerwy kierowców



Rolnicy z powiatu chełmskiego po raz kolejny protestowali przeciwko pracom nad ustawą o ochronie zwierząt. W środę przez kilka godzin jeździli w ślimaczym tempie traktorami od ronda im. R. Dmowskiego do Stołpia i z powrotem. Za nimi ciągnął się sznur aut z oburzonymi, zniecierpliwionymi kierowcami. W międzyczasie na tej trasie doszło do kolizji.

7 października br. rolnicy z powiatu chełmskiego wyjechali trzydziestoma traktorami na ulice w centrum Chełma, aby wyrazić swój sprzeciw tzw. „piątce dla zwierząt”. Domagali się zaprzestania dalszych prac nad ustawą o ochronie zwierząt. Wielu chełmskim kierowcom puszczały wtedy nerwy i zadawali sobie pytanie, dlaczego to im przeszkadza się w codziennej pracy i obowiązkach. Blokowano wtedy ponad 150 dróg w całym kraju, a organizatorami protestu było Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych. Następnie była ogólnopolska manifestacja rolników przed Sejmem. **Gustaw Jędrejek**, prezes Lubelskiej Izby Rolniczej, tłumaczył dziennikarce „Nowego Tygodnia”, że „piątka dla zwierząt” to zamach na polskie rolnictwo i ustawa ta w takim kształcie nie może wejść w życie, bo to zagrożenie dla wielu gałęzi produkcji związanej z rolnictwem. Według niego bije ona nie tylko w hodowlę zwierząt futerkowych, ale pośrednio też w branżę mleczarską, hodowlę drobiu, producentów pasz, nawozów. W środę,

21 października, rolnicy na wielu drogach w kraju, w tym także na najważniejszych szlakach komunikacyjnych, znowu wyjechali protestować. Z minimalną prędkością jeździli traktorami i maszynami rolniczymi, powodując korki. Inicjatorem protestów była „Agrounia”. W akcję włączyli się też rolnicy z powiatu chełmskiego. W środę od rana były z tego powodu utrudnienia na wjeździe do Chełma na krajowej „Dwunastce”. Rolnicy dwudziestoma ciągnikami jeździli „tam i z powrotem” na odcinku od stacji w Stołpiu do ronda im. Dmowskiego. Trwało to od godz. 7.30 do 14.00. W tym czasie nad bezpieczeństwem w ruchu po raz kolejny

czy po dziecko do szkoły.
- Ani nie jesteśmy winni, że trwają prace nad tą ustawą, ani nie mamy na to wpływu. Dlaczego więc mamy przez to cierpieć? - zastanawiali się zestresowani kierowcy, stojący w korkach.
Na trasie było ciasno, niebezpiecznie i nerwowo. Gdy trwał protest, doszło w Stołpiu do kolizji dwóch pojazdów. Policjanci informują jednak, że nie miało to związku z akcją protestacyjną, bo do zderzenia hondy z audi doszło akurat po przejeździe kolumny traktorów. Na miejsce przyjechały pogotowie i straż pożarna. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

„Piątka dla zwierząt” to wzbudzająca kontrowersje przyjęta niedawno ustawa for-sowana przez PiS, wprowadzająca m.in.: zakaz hodowli zwierząt na futra (może być prowadzona do 31 lipca 2023 r.), ograniczenie uboju rytualnego (na obecnych zasadach do 31 grudnia 2025 r.), zakaz organizowania występów cyrkowych z udziałem zwierząt.

musiała czuwać policja. Za kolumną traktorów (do niektórych podczepione były rozrzutniki lub inne maszyny rolnicze) ciągnął sznur samochodów osobowych, tirów.
- Policjanci, wiedząc, że do takiej akcji protestacyjnej ma dojść, zabezpieczali miejsce i czuwali nad bezpieczeństwem w ruchu drogowym - mówi kom. **Ewa Czyż**, oficer prasowy KMP w Chełmie.
- Utrudnienia w ruchu występowały, ale nie doszło do naruszeń prawa.
Utrudnienia te powodowały, że kierowcy niecierpili się, niektórzy trąbili. Denerwowali się, że przecież nie mają nic wspólnego z „piątką dla zwierząt”, a utrudnia się im drogę do pracy, lekarza

Poparcie izb rolniczych
Rolnicze akcje protestacyjne na drogach poparli prezesi 17 wojewódzkich izb rolniczych, w tym **Gustaw Jędrejek**, stojący na czele Lubelskiej Izby Rolniczej. We wtorek, dzień przed akcją, wypracowali na naradzie w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych w Parzniewie wspólne stanowisko, w którym popierają kontynuację protestów w sprawie zaprzestania prac nad ustawą o ochronie zwierząt. Wyrazili wsparcie dla rolników, którzy chcieli wziąć w nich udział. Prezesi Wojewódzkich Izb Rolniczych żądali też spotkania z premierem RP „w celu rozwiązania napiętej sytuacji na wsi w związku z procedowaną ustawą”. **(mo)**

LEŚNIEWICE. Dwór drugi raz pod młotek

Obniżono cenę wywoławczą zabytkowego dworku w Sielcu. Nieruchomość po raz drugi wystawiono na sprzedaż. Czy teraz znajdzie się kupiec?

Pierwszy przetarg na sprzedaż dworu

w Sielcu, niegdyś należącego do Rzewuskich, gmina Leśniewice ogłosiła w sierpniu br. Rzeczoznawca wycenił budynek na niewiele ponad 844 tys. zł, a przylegający do niego park na niespełna 100 tys. zł. Przetarg planowano pod koniec września, ale nie odbył się, bo

potencjalnych kupców ie było. W środę pałacyk wystawiono pod młotek po raz drugi. Przetarg zaplanowano na 22 grudnia br. Cenę wywoławczą obniżono. Wynosi ona: za dworek 760 443,30 zł i za park 80 586,00 zł, czyli łącznie 841 029,30 zł. **(mo)**

KAMIEŃ. Podatki nieco wyższe

W piątek radni gminy Kamień uchwalili najważniejsze stawki podatków lokalnych.

Najwięcej emocji zawsze wzbudza podatek rolny. Podstawą do jego ustalenia jest ogłaszana co roku przez Główny Urząd Statystyczny średnia cena skupu żyta - w tym roku 58,55 zł za kwintal. Radni gminy obniżyli ją do 55 zł za kwintal i na tej podstawie obliczany będzie podatek rolny w gminie Kamień. Wyniesie on 137,5 zł za hektar przeliczeniowy. Oznacza to, że rolnicy z gminy Kamień

zapłacą nieznacznie, ale jednak wyższy podatek niż przed rokiem. To samo dotyczy stawek pozostałych podatków.
Radni wysłuchali informacji z realizacji zadań oświatowych, dotyczącej oświadczeń majątkowych kierownictwa urzędu i podlegających mu jednostek, a także z wykonania budżetu w pierwszym półroczu br. Opinia Regionalnej Izby Ob-rachunkowej w tej ostatniej kwestii była pozytywna.
Dariusz Stocki, wójt gminy Kamień, poinformował o trwających w gminie inwestycjach. Chodzi m.in. o budowę

sali w podstawówce w Kamieniu, budowę chodników w Strachosławiu i Kolonii Kamień oraz oświetlenia w Ignatowie Kolonii. W poszczególnych sołectwach trwa też realizacja przedsięwzięć w ramach funduszy sołeckich. Radni dowiedzieli się, że zgłaszane przez nich usterki nowego chodnika w Ignatowie zostaną naprawione. Dopilnować ma tego starostwo, zarządca drogi. Podobne problemy dotyczą nowego chodnika w Natalinie. Gminni urzędnicy również w tej sprawie zwrócili się o interwencję do zarządcy drogi – Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie. **(mo)**

GMINA LEŚNIEWICE. Inwestycje priorytetowe

Stare rury, awarie i kontrole szamb

Doszło do kolejnej awarii wodociągu w gminie Leśniewice. Wodociągi są stare, ale - według urzędników - na razie pilniejsza jest przebudowa oczyszczalni ścieków i budowa kanalizacji. Gmina Leśniewice jest najmniej skanalizowana w powiecie chełmskim. Urzędnicy szykują w najbliższym czasie na posesjach mieszkańców kontrole szamb i rachunków za wywóz ścieków.

Jedyny problem w gminie Leśniewice. Przebudowy wymaga też oczyszczalnia ścieków i wójt Jabłońska doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Przydałaby się też budowa kanalizacji, bo gmina Leśniewice jest najmniej skanalizowaną gminą w powiecie chełmskim.
- Te inwestycje są bardzo ważne i będziemy starać się o ich realizację - mówi wójt Jabłońska.

Szamba i kontrole

Gmina ma obowiązek prowadzić ewidencję zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków. Leśniewscy urzędnicy przypominają mieszkańcom gminy Leśniewice o wypełnianiu druku zgłoszenia posiadanego szamba lub przydomowej oczyszczalni ścieków. Druk można dostarczyć do Urzędu Gminy Leśniewice do 30 listopada br. osobiście, za pośrednictwem poczty lub drogą elektroniczną. Z kolei po 30 listopada br. urzędnicy będą przeprowadzać wyrwykowe kontrole szamb oraz przydomowych oczyszczalni ścieków. Będą wtedy sprawdzane umowy oraz rachunki potwierdzające wywóz ścieków. **(mo)**

ŻMUDŹ. Radzili na sesji...

O drogach i śmieciach

Szybko i bez dyskusji upłynęła ostatnia sesja Rady Gminy Żmudź. Samorządowcy byli rozczarowani, bo nie przyjechał na nią przedstawiciel chełmskiego starostwa, a chcieli rozmawiać o przebudowie powiatowych dróg.

Edyta Niezgoda, wójt gminy Żmudź, liczyła, że na sesję przyjedzie chełmski starosta, którego zaprosiła, aby rozmawiać o przebudowie długiego odcinka drogi Bielin - Tuchanie (przebiegającego przez gminę Żmudź oraz gminę Dubienkę). Starosta się jednak nie pojawił.
- To będzie decyzja radnych, czy przejąc od powiatu w zarząd planowane do przebudowy odcinki dróg i wykonać dokumentację projektową, aby umożliwić w ten sposób te inwestycje - mówiła wójt Niezgoda.

Gospodarz gminy Żmudź przypomniała, że trwają prace przy remontach świetlic w Ksawerowie i Dryszczowie, a także systematycznie naprawiane są drogi gruntowe. Radni uchwalili zmiany w regulaminie utrzymania czystości i porządku, dostosowując go do obowiązujących przepisów. Chodzi o zmianę częstotliwości odbioru odpadów. Wprowadzono też 1 zł ulgi w opłatach za wywóz odpadów dla tych mieszkańców domów jednorodzinnych, którzy mają kompostowniki i ich używają. Umowa z dotychczasowym odbiorcą śmieci w gminie Żmudź dobiega końca i w listopadzie br. urzędnicy planują ogłosić przetarg, który wyłonić ma wykonawcę na to zadanie. Sesja trwała dość krótko, a radni w maskach zasłaniających usta i nos nie zgłaszali tak wielu postulatów, jak zazwyczaj. **(mo)**

ŻMUDŹ. Skażona woda

Okolo 2 tysięcy mieszkańców gminy Żmudź miało zakaz spożywania wody z gminnego wodociągu, bo wykryto w niej bakterie z grupy E. Coli. Wodę do picia dostarczano w beczkowozach.

Sanepid systematycznie prowadzi badania jakości i przydatności wody do spożywania przez ludzi. Po ostatniej takiej rutynowej kontroli okazało się, że w wodzie z gminnego wodociągu w gminie Żmudź stwierdzono bakterie z grupy coli. Z tego powodu w piątek, 23 października, chełmski sanepid wydał decyzję o braku przydatności do spożycia wody w kranach mieszkańców Żmudzi, Wólki Leszczańskej, Leszczan, Pobołowic, Pobołowic-Kolonii, Klesztowa, Dryszczowa, Stanisławowa, Annapola, Syczowa, Roztoki, Wołkowian, Bielina, Rudna, Kazi-mierówki, Żmudzi-Kolonii. Mieszkańcy ci mogli używać wody z wodociągu tyl-

ko do celów sanitarnych. Mieli zakaz jej picia, przygotowywania z niej napojów i potraw, wykorzystywania jej do mycia zębów, owoców i warzyw, naczyń kuchennych czy sztućców. Wodę do picia dowożono mieszkańcom beczkowozami. Wyznaczono godziny dostaw. Gdy tylko okazało się, że w wodzie są bakterie z grupy coli, urzędnicy rozpoczęli działania zmierzające do doprowadzenia wody do odpowiedniej jakości.
- Działania te polegały przede wszystkim na chlorowaniu wody, aby jak najszybciej doprowadzić ją do stanu zgodnego z normami - mówiła w piątkowe popołudnie **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź. - W poniedziałek, 26 października, planowane jest pobranie próbek wody. Wtedy okaże się, czy nasze działania przyniosły pożądany skutek i czy ponowne dopuszczenie wody do spożycia jest możliwe.
Do tematu wrócimy. **(mo)**

CHEŁM.

Król drzew przy parafii

Dawniej, aby zapewnić sobie ochronę przed złem, wieszano w domach krzyż z dębowego drewna przewiązany czerwoną wstążką. Noszone jako talizmany żołędzie, czyli owoce dębu, chroniły od bólu i choroby. Gałązki dębu z uschniętymi liśćmi przynosili także na wsiach kołędnicy w wigilię Nowego Roku (*by ludzie byli tak mocni, jak ten liść, co choć usechł, ale od gałązki nie odpadł*). Dąb to

wyjątkowo twardy i odporny, kojarzony z mądrością i życiowym doświadczeniem, ale też magiczny i niekwestionowany król drzew w polskich lasach. Nie bez kozery to właśnie dąb został posadzony na terenie parafii pw. Św. Rodziny w Chełmie dla upamiętnienia 100-lecia Bitwy Warszawskiej. Niebawem obok tej długowiecznej rośliny ma pojawić się również pamiątkowa tablica.

- Jesteśmy zobligowani wobec przyszłych pokoleń do tego, by utrwać i z dbałością o prawdę historyczną przekazywać potomnym informacje na temat nie tylko samej bitwy, ale również następstw, jakie ze sobą przyniosła dla Polski i Europy - mówi **Stanisław Kuć**, chełmski społecznik, który razem z ks. kan. **Mirosławem Bończoskiem** dokonał nasadzenia.

(pc)



OGŁOSZENIE O PIERWSZYM PRZETARGU

USTNYM NIEOGRANICZONYM W OBRĘBIE ŻÓŁTAŃCE I STAW

Na podstawie art. 38 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65), Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości - **WÓJT GMINY CHEŁM** podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości niezabudowanych położonych w obrębie ŻÓŁTAŃCE i obrębie STAW stanowiących własność Gminy Chełm:

L.p	Oznaczenie wg. KW- obręb	Nr działki	Powierzchnia w ha.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.	Kwota wadium w zł.
1	LU1C/00084948/1 Żółtańce	379/2	0,0580 w tym: -RIIIB- 0,0580	Nieruchomość położona w sąsiedztwie zbiornika wodnego. Kształt nieruchomości nieregularny.Teren jest uzbrojony: energia elektryczna woda i kanalizacja. Dojazd do nieruchomości z drogi asfaltowej.	Działka nr 379/2 położona w obrębie Żółtańce wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symb. 13 ML-tereny zabudowy lotniskowej, - przeznaczenie podstawowe - rekreacja zbiorowa - zabudowa pensjonatowa,usługi; - przeznaczenie uzupełniające - zadaszania garażowe,obiekty i urządzenia infrastruktury technicznej; - prowadzona działalność nie może stanowić zagrożenia dla startujących i lądujących statków powietrznych: - we wschodniej części terenu, na rysunku zmian planu została wyznaczona strefa ochrony archeologicznej dla stanowiska archeologicznego „27” w obrębie 80-90 oraz „108” w obrębie 80-89-obowiązują ustalenia ogólne § 6 ust.1. Działka o nr ewid. 379/2 graniczy z drogą o symb. 1KDD.	30.400,00 Do ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT	3.100,00
2	LU1C/00084948/1 Żółtańce	379/3	0,0523 w tym: -RIIIB- 0,0079 -RIVA- 0,0444	Nieruchomość położona w sąsiedztwie zbiornika wodnego. Kształt nieruchomości nieregularny.Teren jest uzbrojony: energia elektryczna woda i kanalizacja . Dojazd do nieruchomości z drogi asfaltowej.	Działka nr 379/3 położona w obrębie Żółtańce wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symb. 13 ML-tereny zabudowy lotniskowej, - przeznaczenie podstawowe - rekreacja zbiorowa - zabudowa pensjonatowa,usługi; - przeznaczenie uzupełniające-zadaszenia garażowe,obiekty i urządzenia infrastruktury technicznej; - prowadzona działalność nie może stanowić zagrożenia dla startujących i lądujących statków powietrznych: - we wschodniej części terenu, na rysunku zmiany planu została wyznaczona strefa ochrony archeologicznej dla stanowiska archeologicznego „27” w obrębie 80-90 oraz „108” w obrębie 80-89-obowiązują ustalenia ogólne § 6 ust.1. Działka o nr ewid.379/3 graniczy z drogą o symb. 1KDD i drogą o symb.5KDD.	27.436,00 Do ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT	2.800,00
3	LU1C/00084948/1 Żółtańce	379/4	0,0508 w tym: -RIIIB- 0,0048 -RIVA- 0,0460	Nieruchomość położona w sąsiedztwie zbiornika wodnego. Kształt nieruchomości nieregularny.Teren jest uzbrojony: energia elektryczna woda i kanalizacja. Dojazd do nieruchomości z szosy drogą utwardzoną.	Działka nr 379/4 położona w obrębie Żółtańce wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symb. 13 ML-tereny zabudowy lotniskowej, - przeznaczenie podstawowe - rekreacja zbiorowa - zabudowa pensjonatowa,usługi; - przeznaczenie uzupełniające-zadaszenia garażowe,obiekty i urządzenia infrastruktury technicznej; - prowadzona działalność nie może stanowić zagrożenia dla startujących i lądujących statków powietrznych: - we wschodniej części terenu, na rysunku zmiany planu została wyznaczona strefa ochrony archeologicznej dla stanowiska archeologicznego „27” w obrębie 80-90 oraz „108” w obrębie 80-89-obowiązują ustalenia ogólne § 6 ust.1. Działka o nr ewid.379/4 graniczy z drogą o symb.o symb. 5KDD.	25.945,00 Do ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT	2.600,00
4.	LU1C/00014529/7 STAW	41	0,2010 W tym: RIIIB- 0,1665, RIVA- 0,0345	Kształt nieruchomości jest regularny. Teren płaski. Położenie nieruchomości-skraj wsi. Nieruchomość ma dostęp do szosy.	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu gminy Chełm-zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Nr XX/120/2004 z dnia 13. 07. 2004r. ogłoszoną w Dz. Urz. Woj. Lubelskiego Nr 163, poz. 2306 z dnia 10.09.2004r – działka nr 41 położona w obrębie Staw wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symbolem B.MR - teren zabudowy mieszkaniowej zagrodowej z dopuszczeniem jednorodzinnej, przylega do drogi o symb. L-(002) 4640 L.	26.209,00 Do ceny nieruchomości Zostanie doliczony podatek VAT	2.700,00

- Do ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT obowiązujący w dniu przetargu.
- Nieruchomości nie są obciążone długami, zobowiązaniami ani innymi ograniczeniami i nie ma przeszkód prawnych w ich rozporządzaniu.
- Pierwsze postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych; o wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu.
- 1- PRZETARG NA NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONE W OBRĘBIE ŻÓŁTAŃCE DBĘDZIE SIĘ W DNIU 01 GRUDNIA 2020 ROKU O GODZINIE 9:00 W SALI POSIEDZEŃ URZĘDU GMINY CHEŁM POKRÓWKA, UL GMINNA 18.
- 2- PRZETARG NA NIERUCHOMOŚĆ POŁOŻONA W OBRĘBIE STAW DBĘDZIE SIĘ W DNIU 01 GRUDNIA 2020 ROKU O GODZINIE 11:00 W SALI POSIEDZEŃ URZĘDU GMINY CHEŁM POKRÓWKA, UL GMINNA 18.
- W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu, wskazując nr działki, miejsce jej położenia, w ustalonej wyżej kwocie na konto Urzędu Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18, Wschodni Bank Spółdzielczy w Chełmie Filia w Pokrówce nr rachunku: 04 8187 0004 2004 0050 0337 0008 z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym najpóźniej w dniu 23 listopada 2020 roku, co jest warunkiem uznania, że wpłata została dokonana w terminie.
- Osoby przystępujące do przetargu powinny szczegółowo zapoznać się z treścią zapisów poszczególnych symboli opisanej ww uchwale zamieszczonej w systemie informacji przestrzennej Gminy Chełm lub bezpośrednio w Urzędzie Gminy Chełm. Powinny również zapoznać się czy działka podlega wyłączeniu z produkcji rolnej.
- Osoby fizyczne pozostające we wspólności majątkowej małżeńskiej – wadium na przetarg winni wnieść oboje małżonkowie na jednej wpłacie. Do przetargu powinni przystąpić oboje małżonkowie. Nieobecność jednego z małżonków może być reprezentowana przez drugiego małżonka przez udzielenie mu pełnomocnictwa zawartego w Kancelarii Notarialnej.
- Uczestnicy przetargu zobowiązani są do przedłożenia komisji przetargowej – przed otwarciem przetargu

- dokumentu tożsamości (dotyczy to osoby fizycznej lub pełnomocnika na podstawie specjalnego pełnomocnictwa sporządzonego w formie aktu notarialnego, stosownego upoważnienia, właściwych pełnomocnictw, aktualnego wypisu z KRS, dowodów osobistych (dotyczy to osoby prawnej), oraz złożyć oświadczenie, że warunki przetargu są im znane i przyjmują je bez zastrzeżeń.
- Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia działki, a w przypadku uchylenia się tej osoby od zawarcia umowy aktu notarialnego sprzedaży, wadium przepadnie na rzecz sprzedającego.
- Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone niezwłocznie, nie później niż przed upływem trzech dni od dnia zamknięcia przetargu.
- Przetarg jest ważny, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje cenę wyższą o ustalone postąpienie od ceny wywoławczej.
- Termin i miejsce zawarcia aktu notarialnego zostanie ustalony z nabywcą w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.
- Wszystkie koszty notarialne i sądowe sporządzenia umowy notarialnej sprzedaży ponosi nabywca.
- Miejsce i termin zawarcia umowy sprzedaży notarialnej wskazuje sprzedający.
- Organizator przetargu może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości na stronie internetowej gminy.
- Dodatkowe informacje dotyczące przeprowadzenia przetargów można uzyskać osobiście w Urzędzie Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18 w Wydziale Planowania Gospodarki i Infrastruktury pok. 29 lub pod telefonem (082) 563 65 53 w godzinach 8:00-15:00.
- Ogłoszenie o przetargu zamieszczono na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Chełm, prasie, przesłano do Sołtysa celem zamieszczenia na tablicy ogłoszeń w danej miejscowości oraz umieszczono na stronie internetowej urzędu www.gminachelm.pl, stronie BIP od dnia 26 października 2020 roku do dnia 01 grudnia 2020 roku.

Co, gdzie, kiedy?

Afisz kulturalny

Zmiany w organizacji widowni Chełmskiego Domu Kultury i Kina „Zorza”

W związku z wprowadzeniem kolejnych obostrzeń związanych z epidemią koronawirusa do 1/4 ograniczona jest liczba uczestników wydarzeń w sali widowiskowej w ChDK, co oznacza, że może w niej przebywać do 126 widzów. Zmniejszono też liczbę widzów na seansach w kinie Zorza - do 46 osób. Obowiązek noszenia maseczek oraz dezynfekcji dłoni pozostaje bez zmian. Podczas spektakli i koncertów nie będą obowiązywały miejsca wskazane na biletach. Organizatorzy proszą o zajmowanie miejsc zgodnie z kolejnością wchodzenia na salę, z zachowaniem przewidzianej nowymi przepisami odległości, czyli co czwarte miejsce.

Repertuar Centrum Kultury Filmowej „Zorza”

26 październik, poniedziałek
13.00 - Waleczne rybki, Zorza
15.00 - Pinokio, Zorza
18.00 - Pinokio, Zorza
20.45 - Banksterzy, Zorza

27 października, wtorek
13.00 - Waleczne rybki, Zorza
15.00 - Pinokio, Zorza
18.00 - Pinokio, Zorza
20.45 - Banksterzy, Zorza

28 października, środa
13.00 Waleczne rybki Zorza
15.00 - Pinokio, Zorza
18.00 - Pinokio, Zorza
20.45 - Banksterzy, Zorza

29 października, czwartek
13.00 - Waleczne rybki, Zorza
15.00 - Pinokio, Zorza
18.00 Pinokio, Zorza
20.45 Banksterzy, Zorza

30 października, piątek
14.00 - Waleczne rybki, Zorza
16.00 - Tarapaty 2, Zorza
18.00 - Jak najdalej stąd, Zorza
20.15 - Niedosyt, Zorza

31 października, sobota
14.00 - Waleczne rybki, Zorza
16.00 - Tarapaty 2, Zorza
18.00 - Jak najdalej stąd, Zorza
20.15 - Niedosyt, Zorza

1 listopada, niedziela
KINO NIECZYNNE

Wystawa z Matką Bożą Chełmską

Do końca listopada br. w salach Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza przy ul. Lubelskiej 55 w Chełmie oglądać można wystawę pt. „Matka Boska Chełmska. Ikonografia”. Ekspozowanych jest ponad 30 kopii ikony Matki Bożej Chełmskiej. Są to przedstawienia malarskie, odbitki graficzne i przedstawienia haftowane na sztandarach. Wystawę przygotowano z okazji Jubileuszu 255. rocznicy koronacji Cudownej Chełmskiej Ikony. Po raz pierwszy udało się zgromadzić w jednym miejscu tak dużą liczbę kopii ikony Matki Bożej Chełmskiej. Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków zgodził się, aby na wystawę trafiły przedstawienia malarskie Matki Bożej Chełmskiej z kościołów rzymskokatolickich w Czuczycach, Kleszowie, Kosyniu, Żulinie; cerkwi prawosławnych w Bończy, Chełmie, Horostycie, Włodawie oraz ze zbiorów Parafii rzymskokatolickiej pw. Narodzenia NMP w Chełmie. Uzupełnieniem wystawy będzie obszerna publikacja książkowa.

Zaproszenie Biblioteki Pedagogicznej i Pasji

Biblioteka Pedagogiczna w Chełmie i Stowarzyszenie Twórcze „Pasja” zapra-



sują na pierwszą indywidualną wystawę malarstwa **Małgorzaty Łepik-Szostak** pt. „Pryzmaty”. Małgorzata Łepik-Szostak jest chełmianką, absolwentką Wydziałów Ekonomicznych UMCS w Lublinie i Politechniki Radomskiej. W 2019 roku ukończyła studia podyplomowe na Wy-

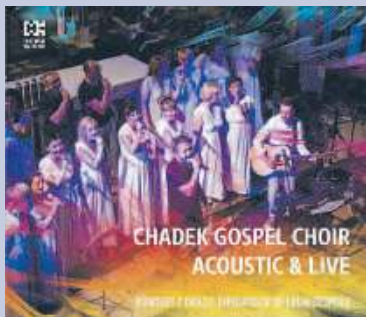


dziale Artystycznym UMCS. Od trzech lat należy do Stowarzyszenia Twórczego „Pasja”. Dotychczas prezentowała swoje prace na kilku wystawach zbiorowych tego Stowarzyszenia.



Jej obrazy, często abstrakcyjne, tworzone są w technice olejnej i akrylowej, częściej sięga po szpachelki niż pędzel. Ekspozycję można oglądać do 20 listopada br. w Bibliotece Pedagogicznej w Chełmie, ul. H. Wieniawskiego 15 w godzinach pracy placówki. Podczas zwiedzania obowiązują zasady reżimu sanitarnego.

Jubileusz Chadek Gospel Choir



Chełmski Dom Kultury zaprasza 27 października br. o godz. 19.00 na koncert z Chadek Gospel Choir Acoustic & Live - koncert z okazji jubileuszu 10-lecia zespołu. Bezpłatne wejściówki do odbioru w kasach Chadeku i Kina Zorza. Ilość miejsc ograniczona do 126 miejsc. Chadek Gospel Choir na trwałe wpisał się w artystyczny krajobraz Chełma. W tym roku świętuje swój jubileusz dziesięciolecia istnienia. Z tej okazji podczas koncertu jubileuszowego zaśpiewa w aku-

stycznych wersjach piosenki i pieśni najważniejsze w jego historii. Chór pod kierownictwem **Grzegorza Głucha** zaśpiewa w czasie tego wyjątkowego spotkania najpiękniejsze hymny, pieśni chwały zarówno po polsku i angielsku.

Pokaz filmu Mr. Gaga



Chełmski Dom Kultury zaprasza 28 października o godz. 18.00 na projekcję filmu „Mr. Gaga”. Pokaz filmu „Mr. Gaga” odbywa się w ramach programu „Przestrzenie Sztuki” we współpracy Centrum Kultury w Lublinie oraz Chełmskiego Domu Kultury. Przed projekcją filmu odbędzie się prelekcja przygotowana przez Konrada Kurowskiego, jednego z współorganizatorów programu „Przestrzenie Sztuki”. „Mr. Gaga” to film o tańcu współczesnym od czasu „Piny” (Variety), a jednocześnie laureat wielu nagród publiczności na międzynarodowych festiwalach. To film pozwalający zrozumieć związek ciała i ruchu z naszymi emocjami. Wstęp na projekcję wolny, ilość miejsc ograniczona. Bezpłatne wejściówki do odebrania w kasach ChDK i kina Zorza.

Spektakl Teatru Ziemi Chełmskiej



Chełmski Dom Kultury zaprasza 31 października br. na spektakl Teatru Ziemi Chełmskiej pt. „Wszystko w rodzinie”. Wszystkich tych, którzy kupili bilety na 30 października (tego dnia również planowany był pierwotnie spektakl) ChDK zachęca do przebukowania ich na 31 października. Sytuacja spowodowana jest zmianami dotyczącymi dopuszczalnej liczby widzów podczas wydarzeń kulturalnych. Kiedy rozpoczynano sprzedaż biletów w sali mogły przebywać 252 osoby (50 proc. całkowitej liczby miejsc). Aktualnie, ze względu na obostrzenia związane z wprowadzeniem tzw. „czerwonej strefy”, dopuszczalna liczba widzów to jedynie 126 osób (25 proc. normalnej liczby miejsc). „Wszystko w rodzinie” to znana sztuka **Ray’a Cooneya**, w tłumaczeniu **Elżbiety Woźniak** i reżyserii **Marcina Wąsowskiego**. Jest to szpitalna farsa o poszukiwaniu ojca i więzach krwi, które okazują się silniejsze od dbałości o wizerunek publiczny. Pogoń i ucieczka, parada przebierańców, trzy śledztwa w ciągu jednego dnia, absurdałne pomieszenie tożsamości i feeria wariackich gagów. Domniemane ojcostwo nie zostaje do końca wyjaśnione, lecz wszystko kończy się dobrze. Obsada: **Przemysław Gąsiorowicz, Mirosław Majewski, Sławoj Czarnota, Barbara Szarwiło, Magda Pick, Michał Łysiak, Zbigniew Moskal, Bogumiła Ryszkiewicz, Elżbieta Rybak, Marcin Stupczyński, Andrzej Kuczura, Marta Adamiec**. Bilety w cenie 30 zł. Osoby posiadające bilety na spektakle, które zostały odwołane z powodu pandemii mają możliwość zwrotu biletu lub przebukowania go na aktualne terminy spektaklu. Zwroty i przebukowania można zrealizować w kasie CKF Zorza lub w kasie Chełmskiego Domu Kultury.



Koncert „Niepodległa”

Chełmski Dom Kultury zaprasza 11 listopada o godz. 16.00 oraz 19.00 na koncert „Niepodległa”. W programie znajdą się zarówno tradycyjne pieśni patriotyczne, jak i utwory współczesne. Na scenie wystąpią zespoły artystyczne ChDK oraz zaproszeni goście. Dochód z koncertu zostanie przekazany na cele charytatywne, na wsparcie dla weteranów. Bilety/cegiełki w cenie 20 zł do nabycia w ChDK i CKF Zorza.

Partnerstwo dla książki. Książka i Muzyka

Dziennikarz muzyczny Bartek Koziczyński w chełmskiej Bibliotece



W czwartek 29 października br. o godzinie 18.00 zaplanowano kolejne wydarzenie w Chełmskiej Bibliotece Publicznej w ramach projektu „Książka i Muzyka”, dofinansowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tym razem gościem będzie **Bartek Koziczyński**, chełmianin i wieloletni dziennikarz magazynów „Tylko Rock” i „Teraz Rock” oraz radiowej Czwórki. Kiedy na imprezach w liceum „Czarnieckiego” bawił się przy muzyce Red Hot Chili Peppers, nie przypuszczał, że kilka lat później stanie twarzą w twarz z muzykami zespołu.

A potem z innymi gwiazdami rocka. Część tych spotkań zainspirowała go do pisania muzycznych biografii. Bartek Koziczyński wydał książki o RHCP, Pearl Jam, System of a Down i Tool. Młode wizyty w sklepie pana Kulisa przyczyniły się natomiast do powstania leksykonów popkultury PRL i lat 90. Wstęp na wydarzenie jest wolny. Organizatorzy przypominają jednak o obostrzeniach związanych z reżimem sanitarnym COVID-19 w strefie czerwonej (25 procent objętości sali, czyli maksymalnie 50 osób).

Wkrótce:



RAFAŁ BRYNDAL
SPOTKANIE AUTORSKIE / 05.11.2020, 18.00



JACEK "DŻEJ DŻEJ" JĘDRZEJAK
SPOTKANIE AUTORSKIE / WYSTAWA / 12.11.2020, 18.00



WOJCIECH ZAWIOŁA
SPOTKANIE AUTORSKIE / 19.11.2020, 18.00



CHŁOPCY KONTRA BASIA
KONCERT / 27.11.2020, 18.00

CHEŁM. Co się dzieje z tymi ludźmi?

Próbki laboratoryjne i amunicja w śmieciach

Najpierw worki po skażonej bieliźnie i z napisem COVID-19, teraz to. Jednego dnia na linii sortowniczej pracownicy Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Srebrzyszczu znaleźli kilkadziesiąt fiolek z próbkami laboratoryjnymi. Następnego - kilkadziesiąt sztuk amunicji.

Pracownicy Zakładu Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Srebrzyszczu i całego MPGK rozkładają ręce. W śmieciach komunalnych nieraz były różne dziwne przedmioty, ale nie odpady medyczne. Tymczasem już drugi raz w ciągu miesiąca musieli wzywać policję na teren sortowni w związku z ujawnieniem takich „perełek”. Najpierw na linii sortowniczej ukazały się worki z napisem COVID-19 oraz „bielizna zakażona” (w sprawie w dalszym ciągu prowadzone jest prokuratorskie śledztwo. Wciąż nie wiadomo, z którego szpitala pochodzą odpady), a w minioną środę (21 października) wśród odpadów zmieszanych przywiezionych z terenu Chełma i powiatu odkryto worek, w którym było kilkadziesiąt zamkniętych fiolek z próbkami laboratoryjnymi niewiadomego pochodzenia.

- Fiolki zostały zabezpieczone, a materiały w sprawie będą przekazane do prokuratury - mówi kom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

MPGK z kolei apeluje do mieszkańców o zdrowy rozsądek: - Nieczystości, które powinny trafiać jako „odpad medyczny” zawierający materiał biologiczny i potencjalnie zakaźny, nie mogą być wrzucane do worka na odpady zmieszane. Niefrasobliwość i lekceważenie zasad prawidłowej gospodarki odpadami może kosztować zdrowie, a nawet życie pracowników zakładów przetwarzających nieczystości.

Dzień za dniem policja

Jednak już następnego dnia, w czwartek (22 października), linie sortownicze w zakładzie ponownie stanęły. Tym razem wśród śmieci ujawniono... amunicję karabinową. Do zabezpieczenia znaleziska ponownie skierowany został patrol policji, a w piątek w Srebrzyszczu pojawili się saperzy. Jak ustalono, w workach z odpadami była mocno skorodowana, najprawdopodobniej pochodząca z okresu II wojny światowej, amunicja karabinowa (42 szt.). Prawdopodobnie ktoś znalazł pozostałości wojenne w czasie prac polowych czy porządkowych i zamiast wezwać od razu na miejsce mundurowych, spakował wszystko i wyrzucił do kontenera na odpady. To wielce nieodpowiedzialne, bo jak tłumaczy st. chor. szt. **Grzegorz Kłoc**, dowódca Patrolu Rozminowania nr 351 Warszawskiej Brygady Pancerniej w Chełmie, już nawet jeden pocisk - choć stary i skorodowany - może okazać się śmiertelnie

niebezpieczny. Wystarczy wyższa temperatura, by doszło do zapłonu. Proch w środku rozgrzewa się i dochodzi do detonacji, a odłamki mogą trafić w twarz i np. uszkodzić wzrok. - Pod żadnym pozorem nie można podnosić niewybuchów, przemieszczać, czy też manipulować przy nich. O ich znalezieniu należy jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę policji, a miejsce to w miarę możliwości zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych - niezmiennie apelują chełmscy policjanci. (pc)



CHEŁMSKIE. Furtki ratują siłownie i basen

Branża fitness kiwa zakazy

Od 17 października branżę fitness miał czekać całkowity lockdown w związku z kolejnymi obostrzeniami związanymi z pandemią koronawirusa. Ale dzień po zapowiedzi premiera o zawieszeniu działalności siłowni i basenów okazało się, że w rozporządzeniu są luki, które branża natychmiast wykorzystała. Jeśli przygotowujesz się do zawodów sportowych, możesz normalnie ćwiczyć.

Po zapowiedzi lockdownu dla branży fitness właściciele chełmskich siłowni z przerażeniem patrzyli na swoją przyszłość i już liczyli straty. „W związku z decyzją Rządu z dnia 15.10.2020, wprowadzającej zakaz prowadzenia działalności przez Kluby Fitness i Siłownie, od dnia 17.10.2020 klub będzie nieczynny. Wszystkie aktywne karnetu zostaną automatycznie zawieszone i odwieszone z dniem ponownego otwarcia! Obiecujemy, że będziemy się starać utrzymać Was w ciągłym treningu i nie damy pozbawić Was możliwości dbania o zdrowie i odporność. Wykorzystamy każdą możliwość by klub w jakiejś formie funkcjonował! Czekamy na oficjalny dokument w dzienniku ustaw i będziemy się do niego dostosowywać. Nie traćmy nadziei” - taki komunikat pojawił się na stronie chełmskiej Fabryki Sportu. Na wyjście z problemu branża długo nie czekała. Bo w rozporządzeniu Rady Ministrów znalazły się luki, które udało jej się wykorzystać. Okazało się, że osoby, które przygotowują się do zawodów sportowych, mogą nadal ćwiczyć. Z zakazu wyłączone zostały podmioty, które przeznaczone są dla osób uprawiających sport w ramach współzawodnictwa sportowego, zajęć sportowych lub wydarzeń sportowych oraz w ramach zajęć na uczelni lub w szkole, czyli kluby i baseny, z których korzystają uczniowie i studenci. Fabryka Sportu szybko dała znać swoim klubowiczom, a mieszkańcy Chełma zaczęli pytać, dlaczego z luk nie korzysta też chełmski aquapark, którego kierownictwo zapowiedziało zamknięcie obiektu. Ale także nie na długo. „Kochani, wracamy. Co prawda w nie-

co ograniczonej ofercie, ale i tak bardzo, bardzo się cieszymy, że się spotkamy” taki komunikat pojawił się na facebooku Chełmskiego Parku Wodnego.

- Konsultowaliśmy rozporządzenie z prawnikiem i możemy wrócić do pracy w ograniczonym zakresie - mówi **Artur Juszcak**, prezes spółki Chełmski Park Wodny i Targowiska Miejskie. - Działac będzie nasza Akademia Pływania, bo to zorganizowane zajęcia i każdy, kto przygotowuje się do zawodów sportowych, będzie mógł korzystać z dużego basenu.

Przed tym klient pływalni będzie musiał podpisać oświadczenie, że przygotowuje się do zawodów. - Mamy przygotowane ankiety, które trzeba imiennie wypełnić - mówi prezes Juszcak. - Znajdzie się tam rubryka na dane osobowe oraz nazwę zawodów, do których przygotowuje się uczestnik. Park będzie czynny od godziny 13.00 do 21.00.

O „kiwaniu” zakazów przez branżę fitness było głośno przed tygodniem po akcji jednej z krakowskich siłowni. Placówka przekształciła się w sklep z testowaniem sprzętu do ćwiczeń oraz Kościół Zdrowego Ciała. Policja skontrolowała siłownię, ale decyzji o karze nie podjęła. Chełmskie firmy też chyba mogą być spokojne. Kontroli raczej nie będzie prowadził sanepid. - Nie mamy na to czasu ani ludzi, żeby chodzić i weryfikować czy ktoś naciąga przepisy czy nie - mówi **Elżbieta Kuryk**, dyrektor Powiatowej Stacji Saintarno-Epidemiologicznej w Chełmie. - Mamy dużo zachorowań i skupiamy się na pracy stricte epidemicznej, tj. kierowaniu osób na kwarantannę i obejmowaniu nadzorem epidemicznym. Realizujemy tylko i wyłącznie pilne kontrole. Jeśli jednak przepisy dają możliwość funkcjonowania takich obiektów, to trudno się im przeciwstawiać.

Podobnie tłumaczy chełmska policja. - Kontrole prowadzimy jedynie interwencyjnie po ewentualnych skargach o nieprawidłowościach - mówi **Ewa Czyż**, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Nie ma nakazu zamykania takich obiektów. Przepisy określają, kiedy i w jakich okolicznościach mogą być otwarte. (bft)

Kosztowna wędzonka

Warta około 1,5 tys. zł paczka ze swojską wędzonką miała dotrzeć do Niemiec w maksimum cztery dni. Nie dojechała nigdy, a firma kurierska, która podjęła się zlecenia, ani trochę nie poczuła się do winy. - Pokazali mi wyroby Tarczyńskiego, wmawiając mi, że są moje - mówi zszokowana zachowaniem przedsiębiorcy kobieta. Sprawą zajął się sąd.

- Zaczęło się przed Wielkanocą - mówi pani Krystyna. - Szukałam firmy kurierskiej, by nadać paczkę z przetworami dla siostry, która mieszka w Prudniku nad granicą z Czechami. Tak trafiłam na E-pakę. Już następnego dnia siostra dostała przesyłkę - tak, jak obiecywał pan z chełmskiego oddziału. Byłam zachwycona - opowiada kobieta.

Idąc za ciosem, 72-letnia chełmianka

zdecydowała się nadać przed świętami jeszcze dwie przesyłki - ponownie do siostry, ale też brata mieszkającego w Niemczech. - Brat uwielbia moje wędzonki, więc spakowałam im kielbasę, szynkę, polędwicę, boczek, schab. Wszystko domowe, ekologiczne, świeżutkie i zamknięte w hermetycznym opakowaniu. Dorzuciłam mu nawet kielbasę krakowską i konserwy, które lubi. Dopytywałam pana z E-paki, czy na pewno dojdzie przed świętami, to kazał mi się nie martwić. Zapewniał, że w ciągu trzech - czterech dni roboczych przesyłka będzie na miejscu. Doradził mi nawet, żebym zapakowała więcej, bo nie opłaca się nadawać paczki do dziesięciu kilogramów. Moja ostatecznie ważyła prawie dwadzieścia cztery. W piątek znajomy dostarczył paczkę do siedziby i przywiózł mi potwierdzenie nadania. Zdziwiłam się, że wartość przesyłki do ubezpieczenia pan z E-paki wycenił bez mojej wiedzy na

pięćset złotych, podczas gdy prawdziwa jej wartość opiewała na półtora tysiąca. Na paczce umieścił też naklejkę „artykuły gospodarcze”.

Pani Krystyna, która ma już swoje lata, nie korzysta z Internetu. Drogę, w którą wyruszyła paczka do brata, śledziła zatem siostra z Prudnika (do niej przesyłka dotarła już następnego dnia). Wszystko szło dobrze, do czasu. W środę paczka przestała się poruszać i nagle zniknęła. Rzekomo była gdzieś na terenie Niemiec, około 20 km od miejsca docelowego, ale gdzie dokładnie, tego nikt nie wiedział. - No i się zaczęło. Zaczęłam wydzwaniać do pana z E-paki, a gdy przestał odbierać, pojechałam do firmy. Okazało się, że oni nie wożą sami, a zlecają transport innym firmom kurierskim, a w tym przypadku było to DPD. Pan z Chełma skontaktował się z szefem E-paki w Łukowie i w ten sposób dowiedziałam się, że moja paczka została zalana i uszkodzona. Pan próbował mi wmówić, że może soki się wylały, tylko że w paczce nie było żadnych soków... Zażądałam dostarczenia jej na

moją odpowiedzialność w takim stanie, w jakim jest. Zwodzili mnie, nie chcieli też zwrócić mi przesyłki. Gdy zażądałam zdjęcia rzekomo uszkodzonej paczki, przysłali mi fotografię zupełnie innej z przetworami Tarczyńskiego, na wierzchu której leżał list przewozowy z mojej paczki - beczelnie zerwany spod folii i położony na nie mojej przesyłce. Pan z E-paki kazał mi napisać reklamację do DPD, że to nie moja paczka, a ja tłumaczyłam, że nie mam zamiaru, bo umowę zawierałam z nim, a nie z DPD. Koniec końców DPD odpowiedziało, że towar nie podlega reklamacji, bo żywność znajduje się u nich na liście wyłączonej z transportu. Byłam zła - pan z chełmskiej E-paki nie powiedział wcześniej słowa na ten temat, nie widziałam żadnego regulaminu, nic - opowiada rozżalona pani Krystyna.

Kobieta zażądała zwrotu wartości utraconej paczki, ale chełmski przedstawiciel firmy nie poczuwał się do winy. Oszukała chełmianka zgłosiła sprawę policji, ale - jak opowiada - mundurowych bardziej interesowało to, skąd pozyskała mięso

na wędzonkę i czy aby na pewno nie zamierzała handlować, bo w ten sposób sama łamałaby prawo. Poszkodowana otrzymała pismo z odmową wszczęcia postępowania i w lipcu skierowała do sądu pozew przeciwko chełmskiemu przedsiębiorcy. Sąd zaś skierował sprawę do mediacji. Po dwóch miesiącach obie strony doszły do porozumienia i na początku października Sąd Rejonowy w Chełmie po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym wydał postanowienie o zatwierdzeniu ugody, zgodnie z którym kobieta otrzymała zwrot 900 zł za zagubioną paczkę. Powódka ma też otrzymać 70 zł zwrotu za opłaty sądowe. - Finansowo jestem przegrana, bo nie dość, że sama paczka była o wiele cenniejsza, to wykosztowałam się na napisanie pozwu etc. Ale to już nie chodzi o to, a o zasady. Niech inni wiedzą, żeby nie spotkało ich to, co mnie - podkreśla.

Niedawno chełmianka znów robiła wędzonkę, ale tym razem postanowiła osobiście zawieźć przysmaki siostrze z Prudnika. (pc)

Żołnierze przejmują szpitalne punkty wymazowe

Terytorialsi przejmują od medyków obsługę punktów pobierania próbek na obecność koronawirusa. Takie punkty wymazowe działa przy chełmskim szpitalu. Ma to odciążyć personel medyczny, który będzie mógł skupić się na leczeniu pacjentów.

Pobieranie wymazów w najbliższym czasie stanie się głównym obszarem wsparcia terytorialsów z 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej w walce z koronawirusem. Kpt. **Damian Stanula**, oficer prasowy 2 LBOT (w jej skład wchodzi 24 batalion lekkiej piechoty w Chełmie), informuje, że zgodnie z zapowiedzią Ministerstwa Obrony Narodowej wojsko przejmuje od medyków obsługę punktów pobierania próbek na obecność koronawirusa. Odciążyć ma to personel medyczny, który będzie mógł skupić się na niesieniu pomocy pacjentom. Wojska Obrony Terytorialnej będą realizować to zadanie do odwołania. Przy szpitalach województwa lubelskiego działa osiem punktów wymazowych w pełni prowadzonych przez żołnierzy 2 Lubelskiej Brygady OT. Lista takich punktów na mapie województwa szybko powiększa się. Takie punkty wymazowe 2 LBOT działają przy szpitalach w Chełmie, Łukowie, Radziniu Podlaskim, Białej Podlaskiej, Tomaszowie Lubelskim, Rykach oraz w Lublinie, przy Szpitalu Neuropsychiatrycznym oraz Szpitalu MSWiA. Do Lubelskiej Brygady OT wciąż spływają zatwierdzone przez wojewodę



lubelskiego wnioski w sprawie tworzenia takich punktów. Do służby w punktach wymazowych delegowani są żołnierze posiadający odpowiednie przeszkolenie medyczne w zakresie pobierania wymazów. Ponadto cały czas działają mobilne zespoły wymazowe 2 LBOT, które realizują zlecenia pobierania próbek w terenie.

- Głównie zadania WOT w walce z koronawirusem dziś koncentrują się na przejmowaniu punktów wymazowych – mówi kpt. D. Stanula. - W całym kraju WOT wzmocnił już 57 cywilnych punktów poboru wymazów. Celem WOT jest całkowite przejęcie tych zadań w państwie tak, aby odciążyć od nich system opieki

medycznej. W działania przeciwniebezpieczne zaangażowanych jest obecnie w sumie blisko 1500 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Na obecną chwilę w ramach operacji o kryptonimie „Trwała odporność”, żołnierze 2 LBOT wspierają 25 szpitali i placówek medycznych w naszym województwie. Realizują także zadania wspólnie z Policją, monitorując osoby przebywające w kwarantannie. Każdego dnia w działania zaangażowanych jest ponad 100 żołnierzy 2 LBOT oraz 20 jednostek sprzętowych, głównie pojazdy, namioty wojskowe oraz sprzęt oświetleniowy. Terytorialsi cały czas są w gotowości, aby być tam, gdzie wsparcie jest aktualnie niezbędne. (opr. mo, fot. WOT)

Grypa tuż tuż, a szczepionek nadal brak

Zakończyły się zapisy na bezpłatne szczepionki przeciwko grypie dla tysięcy chełmian-seniorów. W przychodniach Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Chełmie mają jeszcze około stu szczepionek, które udało nam się kupić latem, gdy z ich dostępnością nie było jeszcze takiego problemu. Szczepienia te wykonujemy komercyjnie i zainteresowani pacjenci mogą z tej usługi jeszcze skorzystać. W tym celu należy zadzwonić do naszych poradni.

Na początku października br. informowaliśmy w „Nowym Tygodniu” o tym, że ruszył program profilaktyczny, w ramach którego chełmianie powyżej 65. roku życia zostaną bezpłatnie zaszczepieni przeciwko grypie. Szczepionki finansował chełmski ratusz, a wykonywał je MSP ZOZ w Chełmie. Program obejmował zaszczepienie tysięcy chełmian powyżej 65. roku życia. W ciągu dwóch tygodni limit ten został osiągnięty i obecnie chełmski MSP ZOZ nie prowadzi już zapisów seniorów na szczepienia

w ramach tego programu profilaktycznego.

- Zapisy zakończyły się szybko, bo chętnych w tym roku było wielu – mówi **Mariusz Żabiński**, dyrektor MSP ZOZ w Chełmie. - Pozostało nam jeszcze około stu szczepionek przeciwko grypie, które udało nam się kupić latem, gdy z ich dostępnością nie było jeszcze takiego problemu. Szczepienia te wykonujemy komercyjnie i zainteresowani pacjenci mogą z tej usługi jeszcze skorzystać. W tym celu należy zadzwonić do naszych poradni.

W ubiegłym tygodniu politycy informowali o tym, że kolejne szczepionki przeciwko grypie zostały zamówione, a dla seniorów mają być bezpłatne. Na razie jednak w chełmskich aptekach wciąż ich brakuje. Chełmscy farmaceuci mówią, że mają ich pojedyncze sztuki albo w ogóle. Czekają na zamówione partie i jeśli zdarzyło się wcześniej, że jakaś część ich przysłała, to była to kropla w morzu potrzeb. Nowych dostaw nie ma. Tymczasem pacjenci wciąż pytają, czy szczepionki są już dostępne. Jedną z aptek na listę oczekujących wpisała kilkaset osób.

(mo)

Novena Clínica

lek. med. Piotr Kiwiński
specjalista chirurg-onkolog

lek. med. Rafał Domagała
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Mariusz Nieróbca
specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Maciej Siembida
lekarz medycyny estetycznej

lek. med. Andrei Elikau
otolaryngolog

CHIRURGIA

- OPERACJE PRZEPUKLIN
- OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
- OPERACJE WODNIKA, JADRA
- OPERACJE GUZKÓW PIERSI
- USUWANIE ZNAZIOW I NOWOTWORÓW SKÓRY
- WYCINANIE WRZĄDZAJĄCYCH PAZNOKCI
- USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
- USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
- KOREKTA BLIZN, „WSZYWKI”
- I WIELE INNYCH...

PROKTOLOGIA

- LASEROWE USUWANIE ŻYŁAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
- SZCZELINY ODBYTU
- „GUMKOWANIE” ŻYŁAKÓW ODBYTU

CHOROBY ŻYŁ

- OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRIF, LASER CELOM
- NIETYDOLNOŚĆ ŻYŁNA
- OWRZODZENIA KOŃCZYN
- SKLEROTERAPIA
- ZAMYKANIE ŻYŁAKÓW, NACZYŃEK

LARYNGOLOGIA

- LECZENIE CHRAPANIA
- LECZENIE KRWAWIENIA NOSOWEGO
- USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH ORAZ ZMIAN ŚLIZOWKI JAMY USTNEJ, GARDŁA, NOSA
- PLASTYKA WĘZIDEŁKA JEZYKA, WARGI GÓRNEJ
- NASTAWIANIE ZWICHNIĘCIA ZUCHWY
- PUNKCJA ZATOKI SZCZĘKOWEJ
- NACINANIE ROPNIA, KRWIAKA UCHA, GARDŁA, NOSA
- USUWANIE CIAŁA OBCEGO UCHA, GARDŁA, NOSA
- ZDEJMOWANIE SZWÓW Z RAN POOPERACYJNYCH LARYNGOLOGICZNYCH ORAZ STOMATOLOGICZNYCH
- USUWANIE WOSKOWINY Z USZU

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ

- TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX”
- KWAS HIALURONOWY „RESTYLANE”
- POWIEKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSCZCEK
- OSOCZE BOGATOPLYTKOWE
- „WAMPIRYZM LIFTING”
- MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁĘWANIE
- AUTOLOGICZNY PRZESZCZEP TŁUSZCZU I KOMÓREK MACIERZYSTYCH
- LASER FRAKCYJNY CO2
- KOREKTA ZMARSCZCEK, BLIZN, ROZSTĘPÓW
- NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- I WIELE INNYCH...

KOSMETOLOGIA

- DEPILACJA LASEROWA – LASER LIGHT SHEER
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE
- OCZYSZCZAJĄCE
- OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
- MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA I MIKROIGŁOWA
- PEELING KAWITACYJNY, KWASY
- MANICURE, PEDICURE
- STYLIZACJA RZĘS I BRWI

www.novenaclinica.pl

rejestracja@novenaclinica.pl

ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm

Zapraszamy
pon.-pt. 10:00-18:00

691 98 45 45

PRACOWNIA PROTETYCZNA

tech. dent. **Jadwiga Branecka-Kania**

WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ

poniedziałek – piątek 10.00 -16.00

Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)

tel. 606-902-148

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE CAŁKOWITE SILIKON

tech. **Tomasz JANIĄK**

NAPRAWY - WYKONAWSTWO

Chełm, Lutosławskiego 4/16

Demos / obok antyków

czynne: 9:30 - 17:00 protetykachel.pl

500 338 200

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Ortodontyczna

lek. stom. **Paweł Maciejczak**

specjalista ortodonta

Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu

Chełm, ul. Piłsudskiego 11a

poniedziałek-środa-piątek

tel. 082 / 563 02 71

LEK. TOMASZ WOJEWODA

SPEC. GINEKOLOG - POŁOŻNIK

KOMPLEKSOWA OPIEKA

POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA

USG, KTG, cytologia

Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00

Chełm, ul. Wołyńska 32

REJESTRACJA

tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Przychodnia Centrum

Dr n. med. **Marek Daniłoso**

specjalista psychiatra, psychoterapeuta

22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11

www.przychodniacentrum.com

KANA Katarzyna Kołodyńska

Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta

- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne

tel. 607 572 909

BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

DIAGNOSTYKA

laboratoria medyczne

...więcej niż wynik

Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce

...blisko Ciebie

Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:

Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00

ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Lek. med. **Piotr Skubis**

Specjalista psychiatra

Specjalista terapii środowiskowej

Psychoterapeuta

Chełm, ul. Mickiewicza 41

tel. 606 255 456

przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰ (także wizyty domowe)

82 540 80 51 luxmedlublin.pl

- Rehabilitacja, USG
- Lekarze Specjaliści
- Badania Diagnostyczne
- Holter ciśnieniowy, EKG

Zapraszamy do naszych punktów pobrań

ul. Szymanowskiego 6 ul. Piłsudskiego 11B

Ślubujemy!



Pierwszoklasiści z Niepublicznej Szkoły Podstawowej Arka Nasz Dom i Integracyjnej Szkoły Podstawowej Nowoczesnych Technologii i Języków Obcych Arka w Chełmie w podniosłej atmosferze przed pocztą sztandarową ślubowali być dobrymi uczniami i Polakami, godnie reprezentować swoją szkołę i klasę, zachowaniem i nauką sprawiać radość i dumę rodzicom i nauczycielom. Po przyjęciu ślubowania dyrektorzy szkół dokonali uroczystego pasowania na uczniów. Uroczystości zostały zwieńczone posadzeniem „Drzewa Przyszłości” na terenie szkoły i wręczeniem pamiątkowych dyplomów. (gkj)



Smartfon kontra książka



Średnio 10 książek wypożyczył chełmski uczeń w roku szkolnym 2018/2019. Rok później, w dobie pandemii, średnia liczba wypożyczeń spadła do 7 na jednego ucznia. Wszystko wskazuje na to, że w tym roku szkolnym czytelnictwo w szkołach będzie na jeszcze niższym poziomie niż dotychczas.

Niedawno w całej Polsce odbyło się Narodowe Czytanie „Balladyny” Juliusza Słowackiego. Głównym celem akcji jest przede wszystkim popularyzacja czytelnictwa oraz zwrócenie uwagi na bogactwo polskiej literatury, tymczasem sondaże pokazują jasno: czytamy coraz mniej książek. Według raportu Biblioteki Narodowej o stanie czytelnictwa w Polsce w ubiegłym roku ponad 60 proc. Polaków nie przeczytało ani jednej książki.

Do książek nie rwą się ani dorośli, ani dzieci. Liczba wypożyczeń w chełmskich szkołach podstawowych maleje, a pandemia koronawirusa jeszcze pogarsza sprawę. W roku szkolnym 2018/2019 średnia wypożyczeń wynosiła 10,13 na jednego ucznia, podczas gdy rok później już 7,09. Nie bez przyczyny, bo wraz z zamknięciem placówek uczniowie zostali pozbawieni dostępu do zasobów szkolnych bibliotek. W tym roku placówki póki co pracują normalnie, ale uczniowie nie mogą już poruszać się swobodnie po bibliotece i szukać pozycji dla siebie. Z uwagi na reżim sanitarny, jeśli zechcą wypożyczyć jakąś książkę, muszą wskazać konkretny tytuł i autora. Zwrócone pozycje muszą też „odleżakować” kilka dni na kwarantannie, nim trafią do następnej osoby. To znacząco wpłynie na statystyki wypożyczeń.

Największy poziom czytelnictwa w chełmskich

szkołach podstawowych w roku szkolnym 2018/2019 odnotowano w SP nr 7 (462 uczniów wypożyczyło 7 988 pozycji, co w przeliczeniu daje średnią 17,29 wypożyczeń na jednego młodego człowieka). Na drugim miejscu uplasowała się SP nr 4 (426 uczniów, 6 539 wypożyczeń, średnia: 15,35). Trzecie miejsce zajęła SP nr 5 (587 uczniów, 7 544 wypożyczenia, średnia: 12,86), zaś ostatnie - SP nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi (481 uczniów, 1 589 wypożyczeń, średnia: 3,31). W ubiegłym roku szkolnym 2019/2020, mimo skróconego czasu chodzenia do szkoły, uczniowie SP nr 4 zdołali prześcignąć w statystykach kolegów z „Siódemki” (434 uczniów wypożyczyło 5 918 książek, co daje średnią 13,64). Na drugim miejscu znalazła się SP nr 5 (573 uczniów, 6 786 wypożyczeń, średnia: 11,85), a dalej kolejno: SP nr 7 (395 uczniów, 4 304 wypożyczenia i średnia: 10,9), Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi (408 uczniów, 2 692 wypożyczenia, średnia: 6,6), SP nr 8 (625 uczniów, 3 156 wypożyczeń, średnia: 5,05), SP nr 2 (223 uczniów, 886 wypożyczeń, średnia: 3,98), największa ze szkół - SP nr 11 (707 uczniów, 2 711 wypożyczeń, średnia: 3,84) oraz SP nr 1 (482 uczniów, 816 wypożyczeń, średnia: 1,7).

Pandemia pandemią, ale faktem jest, że młode pokolenie zdecydowanie wolą dziś obcować z kulturą obrazkową, niż litym tekstem. Częściej niż po książkę, sięgają po tablet czy smartfon, a jeśli już idą do biblioteki, to głównie po lekturę. Dlatego też w ramach popularyzacji czytelnictwa w niektórych chełmskich podstawówkach prowadzone są liczne akcje propagujące czytanie, zaś dodatkowo np. SP nr 7 nagradza uczniów, którzy w danym roku szkolnym wypożyczyli z biblioteki placówki najwięcej książek. (pc)

CHEŁM. Nauka na odległość, ale...

Nauczyciele zostają w szkołach

Zdalne nauczanie ma się odbywać... z budynku szkoły. Wszystko po to, by nikt już nie mógł zarzucić nauczycielowi, że nie pracuje z uczniami, jak miało to miejsce wiosną. Nie wszystkim zainteresowanym odpowiada jednak takie zalecenie z miasta.

Od tygodnia zajęcia dydaktyczne dla szkół ponadpodstawowych odbywają się w trybie zdalnym. Teraz do nauki na odległość dołączyły również klasy IV-VIII szkół podstawowych. W domach zostaje jednak wyłącznie młodzież, nauczyciele dostali polecenie pracy z budynku szkoły.

- Nie ma przeszkód do pracy nauczycieli w miejscu zatrudnienia. Przeciwnie, wskazane jest, by korzystali ze sprzętu i przestrzeni dostępnych w pracowniach jednostek. Forma zdalnego nauczania odnosi się przede wszystkim do uczniów, którzy pozostali w domach. Przez nieobecność uczniów w szkołach miejsca te są bardziej bezpieczne dla przebywających w nich dorosłych - komentuje sprawę **Dominik Gil** z Gabinetu Prezydenta Miasta Chełm.

Kiedy wiosną br. po raz pierwszy zamknięto szkoły i wprowadzono edukację zdalną, wielu nauczycieli narzekało, że musi korzystać z prywatnych środków (sprzętu, energii etc.). Rodzice natomiast nierzadko komentowali, że w praktyce nauka ogranicza się do wysyłania uczniom numerów stron z podręcznika zamiast prowadzenia zajęć on-line. Umożliwienie nauczycielom pracy w pustej szkole bez dzieci ma ukrócić obustronne pretensje.

- Zapewne nie wszyscy nauczyciele potrafili tak zorganizować swój warsztat, aby efektywnie i racjonalnie umieć przekazać wiedzę, tym bardziej, że zdalna forma zaskoczyła nas i z dnia na dzień musieliśmy przestawić się na zupełnie inny rodzaj relacji z uczniem. Fakt, że obecnie nauczanie ma się odbywać ze szkoły, ma swoje plusy i minusy. Będzie można korzystać ze sprzętu szkolnego

w przygotowywaniu i prowadzeniu lekcji i oczywiście łatwiej będzie udowodnić, że nauczyciel jednak pracuje, a nie tylko wysyła zadania do przygotowania. Jest jednak druga strona medalu. Czy faktycznie każdy nauczyciel będzie mógł skorzystać na lekcji z komputera wyposażonego w kamerę, mikrofon i głośniki? Czy w wystarczającej mierze będzie dostępny sprzęt typu: drukarki, skanery, czy nie zabraknie tuszu na drukowanie kart pracy dla uczniów pozbawionych sprzętu komputerowego? I proszę pamiętać, zajęcia w szkole to tylko część czasu pracy nauczyciela. Znacznie więcej czasu zabierają przygotowania do lekcji, sprawdzanie kompetencji uczniów, zebrania nauczycieli, konsultacje z rodzicami i wszechobecna papierologia - ocenia pedagog z wieloletnim doświadczeniem z chełmskiej placówki.

Są też tacy, którzy wprost mówią, że zalecenie z miasta jest fatalne i krzywdzące dla nauczycieli: - Dyrektorzy wymuszają prowadzenie zajęć lekcyjnych ze szkoły. Chyba nie ma takiego obowiązku. Chyba jest to w obecnej sytuacji szalony pomysł - szczególnie, że liczba zakażeń w Chełmie, w tym wśród uczniów i nauczycieli, bardzo szybko rośnie - pisze do redakcji w imieniu „dużej grupy nauczycieli” pan Paweł.

Ministerstwo rekomenduje

Nie tylko nauczyciele z miasta dostali jasny przekaz, by pracować w szkołach. Ministerstwo oficjalnie zarekomendowało taką formę kształcenia na odległość, więc dyrektorzy niemal wszystkich placówek - również w gminach powiatu chełmskiego - przekazali swoim pracownikom ogólnie zalecenia.

- We wszystkich naszych placówkach, w klasach cztery - osiem, nauczyciele mają pracować ze szkoły. W uzasadnionych przypadkach, za zgodą dyrektora, będzie możliwość świadczenia pracy w domu - informuje **Jolanta Krop**, dyrektor Biura Obsługi Szkół w gminie Chełm. (pc)

Nauka zdalna, bilet do zwrotu

Pasażerowie, którzy na co dzień podróżowali komunikacją miejską, a z powodu pandemii zostali w domach, mogą ubiegać się o zwrot pieniędzy za niewykorzystany bilet miesięczny. Głównie mowa tu o uczniach szkół ponadpodstawowych.

Przez 2,5 tygodnia października w kasach CLA zakupiono 628 biletów okresowych, natomiast w sklepie internetowym - 156. Do tego dochodzą bilety zakupione przez SkyCash, ale dane o sprzedaży przez

tę aplikację jeszcze nie spłynęły do miejskiej spółki.

- Większość sprzedawanych przez nas biletów okresowych to bilety ulgowe, z których oprócz uczniów korzysta również pięć innych grup osób uprawnionych do ulgi, m.in. studenci, emeryci i renciści - informuje **Mariusz Chudoba**, prezes Chełmskich Linii Autobusowych.

Fakt faktem, że przez pandemię i nowe obostrzenia znaczna część pasażerów przestała korzystać z komunikacji miejskiej, która i tak nie cieszyła się w Chełmie nadmiernym powodzeniem. Uczniowie szkół ponadpodstawowych ponownie zostali uziemieni w domach, skąd

uczą się na odległość i nie zapowiada się, by w najbliższym czasie dojeżdżali do szkół. Z kupionych przez nich niedawno biletów miesięcznych mało kto więc korzysta. CLA zapewnia jednak, że tak, jak i w marcu oraz kwietniu, gdy zamknięto szkoły po raz pierwszy, tak i teraz będą zwracać gotówkę za niewykorzystane bilety. - Zgodnie z regulaminem świadczenia usług publicznych przez Chełmskie Linie Autobusowe każdy pasażer, który zwraca się do nas z prośbą o anulowanie biletu i zwrot środków za niewykorzystane dni na bilecie okresowym, taki zwrot otrzymuje - podkreśla prezes spółki. (pc)



SZYMON urodzony 24.07.2020

Fot. Małgorzata Cuper



FILIP, syn Eweliny i Adama z Wryk
urodzony we Włodawie 14 października, waga 4900, wzrost 62 cm

**Świąteczne
SESJE FOTOGRAFICZNE**

STUDIO FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ
Małgorzata CUPER - tel. 504 878 644

**PODZIEL SIĘ
RADOŚCIĄ.**
Prześlij zdjęcie
noworodka do
Nowego
Tygodnia.

**Full HD
1080p** **Studio
FOTO VIDEO**

Zadzwoń! Przyjdź!
Zobacz!!
To nic nie kosztuje
Filmowanie i fotografia
Zapis 16:9 SD lub HD
Archiwizacja na DVD i Blu-ray Disc

Mariusz Matyszek
tel. 82 562 02 60
kom. 604 85 77 97
www.mariomix.pl

StudioPIX
film i fotografia

tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl

filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc
www.fotovideo-studio.pl

**DOM WESELNY
ZA BORKIEM** www.zaborkiem.pl

**WOLNE
TERMINY**

Na miejscu pokoje
2 i 3-osobowe

Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja
Chełm, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

Imprezy od A do Z

**TERAZ
PRZY
DEPTAKU!**

- doradztwo i organizacja imprez (wesela, komunie, eventy)
- fotobudka
- dekoracje kościołów, sal weselnych i innych

tel. **782 700 037**
ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

**STUDIO FILMU I FOTOGRAFII
CYFROWEJ**

WIECZYSTOŚĆ I FOTOGRAFIA
IMPREZY OKAZJONACYJNE
FOTOWANIE I FOTOGRAFIA
FOTOWANIE I FOTOGRAFIA
FOTOWANIE I FOTOGRAFIA
FOTOWANIE I FOTOGRAFIA

www.studiovideo.info.pl
tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

Studio Video - Foto
Marek i Paweł Bzdeń

0696-442-890
082-576-12-73
www.mpbvideo.pl

**DOM WESELNY
DAPEX**
"U TERESY SZELEST"

WESELA, PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE

Chełm
Rampa Brzeska 15
tel. 82 560 38 72
601 34 24 25
www.dapex.pl

**POKUSA
PRESTIGE** **Wszystko dla Ciebie
i Twojego dziecka.**

ul. Okszowska 39 | al. Żołnierzy 1 AWP (róg Lwowskiej)
Nowe godziny otwarcia Galerii: pn-pt: 9-18, sobota 9-15

NOWA DOSTAWA

fotelików samochodowych **britax römer**

**zabawki Hasbro do 20% Taniej !!!
wózki spacerowe do 10% Taniej**

**Dodatkowe 5% RABATU za zakupy
na hasło POKUSA** Rabaty nie sumują się.
Co półroczną nagrodę markowy wózek ufundował wiodący producent
wózków dziecięcych firma **Dynamic Baby z Płocka**. Zapraszamy do udziału w konkursie.

**Co miesiąc
rozdajemy wyprawkę
Dwa razy w roku
wózek dziecięcy**

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa
zostawić drukowany przez nas kupon, który
będzie brał udział w losowaniu.

IMIE I NAZWISKO _____

ADRES _____

TELEFON _____

DATA _____ PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU _____

Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch
tygodni od ukazania się wyników losowania.

Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

Seat Tarraco FR

2.0 TDI DSG 190 KM 4Drive

Obszerne, siedmioosobowe wnętrze, znaczny prześwit i napęd 4x4, świetny wygląd i osiągi i mnóstwo zaawansowanych systemów wspomagających kierowcę - Seat Tarraco to samochód kompletny, który niezwykle udanie łączy sportowy charakter z niesamowitą funkcjonalnością.

Nadwozie i wnętrze

Ponad 470 cm długości i 184 cm szerokości - wymiary Seata Tarraco robią wrażenie. Choć patrząc na auto z boku, ciężko znaleźć elementy odróżniające je od Tiguanu czy Kodiaqa, to już od frontu i z tyłu nie ma z tym najmniejszych problemów. Szczególnie charakterystyczny jest pas przedni, który dla mnie jest połączeniem stylu Lexusa i Volvo, a więc zupełnie innej szkoły projektowania samochodów. Biegająca przez całą szerokość tylnej klapy - od lampy do lampy - świetlna listwa robi kapitalne wrażenie. Podwójne końcówki wydechu wbudowane w dyfuzor już trochę mniejsze, bo takie rozwiązanie w dzisiejszych autach tej klasy jest standardem. Podobnie jak osłonięte na dole plastikowymi ochroniaczami nadwozie. Wnętrze to przede wszystkim mnóstwo przestrzeni. Zarówno z przodu, jak i na tylnej kanapie, która jest przesuwana. Dzięki temu istnieje możliwość w miarę komfortowej jazdy na jednym z dwóch foteli schowanych w podłodze bagażnika. Jest tylko jeden problem - gdy przesuniemy drugi rząd maksymalnie do przodu, to dorosła osoba na kanapie miejsca na nogi może nie znaleźć (ale alternatywa zawsze jest). Cały kokpit urządzony jest dość skromnie, ale gustownie. W Seacie nie ma już tradycyjnych zegarów. Wyparł je wyświetlacz ciekłokrystaliczny, który można sobie spersonalizować. Co się nie wyświetli na nim, znajdziemy na ekranie centralnym. Jego największymi zaletami są wielkość oraz pozostawienie fizycznych pokręteł do sterowania radiem. Świetne są kubekowe podgrzewane fotele pokryte alcantara. Bagażnik ma imponującą pojemność 760 litrów.



Silnik i skrzynia biegów

Pod maską testowego egzemplarza wyładował najmocniejszy diesel o pojemności 2 litrów i mocy 190 KM. Napęd na wszystkie koła i skrzynia DSG z siedmioma przełoženiami sprawiała, że duże i ciężkie auto rwało do setki w 8 sekund. Ale miało też jeszcze drugi atut - dużą ela-



styczność. Średnie spalanie wyniosło ok. 9 litrów oleju napędowego na 100 km.

Zawieszenie i komfort jazdy

Cicho i wygodnie jest we wnętrzu tego samochodu. To zasługa dobrze pracującego zawieszenia i dobrego wygłuszenia kabiny. Optymalną pozycję za kierownicą bez problemu ustawi sobie osoba wysoka i niska. Spory prześwit i napęd 4Drive powodują, że Tarraco jest królem zaśnieżonych dróg i szutrowych ścieżek, a i w małe błoto można nim spokojnie się zapuścić, bo ma kilka trybów jazdy,

w tym m.in. na wspomniany teren czy śnieg. Na zwykłej szosie Tarraco też jest królem. Na wprost jeździ szybko i pewnie. W zakrętach trochę tylko gorzej, ale i tak lepiej od zdecydowanej większości SUV-ów i crossoverów.

Wposażenie i cena

Geny Tarraco podstawowo wyposażonego zaczynają się od kwoty 113 600 zł. Gdy w konfiguratorze wybierzemy odmianę wyposażenia FR, cena winduje się do 166 500 zł. Po wybraniu diesla z automatem DSG i napędem 4x4 mamy już do czynienia z kwotą 173 200 zł, i to jeszcze przed wybraniem opcji. Dopłat wymagają m.in. 20-calowe felgi, system kamer 360 z widokiem z góry, adaptacyjne zawieszenie ACC, pakiet wspomagania jazdy COMFORT ASSISTANT PLUS, system audio o mocy 340W ze wzmacniaczem, 9 głośnikami i subwoferem, elektrycznie otwierany panoramiczny szklany dach, trzeci rząd siedzeń oraz Navi System Plus z aktualizacją mapy Europy przez 3 lata.



Jeśli masz niepotrzebny sprzęt wędkarski

Na prośbę wędkarzy z Koła w Woli Uhruskiej zwracamy się z apelem o wspomnienie jednego z kolegów, który stracił cały sprzęt wędkarski w czasie pożaru. Gdybyście mieli coś, czego nie używacie i możecie przekazać, skontaktujcie się z biurem Okręgu PZW w Chełmie - 82 563 08 22.

Składki na 2021 rok składki roczne

Zarząd chełmskiego Okręgu zatwierdził tabelę składek członkowskich na ochronę i zagospodarowanie wód na 2021 rok. Składki są wyższe od obowiązujących w roku bieżącym. Nastąpił wzrost składki upoważniającej do wędkowania w wodach ogólnodostępnych z wyłączeniem zbiorników o 10 zł (ze 110 do 120). Składka uzupełniająca za zbiorniki wzrosła o 20 zł (z 80 do 100). Oczywiście wzrosną także pochodne tych składek: ulgowa dla młodzieży uczącej się do 24. roku życia, wędkarzy odznaczonych srebrną i złotą odznaką PZW, mężczyzn powyżej 65. i kobiet powyżej 60. roku życia - 60 zł (bez zbiorników). Członkowie uczestnicy (przedział wiekowy 14-16 lat) zapłacą o 2 zł więcej (tj. 30) i nadal mogą wędkować na wszystkich wodach, także na zbiornikach.

składki okresowe (na wszystkie wody)

Składki dotyczące wędkarzy z okręgów nie mających porozumień z Okręgiem PZW w Chełmie będą obowiązywały w następujących wysokościach: 1-dniowa - 20 zł, 3-dniowa - 50 zł, 7-dniowa - 100.

opłaty dla niezrzeszonych

Wysokości opłat okresowych: 1-dniowa - 38 zł, 3-dniowa - 95 zł, 7-dniowa - 190 zł. Roczna pełna (wszystkie wody) - 600 zł, roczna na wody ogólnodostępne (bez zbiorników) - 300 zł, roczna uzupełniająca na zbiorniki - 200 zł.

Uwaga! Do dziś Zarząd Główny nie podjął jeszcze uchwały w sprawie ustalenia wysokości składki członkowskiej ogólnozwiązkowej.

Zarybienia

Rozpoczęły się jesienne zarybienia wód Okręgu Chełmskiego, na razie wpuszczono: 3330 kg karpia, 400 kg karasia srebrzystego, 165 kg szczupaka i 110 kg lina. Ryby wpuszczono do następujących wód: **jez. Lipieniec** - karp 5 kg, **jez. Glinki** - karp 200 kg, **jez. Święte** - karp 100 kg, karaś srebrzysty 100 kg, **jez. Białe** - karp 300 kg, **zb. Zahajki** - karp 450 kg, karaś srebrzysty - 200 kg, **torfianki Dubeczno** - karaś srebrzysty 100 kg, **zb. Tuligłowy** - karp 300 kg, **zb. Wytyczno** - karp 1000 kg, **jez. Sumin** - karp 250 kg, szczupak 60 kg, **zb. Husynne** - karp 700 kg, lin 50 kg, **jez. Rotcze** - karp 25 kg, lin 60 kg, karaś pospolity 130 kg, szczupak 55 kg, **zb. Żółtańce duże** - karp 100 kg, szczupak 50 kg. Zarybiano także rybami reofilnymi w postaci narybku letniego klenia i brzany w ilościach odpowiednio 4000 sztuk i 3000 sztuk. Ryby wpuszczono do rzeki Bug w m. Siedliszcze (1000 sztuk brzany i 1000 sztuk klenia), Wola Uhruska (1000 sztuk brzany i 2000 sztuk klenia) i Bytyń (1000 sztuk brzany i 1000 sztuk klenia). (kd)



Ograniczenia na strzelnicę

W związku z zagrożeniem koronawirusem Zarząd Okręgu PZŁ w Chełmie wprowadził następujące ograniczenia w funkcjonowaniu biura ZO PZŁ w Chełmie oraz Strzelnicy Myśliwskiej w Kumowie Dolinie:

- zawieszenie działalności obsługi bezpośredniej myśliwych przez biuro ZO PZŁ w Chełmie (wszelkie sprawy należy załatwiać telefonicznie lub drogą mailową),
- odwołania oceny prawidłowości pozyskania rogaczy.

Zmiany, zmiany...

17 października br. weszło w życie zmienione Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 października 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Zmiany opublikowano w Dz.U. pod pozycją 1829. Zarząd Główny PZŁ stoi na stanowisku, że zgodnie z powyższym rozporządzeniem zakazane jest odbywanie polowań zbiorowych, jeżeli:

- liczba uczestniczących w nich osób (w tym myśliwych, naganaczy oraz osób towarzyszących) będzie większa niż 10 osób w przypadku polowań odbywających się w miejscach znajdujących się na obszarze czerwonym oraz będzie większa niż 20 osób w przypadku polowań na obszarze żółtym.

Zarządy kół łowieckich spodziewające się większej liczby uczestników polowania powinny w tej sytuacji rozważyć ich odwołanie. Zarząd Główny PZŁ zwraca uwagę na to, iż przy takich obostrzeniach praktycznie wykluczona jest możliwość organizowania polowań zbiorowych na terenie strefy czerwonej, zaś na terenie strefy żółtej możliwość ta ograniczona jest do minimum. Decyzja co do organizacji i przeprowadzania polowań należy do zarządów kół oraz zarządców obwodów łowieckich.

Zmiana stref ASF

21 października br. w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej została

opublikowana Decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2020/1535 zmieniająca załączniki do decyzji. Do obszaru z ograniczeniami strefy czerwonej zaliczono:

- gminy Fajstawice, Gorzków, Izbica, Krasnystaw z miastem Krasnystaw, Kraśniczyn, Łopiennik Górny, Siennica Różana i część gminy Żółkiewka położona na północ od linii wyznaczonej przez drogę nr 842 w powiecie krasnostawskim,
- gminy Chełm, Ruda-Huta, Sawin, Rejowiec, Rejowiec Fabryczny z miastem Rejowiec Fabryczny, Siedliszcze, Wierzbica, część gminy Dorohusk położona na północ od linii wyznaczonej przez linię kolejową, część gminy Wojsławice położona na zachód od linii wyznaczonej przez drogę 1839L, część gminy Leśniewice położona na zachód od linii wyznaczonej przez drogę 1839L w powiecie chełmskim,
- powiat miejski Chełm
- gminy Hańsk, Stary Brus, Urszulin, Wola Uhruska, część gminy wiejskiej Włodawa położona na południe od południowej granicy miasta Włodawa i część gminy Hańsk położona na wschód od linii wyznaczonej od drogi nr 819 w powiecie włodawskim.

Do obszaru zagrożenia - strefy niebieskiej zaliczono:

- gminy Białopole, Dubienka, Kamień, Żmudź, część gminy Dorohusk położona na południe od linii wyznaczonej przez linię kolejową, część gminy Wojsławice położona na wschód od linii wyznaczonej przez drogę 1839L, część gminy Leśniewice położona na wschód od linii wyznaczonej przez drogę 1839L w powiecie chełmskim,
- gmina Rudnik i część gminy Żółkiewka położona na południe od linii wyznaczonej przez drogę nr 842 w powiecie krasnostawskim,
- gminy Hanna, Wyrki, Urszulin i część gminy wiejskiej Włodawa położona na północ od linii wyznaczonej przez północną granicę miasta Włodawa i miasto Włodawa w powiecie włodawskim. (m)

CHEŁM OPON SERWIS

Baza

OPONY

CAŁOROCZNE

82/565-18-95

Dembowskiego 1/2

Akumulatory

SPRZEDAŻ - SERWIS

Do samochodów, ciągników, motocykli, skuterów.

Montaż oraz sprawdzenie alternatora GRATIS

Chełm, ul. Spółdzielcza 17
(boczna ul. Starościńskiej)
tel. 609 844 744

Wybrane oferty:

- 1.Mieszkanie w kamienicy 30m2, 2 piętro, po remoncie, z meblami, Centrum, c: 130.000;
- 2.Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej o pow. 27m2 w tym pokój z aneksem kuchennym, sypialnia, łazienka z wc (kabina prysznicowa), 1 piętro, po remoncie generalnym, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chelma, c: 109.500;
- 3.Lokal mieszkalny 32m2, 2 piętro w kamienicy bezczynszowej, odrestaurowanej, (pokój z aneksem kuchennym, łazienka z wc). Mieszkanie po remoncie generalnym, udział w działce gruntu – możliwość postawienia garażu, Centrum Chelma, c: 136.000; - do negocjacji
- 4.M-3, 37m2, 4 piętro, ciemna kuchnia, os. Dyrekcja, c: 120.000; możliwa zamiana na M-2, parter – 2 piętro
- 5.Niestandardowy, dwu-piętrowy lokal o pow. 48m2, 3 piętro, Centrum Chelma, możliwość zaadaptowania na biura, kancelarie, c: 240.000;
- 6.Mieszkanie 2 pokojowe w kamienicy bezczynszowej 49m2, po remoncie generalnym, parter, wszystkie media miejskie, Centrum Chelma, c: 215.000;
- 7.M-3, 50m2, 1 piętro, wc oddzielnie, po generalnym remoncie, balkon od południa, do zamieszkania od zaraz, os. Kościuszki, c: 245.000;



- 8.M-4, 62m2, parter, meble w zabudowie w cenie, os. XXX-lecia, c: 265.000; - do negocjacji
- 9.Parter domu wolno stojącego 77m2 w tym 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc. Lokal po generalnym remoncie, działka 320m2, doskonała alternatywa dla mieszkania w bloku, okolice Centrum Chelma, c: 230.000zł - Pełne umeblowanie i wyposażenie kuchni w cenie.
- 10.Dom 1/2 bliźniaka 120m2, piętrowy, po remoncie, działka 348m2, bud. gospodarczy, os. Rejowiecka, c: 375.000;
- 11.Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, o pow. 165m2, podpiwniczenie mieszkalne, garaż w bryle budynku. Działka pow. 653m2 ogrodzona, zagospodarowana, osiedle Cementownia, c: 475.000; - do negocjacji
- 12.Dom wolno stojący piętrowy 400m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin (dwa niezależne wejścia), doskonały na działalność, działka 1500m2, dużo nasadzeń, basen, os. Hrubieszowska, c: 495.000;

Nie znasz wartości rynkowej?
ZADZWOŃ
Pomyłki są zbyt drogie!

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Obsługi Prawnej „VETO”

Chelme, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),
tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY



Lokal mieszkalny o pow. 60m2 w tym 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, III piętro, balkon loggia od południa, meble kuchenne wraz z wyposażeniem w cenie, os. Kościuszki, **c: 265.000;**

ulicy miasta o natężonym ruchu, zabudowana budynkami usługowo-handlowymi o łącznej pow. 456m2, doskonała lokalizacja dla potencjalnego inwestora na prowadzenie działalności gospodarczej, c: 1.230.000;

27.Działka usługowa 7000m2, ogrodzona siatką, brama wjazdowa, przeznaczona pod usługi, składy, zabudowa przemysłowa, c: 40zł/m2

28.Działka budowlano-usługowa 3064m2, możliwość podziału, doskonała lokalizacja, os. Rejowiecka, c: 140zł/m2

29.Działka budowlana 1714m2, ul. Wygon, c: 50.000;

30.Działka budowlana 1600m2, ul. Jarzębinowa, c: 104.000;

31.Działka budowlana 1599m2, ul. Wygon, c: 36.000;

32.Działka budowlana 1506m2 (szer. 24m), Chelme, c: 55.000;

33.Działka budowlana 1434m2, ul. Wiercieńskiego, os. Bazyłany, c: 85zł/m2

34.Działka usługowa 1127m2 wg planu pod składy, magazyny, hurtownie, ul. Wygon, c: 30.000;

35.Działka budowlana 1092m2 (szer. 26,50m) lub pow. 1314m2 (szer. 22,50m) położone obok siebie, media, ul. Wygon, c: 65zł/m2

36.Działka budowlana 1089m2, projekt w cenie, ul. Majdan – Zawadówka, c: 50.000;

37.Działka budowlana 1082m2, ul. Prusa, c: 65.000;

38.Działki budowlane od 1000m2 media: woda, prąd, Wolwinów, c: 85zł/m2

39.Atrakcyjne działki budowlane o pow. po 940m2, kształt zbliżony do kwadratu, media w ulicy os. Wolwinów, c: 65zł/m2

40.Działka budowlana 900m2, asfalt, os. Bazyłany, c: 150zł/m2

41.Działka budowlana 800m2 (szer. 17m), Wolwinów, c: 55.000;

42.Działka budowlana 500m2, os. Rejowiecka, c: 49.500;

U nas kupisz projekt budowlany taniej niż przez internet

43.Działka komercyjna – pod budownictwo wielorodzinne 5200m2, media przy działce, os. Zachód, c: 550.000;

gmina Chelme
1.Dom parterowy murowany 50m2 do rozbiórki lub generalnego remontu, działka 6600m2, c: 100.000;

2.Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;

3. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2 w pełni wykończony, rok budowy 2001, działka 3000m2 ogrodzona, komfortowo zagospodarowana, liczne nasadzenia, działka willowa, c: 1.100.000;

4.Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 74zł/m2

5.Dwie działki usługowe o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chelme – Lublin, Janów, c: 74zł/m2

6.Działka budowlana o pow. 3,30ha, doskonała lokalizacja na osiedle domków jednorodzinnych, ul. Balladyny Janów I, c: 43zł/m2 – możliwość podziału

7.Działka gruntu z prawem zabudowy 3100m2, c: 49.000;

8.Działka gruntu 2400m2, malowniczo położona z widokiem na panoramę Chelma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek, gosp., obrzeża Chelma, c: 49.000;

9.Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 90.000;

0.Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;

11.Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I, c: 150.000;

12.Działki budowlane po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2

13.Działka budowlana 1225m2, wśród zabudowy, Janów I, c: 65.000;

14.Działka budowlana 1064m2 ul. Bazyłany, Pokrówka, c: 82zł/m2

15.Działki budowlane od 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000;/działka

16.Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1250m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 52zł/m2

17.Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Oksów, c: od 60zł/m2

18.Działki budowlane od 722m2, Staw, c: 35zł/m2

gmina Dorohusk
1. Pięknie położona działka gruntu z prawem zabudowy o pow. 1,04ha ogrodzona, za drzewioną, możliwość podziału, końcem granicząca z burzyskiem (odnogą) rzeki Bug, c: 115.000;

gmina Dubienka
1. Grunt rolny 13,29ha w jednym kawałku, położony na terenie Strzeleckiego Parku Krajobrazowego, c: 15.000zł/ha - do neg.

gmina Gorzków
1. Działka rolna-budowlana 4700m2, media, asfalt, Wielkopole, c: 60.000;

Krasnystaw
1. Budynek wolno stojący o funkcji komercyjnej 350m2, parter na całość przeznaczony pod usługi i handel, na piętrze zlokalizowane są 2 lokale mieszkalne o łącznej pow. 150m2, działka gruntu z możliwością rozbudowy, Centrum Krasnegostawu, c: 1.340.000;

gmina Wola Uhruska
1. Działka gruntu z prawem zabudowy 3200m2 (szer. 30m), przy drodze asfaltowej, 300

luzje antywłamaniowe, działka 1900m2 częściowo ogrodzona, c: 370.000;



gmina Kamień

1.Trzy działki budowlane po 1500m2, blisko las, zalew, Natalin, c: 42.000/ działka;

2.Działka budowlana 2909m2 z możliwością podziału na dwie działki po 1450m2, centrum, c: 40zł/m2

3.Działka rolna - budowlana 8600m2 przy drodze asfaltowej, c: 79.900;

4.Działka budowlana 1,40ha położona przy głównej drodze, wszystkie media w drodze, c: 18zł/m2 – możliwy podział;

gmina Kraśniczyn

1. Działka komercyjna o pow. 2,16ha, w części wybetonowana, stacja trafo w odległości ok. 100m, przy drodze asfaltowej, c: 200.000;

gmina Leśniowice

1. Dom wolno stojący o pow. 120m2 parterowy z poddaszem użytkowym, rok budowy 2008, działka 2065m2, c: 419.000;

gmina Ruda Huta

1. Grunt leśny 0,74ha (sosna, brzoza, olsza) wiek 55 lat, c: 25.000;

2. Grunt rolny 2,80ha, w części staw, lasek, c: 55.000;

3. Łąka 1,22ha c: 25.000;

Siennica Różana,

1. Działka budowlana 4700m2, przy drodze asfaltowej, wkoło zabudowa jednorodzinna, c: 85.000;

2. Las mieszany o pow. 2800m2, wiek ok. 100 lat, c: 5.500;

gmina Siedliszcze

1. Dom wolno stojący piętrowy, murowany 160m2, działka 4900m2, budynki gospodarcze, doskonała lokalizacja na agroturystykę, 300m od zalewu, c: 299.000;

2. Działka budowlana 700m2, odległość 200m od zalewu, Majdan Zahorodniński, c: 20.000;

gmina Świdnik

1. Obiekt produkcyjno - magazynowy składający się z budynków o łącznej powierzchni ponad 6 000 m2. Działka gruntu 1,65ha ogrodzona, c: 3.200.000zł

gmina Wola Uhruska
1. Działka gruntu z prawem zabudowy 3200m2 (szer. 30m), przy drodze asfaltowej, 300

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
- języki świata -

do rzeki Bug, końcem dotyka ściany lasu, przepiękna okolica, Zbereże, c: 65.000;

2. Dom wolno stojący murowany, parterowy 100m2, działka 1000m2, malownicza okolica, blisko rzeka Bug, c: 180.000; - do neg

3. Dom wolno stojący piętrowy 170m2, garaż w bryle budynku, rok budowy 1998, działka 785m2, budynek gosp., c: 285.000; - do negocjacji

DO WYNAJĘCIA:

1.Magazyn 420m2, działka przemysłowa, c: 4.000zł netto

2.Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chelme, c: 7.000zł netto

3.Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcja, c: 5000zł + media

4.Lokal użytkowy w podpiwniczeniu 27m2, Centrum Chelma, c: 500zł (czynsz najmu) + 190zł koszty eksploatacji + media;

5.Lokal użytkowy 50m2, parter, Centrum Chelma, c: 1800zł + media



6.Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media

7.Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chelma, c: 1200zł netto + media

8.Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo odrestaurowanej kamienicy w Centrum Chelma, możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2

9. Lokal handlowy 70m2, wysoki parter, Centrum Chelma, c: 1500zł + media

10. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w odrestaurowanej kamienicy, Centrum Chelma, doskonałe na dział. biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media

11. Lokal użytkowy 90m2, parter, wejście bezpośrednio z chodnika, Chelme, c: 800zł + media

12. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chelma, c: 35zł/m2

13. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chelma, c: 2800zł + media

14. Mieszkanie dwupiętrowe 66m2, 2 piętro, nieumeblowane, Centrum, c: 1200zł + media

15. Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej 34m2, 1 piętro, c.o. własne gazowe, umeblowane, Centrum Chelma, c: 800zł (czynsz najmu) + media

Ogłoszenia drobne

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW HIT
TEL: 505-379-192
www.hit.wypozyczalnia@gmail.com



- ✓ **VW ARTEON**
R-LINE autmat
- ✓ **BMW F10**
X DRIVE automat
- ✓ **AUDI A6**
3.0TDi QUATTRO automat
- ✓ **FORD FOCUS**
1.6 Benz. automat
- ✓ **RENAULT TRAFIC**
9-OSÓB BUS
- ✓ **FORD TRANSIT**
CUSTOM 8-OSÓB BUS
- ✓ **FIAT DUCATO**
L4 H3 MAXI BUS
- ✓ **BMW X6**
M PAKIET automat
- ✓ **JAGUAR**
XE automat
- ✓ **LEXUS**
NX 360 automat

oraz 40 innych modeli w ofercie
SAMOCHODY ZASTĘPCZE BEZP OŁAT

SPRZEDAM AUTO-MOTO

- Audi A2, 00r. 1,4b st. db., 7.500zł, tel. 604 873 713
- Citroen C3, 1,1b+g szary 142000km 07r. st. bdb. garażowany, 10.200zł, tel. 794 433 510
- Citroen C4 Picasso Exclusive 2,0hdi 08r. automat navi mp3 xenon 2 kpl. opon 79000km, tel. 601 550 567
- Dacia Logan 1,5 sd 07r. sprawny aktualny przegląd i opłaty +opony zimowe, 3.000zł, tel. 605 097 415
- Dacia Logan 1,5dci 07r. sprawny technicznie ubezpieczony, 2.500zł, tel. 605 097 415
- Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, tel. 605 829 549
- Fiat Punto II, 1,2b+g 8V 2 kpl. kół klima es 1wł. salon PL garaż. 10.500zł, tel. 693 725 727
- Ford Focus C-max 06r. 1,6tdci srebrny st. db., 6.000zł, tel. 512 267 690
- Kia Sportage 07r. 2,0d srebrny skóra bogate wyposaż. garażowany 164000km, 19.500zł, tel. 662 700 086
- Mazda Premacy 03r. 1,8b+g 276700km, przegląd 01.2021r. gaz 01.2025r., 4.500zł, tel. 602 309 637
- Mercedes 124, 2,5td 90r. 250000km kpl. kół letnich i zimowych st. idealny, 18.500zł, tel. 669 107 260
- Mercedes A-klasa 1,4b 02r. srebrny st. db. garażowany komplet kół, tel. 605 097 434
- Opel Antara 4x4, 07r. 2,0cdti full opcja czarna, 20.000zł lub zamiana na Opla Meriva B, tel. 603 376 572
- Opel Astra 1,7cdti 13r. 157000km 2wł. st. bdb., 28.500zł, tel. 602 111 731

- Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, tel. 600 077 521
- Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, tel. 782 287 607
- Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 5d 155000km kolor morski, 21.900zł, tel. 505 725 074
- Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g 5d srebrny 170000km, 26.900zł, tel. 505 725 074
- Opel Omega 2,0b 98r., tel. 606 475 592
- Opel Zafira 1,8b+g 00r. full opcja st. bdb. nowa butla gazowa przegląd OC NW do 2021r., tel. 698 951 664
- Peugeot 2,0hdi 99r. kombi srebrny 235000km w ciągłej eksploatacji st. db., 2.000zł, tel. 725 826 944
- Przyczepa ciężarowa dłużyce dwukółka ład. 900kg spraw-

KUPIĘ ZABYTKOWE MOTOCYKLE SAMOCHODY
LATA 1900-1990
SPRAWNE DO REMONTU
TEL. 505 379 192

Skup Aut
OSOBOWE - BUSY - całe, jeżdżące, uszkodzone, bez prawa rejestracji
CAŁE WOJ. LUBELSKIE
TRANSPORT - GOTÓWKA
Włodawa - tel. 727 563 368

KUPIĘ SAMOCHODY
► osobowe ► dostawcze
► roczniki 2010-2019
► bezpłatna wycena
GOTÓWKA OD RĘKI
Chelme, ul. Chemiczna 11B
tel. 505379192, 513010121

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!

781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

- na opłacona, 1.600zł, tel. 503 464 904
- Przyczepka sam. st. db. opłacona ład. 450kg, 1.450zł, tel. 503 464 904
 - Renault Megane 3, 10r. st. bdb. garażowany, tel. 797 583 969
 - Seat Alhambra 1,9tdi 05r. 115KM st. bdb. srebrny, 9.000zł, tel. 601 231 822
 - Seat Mii (Skoda Citigo) 16/17r. 1,0b 5d czerwony 24000km, 24.900zł, tel. 505 725 074
 - Skoda Octavia II, 1,9d 105KM srebrny klima 2es el h 06r. af i inne st. bdb. minikomputer, tel. 517 490 156
 - Toyota Corolla Verso 03r. wizualnie i mechanicznie st. bdb. srebrny czujniki cof., 8.500zł, tel. 503 749 018
 - Toyota Yaris 01r. 140000km bezwypadkowy 8 nowych opon klim. abs srebrny, 7.900zł, tel. 792 464 275
 - Volvo XC70, 06r. 2,4d 275000km nie wymaga wkładu finansowego automat, 15.900zł, tel. 669 107 260
 - VW Golf III, 1,6b 95r. st. db. zielony bez rdzy zadbane, tel. 609 213 285
 - VW Golf III, 1,6b+g h szd cz 2pp 96r. garażowany ubezpieczony aktualny przegląd, tel. 784 367 885
 - VW Golf IV, 01r. 1,6b+g srebrny st. bdb. hatchback, Chełm, 8.400zł, tel. 518 405 415
 - VW Golf V Plus 1,9tdi 05r. 269000km srebrny garażowany książka serwisowa, 13.500zł, tel. 510 439 263
 - VW Jetta 16r. 2,0tdi czarny 120000km salon Polska, 39.900zł, tel. 505 725 074
 - VW New Beetle 2,0b+g 01r. czarny, 8.600zł; rower Sparta-Met z silnikiem spalinywym, tel. 691 742 826
 - VW Passat 1,6b+g kombi st. db. zarejestrowany opłacony, 1.600zł, tel. 503 464 904
 - VW Passat 1,8b+g kombi 94r. czarny af (opony letnie) opłacony w ciągłej ekspl., 2.200zł, tel. 512 396 584
 - VW Polo 02r. 1,4, 118000km czarny 2d, 5.500zł, tel. 601 070 770
 - VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wtł., 16.800zł, tel. 607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

2 felgi stalowe 6J15, ET50, 5x114.3, fi.60, 70zł, tel. 502 002 053

- 4 opony zimowe 205/60/16 st. bdb., 250zł/komplet, tel. 608 040 879
- Alufelgi 4szt. BMW 16" +opony wielosezonowe, tel. 604 125 947
- Części do Audi A8-D2, A6-C4, A4-B5, VW Passat B5, montażownica kół, tel. 692 596 458
- Felgi alum. z oponami na 4 otwory 195/60/14; felgi stal. na 4 otwory 15" EJx15 ET37 H2, tel. 724 064 998
- Felgi stalowe 15" na 4 śruby 4szt., 160zł, tel. 572 926 695
- Felgi stalowe 15", 4x108, 4szt., tel. 516 182 404
- Felgi stalowe do Skody Fabii

- 4szt., tel. 600 416 545
- Kłapa bagażnika tył, pas +reflektory przód, drzwi przód, bębny hamulc. nowe tył Wartb., tel. 609 844 767
- Koła 13" 4szt. opony 155/70/13 M+S, rozstaw szp. 80mm, otwór 58mm st. bdb., 200zł, tel. 724 602 071
- Koła 175/70/13 Dębica 2szt. za 120zł, tel. 506 291 700
- Koła 4szt. Suzuki Grand Vitar zimowe, tel. 500 089 196
- Koła zimowe 155/80/13 felgi na 4 otwory st. bdb. (Fiat), 300zł, tel. 605 836 205
- Koło VW Golfa na 4 otwory 175/65/13 Michelin bieżnik 5mm, 30zł, tel. 602 703 315
- Opel Frontera most tył skrz. b. z red. chłod. wody dach plas. zb. paliw. opony 225/75/16, tel. 515 440 188
- Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary, 50zł/szt., tel. 530 468 600
- Opony letnie używane 4szt. 225/50/17 st. db., 40zł/szt., tel. 784 665 450
- Opony używane 205/70/14, 2szt. wielosezonowe do busów itp., tel. 664 612 719
- Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292
- Opony zimowe na felgach stal. 185/60/14 Uniroyal do Forda, 300zł, tel. 503 312 326
- Opony zimowe st. db. z felgami i kołpakami kpl. 4szt. 155/70/13, 60zł/szt., tel. 507 066 140
- Opony zimowe używane 4szt. 205/60/16 st. db., 40zł/szt., tel. 784 665 450
- Opony zimowe Yokohama 17r. po 1 sez. 195/50/15 +felgi alum., grafitowe wzór MSW oz, tel. 507 032 361
- Prostownik Elektron 3A 6A 220V-12V st. bdb. mało używany, tel. 694 819 943
- Radio samochodowe Pioneer, usb, audio/video, ekran 7", 50Wx4, mp3, WMA, tel. 507 032 361
- Reflektor prawy do Passata B5, sprężyna do Audi B4, pompka paliwa nowa VW benzyna, tel. 518 935 177
- Silnik +skrzynia komplet 1,9tdi st. bdb. Renault Megane, 850zł, tel. 508 159 132
- Skrzynia na przyczepę 500x220x50cm resory przyczepy 10piór. 150cm opony cięż. 17,5, tel. 515 440 188
- Wtryskiwacze Common Rail Bosch 4szt. Chrysler Voyager 2,5crd po regeneracji 1.000zł, tel. 512 396 584

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

- 11 Listopada 3pok. IIIp. 46m2 puste z balkonem wspólnota mieszkaniowa, tel. 515 959 229
- 11 Listopada kawalerka 31m2 pusta czynsz 190zł balkon od wschodu inwestycyjnie, tel. 515 847 958
- 2 dz. bud. po 1353m2 Okszków ul. Makowa, media przy działkach, dojazd asf., 65zł/m2, tel. 664 954 484
- 2 dz. bud. po 1353m2 Okszków ul. Makowa, media przy działkach, dojazd asf., 65zł/m2, tel. 664 954 484
- 30m2 parter Wołyńska do remontu ChSM czynsz 250zł, tel. 514 844 734
- 33m2 IIp. Śląska balkon wspólnota 2pok. opłaty 280zł umeblowane, tel. 514 844 734
- 45m2, 2pok. po remoncie Piłsudskiego IIp. wspólnota

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ W CHEŁMIE

może być z nieuregulowanym stanem prawnym

telefon: **505 379 192**
513 010 121

- bardzo ładne mieszkanie, tel. 515 959 229
- 57m2 Kolejowa IIp. 4pok. umeblowane czynsz 450zł pilnie, tel. 515 959 229
- 57m2 Lubelska balkon 4pok. Ip. wspólnota czynsz 390zł garaż obok bloku, tel. 507 982 778
- 61m2 parter 4 pok. ul. Piłsudskiego, 262.000zł, tel. 729 874 514
- 6ha ziemi z zasiewem, Olchowiec gm. Wierzbica, w całości, tel. 696 168 321
- 75m2 Kopernika IIp. 3pok. balkon umeblowane parking ładnie wyposażone, tel. 502 225 587
- 82m2 IIp. 4pok. czynsz 300zł wspólnota garaż w pobliżu, tel. 515 959 229
- Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi, 92.000zł, tel. 605 211 221
- Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221
- Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221
- Budynek prod.-usł. 250m2 dz. 700m2 Chełm, 380.000zł (płatne w ratach +2% odsetki), tel. 694 088 770

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Okszków ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

- Dom - siedlisko 68m2 z dz. 6300m2, 12km od Chełma, tel. 605 211 221

KUPIĘ MIESZKANIE 2 lub 3 pokojowe za gotówkę tel. 508 088 667

- Dom 2-rodz. 220m2, 2 garaże solary dz. 21a zagospodarowana Chełm ul. Rejowiecka, tel. 509 080 877
- Dom 70m2 dz. 63a Rozkoszówka gm. Uchanie, 119.000zł, tel. 500 422 033
- Dom mur. part. 96m2 gosp. 60m2 dz. 25a media, Krasnystaw ul. Rejowiecka, 320.000zł, tel. 502 152 413
- Dom mur. pow. uż. 46m2 +w bryle budynku 54m2 pomieszczenia gosp. dz. 27a Ochoza, tel. 515 193 365
- Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221
- Dom obora stodoła spichlerz garaż szopa piwnica 1,93ha ziemi w Łowczy, 130.000zł, tel. 518 420 439
- Dom piętrowy 150m2 oficyna 80m2 garaż 30m2 dz. 901m2 Chełm, 350.000zł, tel. 661 780 142
- Dom w Okszowie 107m2 dz. 900m2 ogrodzona, 10min. od centrum Chełma, 320.000zł, tel. 698 518 151
- Dom z budynkiem gosp. oraz działką 90a, Wojstawice ul. Uchańska, 90.000zł, tel. 514 085 758
- Dorohusk - dz. 3217m2, stare budynki, media (prąd, woda, kanalizacja), tel. 602 782 612

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnystaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

- Dz. 3900m2 w Chełmie przy ul. Białawin, 72.000zł, tel. 505 379 192
- Dz. 9990m2 Srebrzyszcze przy krzyżówce dostęp do drogi asf. z 2 stron, 25zł/m2 tel. 505 379 192
- Dz. bud. 0,5ha uzbr. bud. gosp. Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053
- Dz. bud. 13a Krasnystaw ul. Ułańska, 70.000zł, tel. 505 834 357
- Dz. bud. 15a boczna ul. Metalowej, 120.000zł, tel. 669 431 888
- Dz. bud. 15a droga asfalt. prąd woda gaz ośw. uliczne boczna ul. Metalowej, 85.000zł, tel. 505 509 626
- Dz. bud. 16a Człuchy-Kolonia, wjazd asfaltowy z ul. Włodawskiej, 37.000zł, tel. 669 107 260
- Dz. bud. 18a, Henrysin przy trasie Chełm-Lublin, równa, kwadrat, dojazd asf., 74.999zł, tel. 502 002 357
- Dz. bud. 42,5a Wolwinów, tel. 666 374 836
- Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221
- Dz. bud. 9a w Okszowie, wszystkie media, tel. 518 355 364
- Dz. bud. 9a, Okuninka nad J. Białym, dom drew., uzbrojona, blisko kościoła, 180.000zł, tel. 695 174 562
- Dz. bud. uzbr. 140a Kamień ul. Hrubieszowska, 18zł/m2, tel. 600 431 519
- Dz. bud. w Kamieni ul. Hrubieszowska, tel. 881 646 554
- Dz. bud. w Strachosławiu przy ul. Hrubieszowskiej, tel. 531 291 925
- Dz. bud.-ogrodnicza 3140m2 Chełm ul. Poleska, 75.000zł, tel. 600 074 386
- Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) +0,05ha lasu, tel. 510 122 377
- Dz. letniskowa 621m2 +domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246
- Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2, 190.000zł tel. 511 218 024
- Dz. rekr.-leśna nad zalewem 1,34ha Majdan Zahorod. połowa zalesiona, doprow. woda, tel. 507 066 140
- Dz. rol. 10a Ostrów Kolonia, 5.000zł, tel. 505 379 192
- Dz. rol. łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży, 79.000zł, tel. 505 379 192
- Dz. rolno-bud. o pow. 21a w miejscowości Srebrzyszcze 3km od Chełma, 30.000zł, tel. 790 214 112
- Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Okszków ul. Kwiatowa, 120.000zł, tel. 605 211 221
- Działka w Janowie, tel. 605 211 221
- Działki bud. 1475m2, 1000m2 w Żółtańcach-Kol., tel. 600 505 350
- Działki budowlane w Janowie ul. Wallenroda, nieza-

- drzewione, od 79.000zł, tel. 729 871 068
- Garaż mur. 22m2 przy ul. Wojsławickiej (obok rozdzielni energetycznej), 26.000zł, tel. 691 956 914
- Gosp. rolne zabudowania +2ha ziemi, Raciborowice, 120.000zł, tel. 601 070 770
- Gospodarstwo rolne 1,63ha dom 100m2 budynki gosp. st. bdb. Chojeniec, 330.000zł, tel. 603 101 037
- Grunt rolny 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm, 79.000zł, tel. 513 010 121
- Grunty rolne 0,82ha Chojno Nowe Drugie, tel. 793 726 967
- Kawalerka w centrum na parterze, duży balkon, bdb. rozkład pomieszczeń, 167.000zł, tel. 505 379 192
- Las 1,26ha Rakotupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579
- Las z gruntem 0,61ha 70-letni sosna brzoza dąb, gm. Rejowiec Fabryczny, 14.750zł, tel. 669 090 110
- Legionów Polskich 64m2 Ip. 3pok. wspólnota balkon umeblowane, tel. 518 337 454
- Lokal 50m2 ul. Wojsławicka parter, 220.000zł, tel. 605 211 221
- Łąka 1,14ha w miejscowości Święcica gm. Wierzbica, tel. 502 173 958
- Łąki 1,74ha Chojno Nowe Drugie, tel. 793 726 967
- M-3 Górna Dyrekcja Ip. do remontu, tel. 535 507 650

Sprzedam ATRAKCYJNE DZIAŁKI w Okszowie, tel.606 945 577

- M-3 Ip. 50m2 z balkonem os. Dyrekcja, 200.000zł, tel. 729 874 514
- M-3 Ip. do remontu Górna Dyrekcja, tel. 667 391 066
- M-3 Iv. 2pok. 45m2 st. bdb. ul. Wolności, 197.000zł, tel. 503 837 800
- M-3, 45m2 Iv. ul. Wolności, tel. 601 271 610
- M-3, 47m2 IIp. os. Dyrekcja do generalnego remontu, niski czynsz, 165.000zł, tel. 729 871 068
- M-4, 57m2 Włodawa, 189.000zł, tel. 539 649 001
- M-4, 60m2 Ip. środkowe i słoneczne ul. Wolności balkon loggia po gen. remoncie umebl., tel. 571 877 124
- M-4, 62m2 parter os. Konieczynka, tel. 601 271 610
- M-4, 76m2 os. Dyrekcja IIp. wspólnota niski czynsz, 255.000zł, tel. 605 211 221
- M-5 IIp. 70m2 środkowe, słoneczne, ul. Wolności, tel. 518 419 119
- M-5, 4p+k+l+wc ul. Wolności wszędzie blisko, bezpośrednie od właściciela, 250.000zł, tel. 500 492 771
- Magazyn z zapleczem biurowo-socjalnym 268m2,

SPRZEDAM
NIERUCHOMOŚĆ
ul. Kolejowa 35-55
pow. 1736 mkw,
woda, energia
tel. 604 770 223

- 217.000zł, tel. 605 211 221
- Majdan Borowski I gm. Rudnik szosa z 1 str. dz. rol.-bud. 28a hydrant z 2 str. linia el., tel. 500 773 546
- Mieszk. 74m2, 3p+k+l+wc Ip. os. Dyrekcja wspólnota; lub zamienię na parter do 45m2, tel. 501 187 201
- Mieszk. os. Dyrekcja Górna parter 77m2 balkon nowe okna c.o. meble kuch., 279.000zł, tel. 667 068 613

Mieszkanie 22m2 Iv. p+k+l, do kapitalnego remontu, centrum Włodawy ul. Kotlarska, spółdzielcze własnościowe, czynsz 145zł, 63.000zł, tel. 607 942 526

- Mieszkanie - kawalerka z ogrodem - sprzedam lub wynajmę, tel. 601 916 800
- Mieszkanie 2-pokojowe 39m2 Ip. Wólka Leszczańska, 90.000zł, tel. 729 874 514
- Mieszkanie 3pok. Ip. 65m2 ul. Kolejowa, 280.000zł, tel. 502 728 322
- Mieszkanie 58,2m2, 3pok. Ip. duży balkon w bloku ul. Słowackiego, 200.000zł, tel. 601 508 613
- Mieszkanie 65m2 Ip. czynsz 218zł os. Bazylany, tel. 605 211 221
- Mieszkanie 67m2 bezczynszowe, dz. 236m2, Różanka, 55.000zł, tel. 508 266 152
- Mieszkanie w centrum miasta 35m2 IIIp., 149.000zł, tel. 511 218 024
- Nieruchomość 40m2 na domek wczasowy lub lokal usług. ociepl. w. media dobra lokaliz., tel. 785 991 514
- Parter Wirskiego 2pok. umeblowane 33m2 gaz ziemny czynsz 300zł pilnie okazja, tel. 515 959 229
- Posiadłość - siedlisko 1100m2 dz. 2,4ha, 555.000zł, tel. 605 211 221
- Siedlisko 0,5ha Teresin dom b.gosp. sad, 200m od trasy Chełm-Wojstawice, 79.000zł, tel. 505 379 192

BUDOWA I NAPRAWA

- 4 grzejniki żeliwne sprawdzone 7zł za żeberko oraz baterie i inne akcesoria hydrauliczne, tel. 515 089 521
- Agregat prądotwórczy 7,5kW 1faz. diesel, rozruch na pilota i mechaniczny nowy, 3.100zł, tel. 784 665 450
- Bidet model STR 5014 k. białe 570x365x325 nowy, 150zł, tel. 605 431 150
- Blacha czerwona łaty deski - z rozbiórki dom, tanio, tel. 506 302 875
- Blacha z rozbiórki domu łaty deski - tanio, tel. 782 155 905
- Bojler na wodę 100l, 150zł, tel. 885 368 108

SPOŁEM CHEŁM Sp. z o.o. OFERUJE;

DO WYNAJĘCIA LOKALE
- Al. M. J. Piłsudskiego 14 - powierzchnia 95 m² - parter
- Al. M. J. Piłsudskiego 14 powierzchnia 510 m kw - 1 piętro restauracja "Lotos"
- Al. M. J. Piłsudskiego 28 - 2 boksy ma usługi handlowe o powierzchni 22 m²
- ul. Rejowiecka 181 - powierzchnia 80 m².

DO SPRZEDAŻY: nieruchomość przy ul. Rejtana 8; budynek 197m², działka gruntu 637 m kw.

Więcej informacji tel. 660 - 547 - 709

SPRZEDAŻ

- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chelma GRATIS!

AS-TRANS Chelm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

Powiat chełmski, krasnostawski i włodawski

**DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MALOWANIE ELEWACJI**

KONKURENCYJNE CENY ☎ 607 452 099

• Dachówka Roben Piemont Angoba kasztan 100szt., 350zł, tel. 604 554 570

Sprzedż deski olchowej, sosnowej, bukowej, tel. 609 413 767

• Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543

• Kaloryfer nowy 2-płytowy 900x800 nieużyw. podłączenie dolne głowica po prawej, 350zł, tel. 605 431 150

• Kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, tel. 795 821 149

• Kamień polny, 100zł/tona, tel. 782 579 085

• Kominek typu koza o mocy 9kW z Norwegii duży solidny, okolice Chelma, 880zł, tel. 606 404 894

• Młot pneumat. nowy mały 3500 uderzeń na min., ciśnienie 6,3 bara, 45zł, tel. 602 703 315

• Młoto-wiertarka Bosch 2-26 DFR udar pneumatyczny 2,7J walizka, mało używana, 500zł, tel. 694 278 711

• Okna pcv 146x143, 146x163, balkon 80x223, balkon 3-szybowy 88x236, tel. 603 933 038

• Parapety zewn. blacha brąz idealne 1szt. 75x20cm, 2szt. 240x20cm, 20zł/szt., tel. 602 703 315

• Piec c.o. Buderus na olej opałowy za zbiornikiem 1000l, tel. 517 407 140

• Piec c.o. węglowy z komputerem i dmuchawą, 600zł; boiler gazowy na wodę 50l, 600zł, tel. 510 966 568

• Piec gazowy do grzania wody, tel. 515 910 699

• Piec węglowy c.o. z komputerem i dmuchawą, 600zł; kocioł gazowy na wodę, 500zł, tel. 510 966 568

• Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543

• Rura ocynk. 1" palnik do cięcia zest. napr. do blach. samoch. linka stal. 4mm grzejnik ż., tel. 664 589 620

• Rury odpływowe z tworzywa 5szt. dł. 7m zastępcze spuasty przy budowie, 190zł, tel. 512 246 670

• Rusztowanie warszawskie 8szt. ramek, 250zł, tel. 507 581 360

• Siatka leśna ocynk. zagęszczona wys. 150 i 160cm, od 5zł/mb; słupki z rur malowane, tel. 510 623 626

• Słupki stęple żerdzie deski 1" świerk na deski krokwie kantówki, szyby 5szt. 160x110, tel. 505 178 329

• Słupki stęple żerdzie deski 1" świerk na krokwie kantówki deski szkło 160x110x5mm, tel. 505 178 329

• Sosny tartaczne na pniu lub ucięte materiał bud. 30szt. Wyryki Wola, tel. 691 491 843

• Styropian 3cm 60m2 dwie twardości +wełna mineralna 8cm 27m2, 5-15zł/m2, tel. 694 278 711

• Sztachety dębowe suche gat. I, 120, 135, 150cm sz.8,2cm

gr.3cm, transport, od 4zł/szt., tel. 510 623 626

• Szyby gr. 4mm 4szt. 110x125, 4szt. 64x125, 8szt. 64x85, tanio, tel. 531 874 533

• Szyby 16, 6szt. duże do 7m, pustak z uchwytem 50szt. suporex duży 6,50zł, tel. 530 774 330

• Tanio sprzedam grzejniki żeliwne, tel. 825 632 427

• Tapety papierowe Erfurt bezwoje 11 rolek 2paczki kleju, tanio, tel. 531 874 533

• Umywalka prostokątna czarna 60x50, tanio, tel. 531 874 533

• Ziemia z wykopów 50 wywrotek, 300zł wywrotka, tel. 511 218 024

USŁUGI

PIASEK

BUDOWLANY - PODSYPKOWY
Ziemia - Własna piaskownia

Tel. 662 206 302

**SZAMBA BETONOWE
MONTAŻ Z TRANSPORTEM**

15 lat doświadczenia

tel. 609 150 543

KOMPLEKSOWE USŁUGI

Z.P.H.U. MAREX

- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany

Chelm, ul. Łanowa 29 (Bazyłany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

• Alarmy, Monitoring, Kontrola dostępu, Serwis, Naprawa komputerów i laptopów, tel. 606 784 123

BHP Ppoż. SZKOLENIA
USŁUGI, tel. 603 120 075

Cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, panele, tel. 602 324 113

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

• Dachy, obróbki blacharskie, tel. 507 701 176

• Glazura, terakota, łazienki kompleksowo, tel. 505 598 302

KOMINKI, tel. 607 924 151

Koparka mała - usługi kompleksowe, wywóz ziemi, gruzu, tel. 502 322 248

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE, RENOWACJA, TEL. 516 964 592

MALOWANIE DACHÓW, TEL. 604 217 219

Malowanie, wykończenia wnętrz, tel. 667 666 679

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

**PRZEPROWADZKI
TRANSPORT**

P.K.TRANS TEL: 500-152-192

**SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY,
STOŁY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE,
kantówki, listwy wykończeniowe**

PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

Polerowanie aut - Autokosmetyka, tel. 508 511 716

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

• Pozycjonowanie - www.neo-seo.pl tel. 512 392 940

Przeprowadzki, transport - lotniska, tel. 667 666 679

Remonty i wykończenia wnętrz, tel. 797 942 339

Rusztowania wynajmę, tel. 795 204 150

Skrocanie mebli, garderoby, szafki, komody, kuchnie wraz z montażem, tel. 577 811 222

TYNKI MASZYNOWE - gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

Tartak przewoźny. Załadunek i obracanie kłody. Tel. 505 091 013

Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 604 210 111

**TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE**

j. francuski i włoski
tel. 511 805 187

**TRANSPORT,
TEL. 690 685 680**

Wykańczanie wnętrz, sufity podwieszane, płyty K-G, glazura terakota, gładzie malowanie, tel. 577 811 222

MEBLE, AGD, RTV

• 100% sprawna kuchnia gazowa 4-palnikowa, brązowa lub biała, 75zł, tel. 515 089 521

• AGD kuchnia gaz. z piekarnikiem okap lodówka Bosch 140cm pralka Indesit grzejnik el., tel. 507 333 637

• Amica płyta gaz. czarna osadzona na białym blacie z czarną szafką, 600zł, Krasnystaw, tel. 881 678 727

• Biurko 3 szuflady 120x80, ława ciemna połysk +szyba 120x50, 2 fotele, tapczan 1os., tel. 508 901 693

• Czasza telewizji satelitarnej (talerz) 70cm oraz podwójny konwektor st. bdb., 60zł, tel. 664 770 391

• Kanapa narożnik w kszt. L grafitowa rozkładana 260x200 wys. 102 st. bdb., 3.900zł, tel. 512 2446 670

• Krzesła drew. brązowe tapicerka szara 4szt., komoda brąz., kuchenka elektr. 2pal. nowa, tel. 825 636 215

• Lodówka biała wys. 160, 200zł, tel. 513 145 320

• Łóżeczko drewniane dla dziecka wym. 60x100, 100zł, tel. 508 609 140

• Magnetofon szpulowy Unitra 140T nieużyw. zestaw głośnomówiący do sam. Jabra Drive, tel. 514 936 726

• Magnetowid Panasonic NV-J45 HQ, tel. 504 377 961

• Maszyna do szycia Singer nowa z wyposażeniem, 350zł, tel. 505 295 428

• Meble kuchenne 600zł, zamrażarka 4 szuflady 150zł, witryna 200zł, pralka aut. 250zł, tel. 790 287 128

• Meble kuchenne i pokojowe - tanio sprzedam, 200zł, tel. 609 941 329

• Meble kuchenne mało używane, dwa fotele tanio, tel. 516 062 966

• Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, tel. 506 094 800

• Meble pokojowe st. bdb. - tanio sprzedam, tel. 724 064 998

• Meble różnego rodzaju st. bdb. do umeblovania pokoju, tel. 724 064 998

• Mikrofalówka Candy nowa, 400zł, tel. 730 634 826

• Mini piekarnik elektr. Camry używany poj. 45l st. db. w zestawie tacka i ruszt, 200zł, tel. 721 217 810

• Narożnik kuchenny, stół, 2 taborety, 280zł, tel. 507 145 973

• Nowoczesny blat do kuchni dł. 2,65m oraz drugi dł. 1,88x0,60m, 200zł za oba, tel. 515 089 521

• Oddam biurko czarne wys. 73 dł. 110 szer. 55, st. db., tel. 601 508 662

• Pralka Frania wirówka wys. 1m sprawne, 170zł, tel. 507 333 637

• Pralka wirnikowa Światowid, 120zł, tel. 505 996 061

• Pralka wirnikowa Światowid, 120zł, tel. 505 996 061

• Sofa „muszelka” 2-osobowa, 1.000zł, tel. 604 01 149

• Stolik +4 krzesła świetlicowe z rurek, stary model, 60zł, tel. 724 602 071

• Stolik-szafka na kółkach z półką obrotową +drzwiczki k. czarny 60x40 wys. 55cm, 60zł, tel. 724 602 071

• Szafa 3drz., fotel. 2os. rozkładany, 2 fotele, stolik pod telewizor, stół +krzesła, ława, tel. 724 064 998

• Szafa 3-drzwiowa ciemny mat z lat 60-tych (Lublin), tel. 504 377 961

• Szafka na buty 75zł, taborety 6szt. 19zł/szt., stół dębowy bez blatu 25zł, tel. 695 643 458

• Szafka pod sprzęt RTV dąb rustical oszklona, sofa dębowa po renowacji, tel. 509 619 839

• Szafka RTV dąb rustical, wypoczynek, fotele, sofa po renowacji z okr. międzywojennego, tel. 509 619 839

• Telewizor 20" st. db. oraz dekodery, 150zł, tel. 739 492 971

• Telewizor Daewoo 21" i 25", 100% sprawne, tel. 504 377 961

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO

SKUP ŻŁOMU

- KONKURENCYJNE CENY
- WAGA ELEKTRONICZNA
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Chelm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

**NAJTAŃSZE DREWNO
OPAŁOWE I KOMINKOWE**

DĄB od 110 zł/mp

DREWNO ŁUPANE: GRAB, BRZOZA, OLCHA

Dowozimy

Szeroki wybór Zapraszamy na plac
Nie przebiję nikogo! PALIMY CENY!

TARTAK ZOLD WOOD, Rakolupy Duże
tel. ☎ 513-303-650 ☎ 514-725-380

• Telewizor Samsung 45", 300zł, tel. 604 301 149

• Telewizor Thomson 21MH black pearl st. idealny - tanio, tel. 506 399 831

• TV LED 29", agregat prądowórczy Honda 9500, tel. 507 377 277

• Wersalka +2 fotele st. bdb., aparat fot. Smiena z lampą błyskową nowy, tel. 663 767 094

• Wersalka kanapa 2-osobowa kolor ciemny bordo, pralka wirnikowa, tel. 696 894 511

• Wersalka po remoncie nowa gąbka materiał sprężyny, możliwy transport, 300zł, tel. 507 841 669

• Witryna +komoda z BRW, 450zł za całość, tel. 729 433 304

• Witryna narożna oszklona ciemny brąz stylowa, tel. 501 302 027

• Witryna wys. 200 sz. 58 kolor brąz-czereśnia oszklona, półki szklane, 2 szuflady, 290zł, tel. 512 246 670

• Wygodna kanapa do salonu z funkcją spania i poj. na pościel +fotel oraz zegar ścienny, tel. 514 325 098

• Zamrażarka szufladowa Hisense nowa biała, 500zł, tel. 730 634 826

• Żelazko krawieckie ciężkie elektryczne, tel. 504 377 961

SPORT, ZDROWIE I URODA

• Chcesz przestać pić? Anonimowi Alkoholicy mogą Ci pomóc, zadzwoni, tel. 518 757 967

• Chodzik-balkonik 4-kołowy z koszykiem i hamulcami, nowy, 150zł, tel. 796 555 689

• Chodzik-balkonik dla osoby starszej nowy 4-kołowy z koszykiem, tel. 607 315 544

• Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg z ładowarką do akumulatora, 2.000zł, tel. 720 773 501

• Fotel rehabilitacyjny produkcji niemieckiej, 10 programów masażu, 490zł, tel. 796 555 689

• Materac przeciwdrożynowy z pompą nowy nieużywany, 100zł, tel. 508 569 674

• Oddam łóżko szpitalne metalowe oraz materac z pompą przeciwdrożynowy, tel. 825 635 050

• Rower damka Rabeneick niemiecki, do poprawek, sprawny, przerzutki w piaście, 150zł, tel. 577 967 757

• Rower górski aluminiowy koła 26" osprzęt Shimano, tel. 825 032 361

• Rower Jubilat oryg. niebieski koła 24" światła bagażnik, składana rama, 150zł, tel. 724 602 071

• Rower stacjonarny nowy kupiony w sklepie, tanio, tel. 506 407 477

• Rower treningowy - tanio, tel. 603 627 866

• Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chelm. Zapraszamy. tel. 606 588 208

• Tanio sprzedam 3-letni kaktus aloesowy (leczniczy), tel. 825 632 427

• Wózek inwalidzki składany, nowy, 450zł, tel. 796 555 689

• Wózek inwalidzki st. db., 120zł, tel. 825 635 050

• Wózek inwalidzki, materac przeciwdrożynowy - przyjmę bezpłatnie, tel. 781 458 991

SPRZEDAM INNE

• 30szt. sosen na pniu Jazików gm. Ruda-Huta, 100zł/szt., tel. 500 680 186

• Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł, tel. 607 803 931

• Drewno kominkowe opałowe c.o. pocięte porąbane brzoza dąb sosna osika od 120zł, tel. 667 690 075

• Drewno olcha brzoza grab leszczyna pocięta i porąbana dł. 30cm, podpałka sosnowa, tel. 662 208 232

• Drewno opałowe c.o. kominkowe rozpałkowe transport, tel. 504 860 159

• Drewno opałowe kominkowe i c.o. pocięte i porąbane na życzenie klienta transport gratis, tel. 724 484 445

• Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w dużych workach 50kg dowóz, tel. 512 358 959

MARIUSZ USYDUS
usługi remontowo-budowlane

IZOLACJE NATRYSKOWE PIAKĄ POLIURETANOWĄ

TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE

PODŁOŻA Z MIXOKRETA

ELEWACJE

501 145 125 usydus@gazeta.pl
www.usydusm.pl

OLEK-TRANS
HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY

**PRZEWÓZ OSÓB
i PACZEK**

+48 698 613 642
+48 82 575 72 69

www.olek-trans.pl

- Duży mało spotykany kwiat do salonu, tel. 669 709 337
- Fotelik samochodowy dla dziecka, 50zł, tel. 505 996 061
- Futro z rudych lisów 3/4 dł. st. bdb. idealne na kołnierze, tel. 512 830 198
- Karnisze drewniane sufitowe, różne długości i kolory st. bdb. - tanio sprzedam, tel. 602 671 378
- Kołdra puchowa, umywalka, wanna, tel. 798 020 263
- Krajzega metalowa +piła silnik siłowy 3kW wtyka 32A na bolce okrągłe, 700zł, tel. 500 680 186
- Manekiny styropianowe, torysy, wieszaki plastikowe, kosze siatkowe - regały, tel. 507 032 361
- Narzędzia i części mech.-elektr. łożyska duże i małe, piły, itp. „1001 drobiazgów”, tanio, tel. 509 380 591
- Nowa karuzelka do łóžeczka, otulak 1cz., materac 60x90, rower koła 14”, rower 3 kółka, tel. 785 462 775
- Nowy mało używany wózek dziecięcy 3w1, przewijak, łóžeczko składane i inne rzeczy, tel. 664 770 391
- Palety drewniane 120x100cm, klatka do przewozu na podnośnik, zaprawiarka ręczna, tel. 500 189 885
- Piecyk gaz. pilarka antena pokojowa kuchnia gaz. bojler, tel. 723 502 702
- Piękna żakardowa biała firanka nowa z paragonem 230x500 u dołu koronka 20cm, 123zł, tel. 694 932 502
- Rolety okienne wewnętrzne nowe - tanio sprzedam, tel. 602 671 378
- Rower holenderski damka, rower górski, bruzdownica +odkurzacz, telewizor 21”, pralka, tel. 517 128 700
- Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, tel. 518 616 550
- Sosny tartaczne na pniu lub ucięte materiał bud. 30szt. Wyryki Wola, tel. 691 491 843
- Stabilizator WTA-T16A 160-240V 50Hz 260VA 220V +/-5% 200VA prod. polskiej, tel. 694 819 943
- Stare meble, zastawy i inne z lat 50 i 60-tych, tel. 511 218 024
- Wózek spacerowy wraz z gondolą nosidełko gratis kolor bordowy, 350zł, tel. 508 926 809
- Zasobnik piecaka desantowca ze stelażem, mała przenośna

oaleta turystyczna nowa, tel.
530 096 356

KUPIĘ

**Kupię stare MONETY
MEDALE, SZABLE
i inne STAROCIA**

tel kont. **606 945 577**

Antyki artefakty monety
odznaki obraz zegar porce-
lana inne starocia, tel.
781 943 519

Antyki monety militaria znacz-
ki pocztówki płyty medale, tel.
605 541 416

Antyki monety militaria znacz-
ki pocztówki płyty medale, tel.
605 541 416

Apartament, mieszkanie
(blok, kamienica) w Chełmie,
może być do remontu, tel.
511 218 024

Ciepłe, ciche mieszkanie
- zakupi małżeństwo, tel.
887 814 860

Działkę budowlaną w Chełmie
kupię, tel. 691 317 117

Działkę w Chełmie lub okolicy
do 15km, ok. 5000m², naj-
chętniej w pobliżu lasu, tel.
505 379 192

Halę, magazyn w Chełmie lub
bliskiej okolicy na działce do
4000m², tel. 505 379 192

Kawalerkę w Chełmie blok
lub kamienica (parter, I, II, III
piętro) - zdecydowanie, tel.
505 379 192

Kawalerkę w Chełmie do IIIp.
kupię, gotówka od ręki, tel.
604 125 947

Kawalerkę w Chełmie do
IIIp., gotówka do ręki, tel.
604 125 947

Kawalerkę w Chełmie może
być do kapitalnego remontu.
tel. 511 218 024

Konstrukcję hali stalowej
(kompletną) wymiary 30 x
12 x 5m lub podobne, tel.
505 379 192

Kupiony gazety Nowy Tydzień
przyjmę gratis lub kupię za
gotówkę, tel. 502 225 587

Kowadło kupię,
tel. 508 983 050

Kupony ogłoszeniowe ga-
zety Nowy Tydzień wycięte
lub w gazetach - kupię, tel.
515 959 229

Kupię mieszkanie w centrum
Chełma, tel. 511 218 024

Mieszkanie parter I p. od 30
do 60m², także do remontu,
może być z kredytem, tel.
507 982 778

**DO WYNAJMU
W ŚCISŁYCH
ul. L...**

idealne miejsce pod Kancelarię

t

- Mieszkanie w Chełmie do 70m2 do max 300.000zł, gotówka, może być do remontu, tel. 514 844 734
- Mieszkanie w Chełmie kupię, może być do remontu, również zadłużone, tel. 691 317 117
- Mieszkanie w Chełmie o dowolnej powierzchni - zdecydowanie, tel. 505 379 192
- Mieszkanie w kamienicy może być do remontu ogrzew. piec. w przystępnej cenie Chełm, tel. 723 068 282
- Motocykle, samochody użytkowe polskie i zagraniczne - gotówka od ręki, własny transport, tel. 505 379 192
- Piec c.o. „Krzaczek” dołno lub górnospalający w dobrym stanie, tel. 733 571 001
- Pilarki kosy uszkodzone Stihl Husqvarna Makita Dolpima, dojazd do klienta, tel. 785 231 548
- Pilnie niedrogo kupię kuchnię kę gazową, zlewozmywak z kranem i szafką (babcia 80 lat), tel. 505 388 186
- Tylny most do Poloneza Plus mało używany, tel. 733 571 001

WYNAJME

- 2 pokoje dla mężczyzn uczących się lub pracujących, mieszkanie samodzielne, Chełm, tel. 501 590 672
- 2 pokoje po kapitalnym remoncie, umeblowane, od zaraz, tel. 609 479 968
- 2p+k+ł w kamienicy lp. centr. ogrzewanie częściowo umeblowane w Chełmie, tel. 602 696 385
- Budynek 35m2 z parkingiem 200m2 przy ul. Metalowej

WYKONANIE PRAC

Dł. strony Gminy Chełm, tel. 792 464 275

-Dom w dzierżawę grunty rolne, tel. 505 379 192

-Do wynajęcia działka w dzielnicy przemysłowej Chełma, 1.900zł, tel. 513 010 121

**CIA LOKALE
CENTRUM**

elska (Starówka)

Gabinety, Salony sprzedaży

. 505 379 192

-Dom na wsi wynajmę w zamian za remont p+k+1 woda c.o. na działce 13a, 400zł, tel. 600 726 767

-Dwa pokoje oraz kuchnięumeblowana IVp. Chełm ul. Kolejowa os. Demos, tel. 516 838 189

-Dz. 1ha w dzielnicyprzemysłowej Chełma, tel. 513 010 121

-Działka 1000m² +bud. 170m² media dojazd z 2 stron np. na skład drewna, 2.200zł, tel. 511 218 024

-Działka 2000m² w przemysłowej dzielnicy Chełma np. na skład mat. sypkich, 1.100zł, tel. 505 379 192

-Działka 3000m² vis-a-vis McDonald's przy samym rondzie, 2.900zł, tel. 513 010 121

-Garaż blaszany wym. 545x315cm przy ul. Ogrodowej, 120zł, tel. 791 892 188

-Garaż do wynajęcia ul. Wolności obok parkingu strzeżonego, tel. 691 041 895

-Kawalerka Demos na Dyrekcji 36m², 700zł +opłaty, tel. 513 666 082

-Kawalerka ul. Połaniecka, 600zł +opłaty, tel. 607 169 832

-Kawalerka ul. Słowackiego dla pracujących lub uczących się, tel. 666 374 836

-Kawalerka w Chełmie w pełni wyposażona, super lokalizacja, 1.100zł +opłaty 250zł, tel. 511 218 024

-Lokal 170m² dz. 900m² ogrozd. utwardzona przy ul. Okrzejskiej dojazd z 2 stron, tel. 513 010 121

-Lokal 54m² SM Demos parter ul. Lutosałwskiego, 1.000zł +opłaty, tel. 609 320 232

- Lokal handlowo-usługowy 16m2 ul. Lwowska (piwnica) naprzeciwko PKS, tel. 509 569 920
- Lokal handlowo-usługowy 20m2 os. Zachód naprzeciwko Biedronki, tel. 517 407 140
- Lokal handlowy 30m2 ul. Lwowska, 1.200zł, tel. 608 457 590
- Lokale na działalność przy ul. Lwowskiej o pow. 35m2 i 17m2, tel. 535 834 154
- M-3 lp. 45m2, centrum ul. Lubelska Pl. Łuczowskiego, do umebłowania, 850zł + opłaty, tel. 505 379 192
- M-3 parter 36m2 w ChSM - spokojnej osobie lub rodzinie, tel. 795 402 818
- M-3 parter 50m2 os. Słoneczne od listopada, 900zł + opłaty + kaucja, tel. 609 743 864
- Mieszkanie 2pok. 44m2 w centrum ul. Lubelska w pobliżu Starówki, 900zł/m-c + opłaty, tel. 511 218 024
- Mieszkanie 30m2, IIp. ul. Lubelska Pl. Łuczowskiego, do odświeżenia, 650zł + opłaty, tel. 505 379 192
- Mieszkanie 3pok. 72m2 w centrum ul. Lubelska w pobliżu Starówki, 1.500zł/m-c + opłaty, tel. 511 218 024
- Mieszkanie 50m2 c. Chełma dwupoziomowe wyposaż. bdb. lokaliz., 1.300zł + opłaty, tel. 511 218 024
- Mieszkanie w Chełmie od października dla uczących się lub pracujących, tel. 511 794 131
- Pokój dla osoby pracującej (pani) Chełm ul. Wolności, tel. 606 427 164
- Powierzchnia reklamowa na terenie Chełma w bdb. lokalizacji, 400zł/m-c, tel. 505 379 192
- Powierzchnia reklamowa w bdb. lokalizacji rondo przy McDonald's, 400zł/m-c, tel. 511 218 024
- Siedlisko 0,5ha Teresin-Kol. gm. Leśniewice. do remontu i uporządkowania, 700zł, tel. 505 379 192
- Stacja dla 3 studentów/-tek, uczniów lub osób pracujących, tel. 508 569 674
- Stacja dla osoby uczącej się lub pracującej, Chełm ul. Wolności, tel. 503 561 638
- Stacja dla uczennicy bab. warunki, tel. 531 401 515

ZAMIENIĘ

- Mieszkanie 40m2 parter ul. Wolności blisko Vendo Park, zamienię na większe lp. lub

lip., tel. 509 529 659

•Mieszkanie z os. Słonecznego M-3 na os. Dyrekcyjna Dolna M-2 parter lub lp. z dopłatą, tel. 668 058 004

MATRYMONIALNE

•Poznam pana od 50 do 55 lat, tel. 517 079 823

INNE

•AGD pralki kuchenki kosiar-ki narzędzia elektryczne i złom odbiór bezpłatnie, tel. 504 530 399

•Całkowite opróżnianie do-mów, mieszkań, itp., tel. 518 088 550

•Odbiorę bezpłatnie każdy złom (komputery, kuchnie gaz., itp.), tel. 518 088 550

•Odbiorę gruz, karton-gips, glazurę, terakozę, tynk, sede-sy, umywalki, po remoncie, tel. 695 662 795

•Odbiorę zużyty sprzęt AGD, elektroniczny, złom, tel. 510 445 019

•Oddam nakrętki plastikowe na dobry cel, tel. 725 237 749

Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Chełmie, tel. 511 218 024

•Przyjmę ziemię na działkę w Ochoża-Kolonia, tel. 660 375 645

•Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Janowie, tel. 887 807 222

•Radia Unifra ocalać od zniszcze-nia, przyjmę do swojej kolekcji (pasjonat), tel. 887 814 860

ROLNICTWO I OGRODNICTWO

•Berberys czerwony w donicz-kach wys. 35-45cm, 3,50zł, tel. 601 324 529

•Bizon 056, 86r. sieczkarnia hydrauliczny wysyp, 30.000zł; bronny 5-pilowe, 1.000zł, tel. 825 773 060

•Bizon 056, 86r. sieczkarnia wysyp hydrauliczny 30.000zł, bronny 5-pilowe 1.000zł, tel. 825 773 060

•Brona talerzowa rosyjska ciągnąca st. db., 4.300zł, tel. 509 879 344

•Brony 5-4-3, pługi 3-2, wóz platf. met., przyczepka samo-ch., 2 koła 16, resory przy-czepki, tel. 691 742 826

•Buraki pastewne - sprzedam, tel. 509 082 155

•C330M, 86r. z kab. nowy roz-rusznik alternator akum. z

Kupon ogłoszeniowy



- ☐ SPRZEDAM AUTO-MOTO
 - ☐ AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA
 - ☐ SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI
 - ☐ BUDOWA I NAPRAWA
 - ☐ MEBLE, AGD, RTV
 - ☐ SPORT, ZDROWIE I URODA
 - ☐ SPRZEDAM INNE
 - ☐ KUPIĘ
 - ☐ WYNAJME
 - ☐ ZAMIENIE
 - ☐ ROLNICTWO I OGRODNICTWO
 - ☐ ZWIERZĘTA
 - ☐ NAUKA
 - ☐ SZUKAM PRACY
 - ☐ INNE

TREŚĆ OGŁOSZENIA (należy wypełnić DRUKOWANYMI literami)

[illegible]

Imię, nazwisko, adres ogłoszeniodawcy
(do wiadomości redakcji):

JEDEN KUPON = JEDNA EMISJA OGŁOSZENIA

INFORMACJE dla ogłoszeniodawców!

- **Ogłoszenia dotyczące usług SĄ PŁATNE**
- **Ogłoszenia towarzyskie są płatne.**
- **Ogłoszenia drobne „dam pracę” przyjmujemy w redakcji (bezpłatnie)**
- **Anonse matrymonialne są bezpłatne (przyjmujemy je tylko w redakcji - nie należy ich składać na kuponach).**

Adresy skrzynek:

CHELM: - market Carrefour - targowiska przy Al. Armii Krajowej, Al. Piłsudskiego oraz Pl. Kupieckim - Dom Handlowy CRS - **w sklepie Gama przy ul. Hrubieszowskiej** - ul. Trubakowska (sklep GAZDA);
KRASNYSTAW: - ul. Zawieprze 1; Plac 3 Maja 25 (Alior Bank), sklep Gama przy ul. Królowej Śońki
REJOWIEC: - Budynek przedszkola miejskiego;
sklep Gama ul. Słoneczna
WŁODAWA: - Apteka naprzeciwko Urzędu Miasta.
LEŚNIOWICE: sklep Groszek **ŻMUDŹ:** sklep Lewiatan
BIALOPOLE: sklep Lewiatan **KAMIEN:** sklep Gama
DOROHUSK: sklep Lewiatan **RUDA-HUTA:** sklep Gama
WOLA UHRUSKA: sklep ABC **WIERZBICA:** sklep ABC Basia
SIEDLISZCZE: sklep Delikatesy Centrum
SIENNICA RÓŻANA: sklep Groszek

Kupony wybieramy ze skrzynek w poniedziałki (gminy) i czwartki (Chełm).

2018r. ogum. P80% T90%, tel. 695 645 932
•C360-4011 st. bdb. opłacony opony 90% kabina blaszanka, 11.900zł, tel. 883 511 598

Ciągnik zakupię, przyczepy, tel. 669 681 711

- Cebula, czosnek zimowy i wiosenny duże główki, tel. 825 673 895
- Ciągnik 4011-360 opłacone OC i przegląd st. db. na chodzie, 9.000zł, tel. 784 510 556
- Ciągnik rolniczy Ursus C360P z kabiną, przetrz.-zgrab. 5gw., rozsiewacz ciąg. Kos, tel. 509 221 072
- Ciągnik SAM Aro 4x4 podnośnik ubezpieczony st. bdb., 3.500zł, tel. 511 793 671
- Ciągnik SAM z podnośnikiem S18 podwozie Star maszynowy koła od Stara, 2.100zł, tel. 503 464 904
- Ciągnik samoróbka S18 z podnośnikiem +brony, tel. 691 461 382
- Ciągnik samoróbka silnik S15 z podnośnikiem - sprzedam, tel. 663 941 083
- Ciągnik T-25A2 z kabiną 1rej. 94r. opony przód nowe +paczka na podnośnik z ciąglem, tel. 724 064 998
- Ciągnik T-25A2 z kabiną 92r. przegląd i OC aktualne, przyczepka do ciąga. zaczep ośw., tel. 724 064 998
- Ciągnik Ursus C360 silnik po remoncie, 14.000zł, tel. 665 483 804
- Części do C330 przepusty drog. zgrabiarzka sadzarka i kopaczka do ziemn. kosz do żmij., tel. 787 498 304
- Dąb w kłocu dł. 7m śr. 55cm - sprzedam, tel. 503 604 086
- Glebogryzarka 2m Akpil, 3.700zł, tel. 506 291 700

Grzyby marynowane i suszone - możliwość wysyłki, tel. 794 294 252

- Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st. bdb. żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, tel. 782 387 060, 669 603 896
- Kombajn zbożowy Class Dominator 85r. kabina sieczkarnia, 33.000zł, tel. 691 521 623
- Kupię koniczynę czerwoną, pestki dyni jasne ciemne, tel. 500 717 972
- Okazja - sprzedam tunel 6x8m 1-sezonowy, tanio 1.000zł, tel. 530 774 530
- Pielnik-obsypnik nowy, 700zł, tel. 795 817 684
- Platforma do ciągnika solidnie wykonana, zaczep, oświetlenie, opony nowe, st. bdb., tel. 724 064 998
- Pług 2-skibowy, ciągnik własnej produkcji, 1.500zł, tel. 603 624 549
- Pług Rabe-Werk obrot. 4S, ładowacz Trol, agregat talerz. 3m, jęczmień ozimy, ziemniaki, tel. 507 312 242
- Prasa Z224 kostka, 3.000zł, tel. 691 521 623
- Przyczepa 1oś., 3.000zł; zgrabiarzka 5 słoneczek, gruber, brony, kosiarka sztangowa, tel. 602 881 813
- Przyczepa drewniana 3,5t bez rejestracji 2.500zł, tel. 509 048 990
- Przyczepa drewniana 3t st. db., 2.100zł, tel. 510 890 302

Przyjmujemy zamówienia na odkłady rodzin pszczelich na ramkach: dadant, warszawski poszerzany, wielkopolski, na rok 2021, tel. 509 101 674, Pasieka u Antosia, nr ew. wet. 060371171

- Rozrzut. lejek, siewnik pozn., gruber z wałkiem, grabiarka, sieczkarnia kukur., opryskiw., tel. 514 746 645
- Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, tel. 507 312 242
- Sadzonki - sosna wys. 40cm 0,25zł, brzoza 0,60zł, świerk srebrny od 3zł/szt., tel. 790 505 943
- Sadzonki sosny, brzozy, olchy, osiki, żarnowca - różne wysokości, 0,30-2zł/szt., tel. 509 518 048
- Sadzonki truskawek Hanoye, 0,30zł, tel. 608 811 389
- Sadzonki: sosna 0,25zł, brzoza od 0,60zł, świerk srebrny od 3zł/szt., tel. 790 505 943
- Siano bele jak barwinek 85szt. suszone bez deszczu w stodole b. ładne zieloniutki, 70zł, tel. 662 208 232
- Siewnik opryskiw. 300l przyczepa 1oś. wywrot osie przyczepy 3,5t kosiar. rot. na części, tel. 691 742 826
- Skrzyniaświerk 2,25x1,5x1m, sadzonki malin aloes agawy kwiaty ogrodowe hortensje, tel. 798 020 263
- Słoma w kostkach ze stodoły, 1zł/szt., tel. 506 291 700
- Sternownik do słomy i siana st. bdb., 1.200zł, tel. 663 185 591
- Świerk srebrny, pospolity, tuje brabant, szmaragd, sosna, jodła kaukaska, juki, bratki pokoj., tel. 511 275 733
- T-25A2, 1rej. 94r. z kabiną +OC +przegląd, przyczepka do ciągnika zaczep oświetl., tel. 724 064 998
- Talerzówka, siewnik, opryskiwacz 400l, przyczepa 1oś. na 4t zboża, wóz konny do ciąga., tel. 517 042 050
- Ursus 912 oraz MTZ (4x4) - sprzedam lub zamienię na mniejszy, tel. 735 449 249
- Wał na podnośnik gładki 2,5m, 1.600zł, tel. 506 291 700
- Wały uprawowo-posiewne, gruber 16lap. +3 w zapas, tel. 506 291 700
- Wóz platforma 400x180x40, zaczep światła, rozrzutnik 2oś., ciągnik SAM, siewnik Kos, tel. 574 650 975
- Wóz platforma z zaczepem do ciągnika na 15" 385x160x40cm bory metalowe st. bdb., tel. 825 675 765
- Ziemniaki i sadzeniaki sprzedam - 1zł/kg, tel. 510 854 282
- Ziemniaki jadalne przebrane, 80zł/100kg, tel. 535 931 655
- Ziemniaki jadalne żółte Vine-ta, tel. 512 358 959
- Ziemniaki paszowe, 0,40zł/kg, tel. 504 872 088
- Ziemniaki Tajfun b. smaczne, tel. 697 685 689
- Ziemniaki Tajfun sprzedam, rowery męskie damskie dziecięce, tel. 798 750 166
- Ziemniaki Vine-ta żółte sypkie, 1zł/kg, tel. 699 211 681
- Ziemniaki z dostawą do domu transport gratis, 1zł, tel. 728 794 720
- Ziemniaki z dostawą do domu, transport gratis, tel. 735 449 249

ZWIERZĘTA

- 6tyg. kotki szukają domu kotka puszysta trzykolorowa (biała) kocurek maści tygry-siej tel. 733 571 001
- Akwarium 100x40x50cm +podstawa +pokrywa, tel. 604 114 871
- Akwarium 100x40x50cm +podstawa +pokrywa, tel.

Praca w biurze Chełm!

Specjalista ds. tel. obsługi klienta

Godziny pracy: 8-16

Zatrudnienie: Umowa zlecenie

Wynagrodzenie: 17zł brutto + premie

Forma aplikacji: tel: 517-262-782 / osobiście ul. Lwowska 24a I piętro, Chełm

PROMEDICA24

REKRUTACJA TRWA BEZ PRZERWY

ZOSTAŃ OPIEKUNEM SENIORÓW W NIEMCZECH

Zadzwoń! Zamość, Tel. 789 218 013

GWARANTOWANY BONUS do 350 €

- 604 114 871
- Boki żółte siwe czerwone szaryki żółte siwe masłowe dragony górniaki, tel. 511 726 923
- Buda dla psa średniej wielkości, tel. 825 634 030
- Byczek czarno-biały 2tyg., tel. 692 671 390
- Byczek czarno-biały 3tyg. - sprzedam, tel. 692 671 390
- Cielaki mięsne 8szt., krowy mięsne 2szt., tel. 667 929 811
- Gęsi białe na chów lub mięso, 150zł/szt.; kaczk młode piękne różne kolory, 60-80zł, tel. 530 774 330
- Gęsi, kaczki - sprzedam, tel. 506 447 474
- Gołębie zamojskie sprzedam, tel. 603 164 333
- Indyki, 100zł, Krasnystaw, tel. 503 085 928
- Jałówka mięsna 200kg, 2.000zł, tel. 519 590 702
- Klacz 10-letnia zażrebiona, żróbka 2-letnia, 15.000zł, tel. 603 624 549
- Klacz 6-letnia kara żrebna 7mies. ładna rasa SP, 7.800zł, tel. 603 874 757
- Klacz zimnokrwista żrebna 7-letnia, tel. 535 931 655
- Koza po pierwszym wykocie bezrożna, 250zł, Krasnystaw, tel. 505 465 434
- Krowa 3-letnia cielna 5mies. czarno-biała dojona 2x dziennie, 3.700zł (likwidacja stada), tel. 511 486 373
- Krowa 4-letnia po wycieleniu, ręcznie dojona - sprzedam, tel. 507 079 654
- Krowa 6-letnia zacielona spokojna, tel. 600 231 877
- Krowa mleczna czarno-biała - sprzedam, tel. 789 426 052
- Króliki olbrzymi samce 5mies., 50zł/szt., tel. 699 211 681
- Króliki samce i samice - sprzedam, tel. 506 550 230
- Króliki sprzedam, tel. 506 550 230
- Kuce klaczki, kozy - sprzedam, tel. 506 447 474
- Młode kozy białe i kolorowe okolice Hanny, 170zł/szt., tel. 573 477 934
- Oddam kotkę młodą 6mies., ruda, wysterylizowana, gm. Krasnystaw, tel. 825 771 167
- Oddam w dobre ręce rocznego ładnego pieska, tel. 609 584 439

- Olbrzym belg. nowozel. kaczki piżmówki indyki kury karzełek łapciaty srebrutki złote, tel. 505 395 686
- Owczarek niemiecki długowłose piękne szczeniaki 3mies. mocnej budowy ks. zdrowia, tel. 505 155 793
- Owczarek niemiecki długowłose szczeniaki 9tyg. mocnej budowy ks. zdrowia, tel. 505 155 793
- Owczarka niemieckiego (wilczura) do pilnowania ogrodzonej posesji - kupię, tel. 796 247 126
- Owczarki niemieckie po rodzićach z rodowodem, tel. 504 559 168
- Pawie gołębie kingi kury kochniki - sprzedam, tel. 504 373 223
- Przyjmę kotka biało-rudego w wieku kilku miesięcy, krótkowłosego, zadbanego, tel. 695 192 788
- Zamienię lub sprzedam koziołka 3mies. od matki dającej 4l mleka na dobę, tel. 509 518 048
- Żrebica zimnokrwista kara ładnej budowy, tel. 534 279 777
- Żróbki sokólskie od klaczy dopłatowych w programie karnoginiada i kasztanka 7.000zł/szt., tel. 883 511 598

PRACA W NIEMCZECH DLA:

- Kierowców z C i E
- Mechanika do ciężarówek
- Lakiernika
- Budowlanica z doświadczeniem

+49 163 4338030



NAUKA

- Angielski dla każdego (tych zdolnych i opornych) - nauczyciel z wielolet. dośw. 35zł/h, tel. 661 323 565
- Chemia, matematyka, fizyka, korepetycje, doświadczenie, dojazd, tel. 692 961 635
- Korepetycje - j. polski, j. angielski, matematyka, SP, dojazd do ucznia - tylko Chełm, tel. 570 701 051
- Matematyka - korepetycje, doświadczony nauczyciel, w. poziomy, matura, os. XXX-lecia, tel. 692 960 655
- Matematyka - matura, nauczyciel LO, egzaminator, tel. 503 029 730

DAM PRACĘ

Praca w Holandii

PRODUKCJA ROLNICTWO OGRODNICTWO

533 111 037 533 966 678

www.workcentre.com.pl

Poszukuję pracowników budowlanych. tel. 602 319 741

Zatrudnię pracowników budowlanych z doświadczeniem. Praca w Chełmie i okolicach, tel. 518 254 211

- Do roznoszenia ulotek poszukuję uczciwej osoby z doświadczeniem, stała praca, tel. 515 959 229
- Szukam osób do szycia pokrowców na łóżka tapicerskie, praca w domu, tel. 790 491 521

SZUKAM PRACY

- Automatyka, elektryka, elektronika, komputery, pomiary, urządzenia cnc, fotowoltaika, kierowca ABT wózki widłowe - szukam ciekawej pracy, tel. 605 055 536
- Brygada murarzy szuka pracy, tel. 511 681 542
- Cięcie drewna, wycinka krzaków, koszenie zarośli, malowanie, ostrzenie narzędzi,

- inne, narzędzia własne +dojazd, tel. 608 800 380
- Drobne prace remontowo-budowlane własny sprzęt, tel. 730 968 738
- Dwie opiekunki medyczne zaopiekują się osobą chorą i niesamodzielną, tel. 723 235 000
- Murarz-tylnikarz dociepleniowiec szuka pracy wszelkie prace budowlane, tel. 511 681 542
- Pielęgnacja i wycinka drzew technikami alpinistycznymi w miejscach niedostępnych, tel. 508 912 215
- Pilnie szukam pracy remontowo-budowlanej lub każda inna praca fizyczna tylko poważne propozycje, tel. 515 819 764
- Podejmę pracę jako opiekunka osoby starszej, Chełm, tel. 729 894 743
- Podejmę się malowania mieszkań solidnie i inne drobne prace remontowe, tel. 602 881 813
- Położę płytki panele malowanie gładź drobne naprawy w domu w tym hydrauliczne elektryczne, tel. 734 732 927
- Posprzątam groby, tel. 519 700 179
- Sprzątanie grobów, koszenie trawy, odśnieżanie, itp. solidnie, złota rączka, tel. 600 897 666
- Szukam pracy jako opiekunka do osoby starszej, tel. 663 727 409
- Szukam pracy jako opiekunka osoby starszej, tel. 510 455 818
- Wycinka drzew zarośli w trudnych miejscach pielęgnacja żywopłotów lasów, tel. 791 958 504
- Zatrudnię się przy pracach w przewozach mebli, tel. 601 916 800
- Złota rączka - drobne naprawy elektryczne, hydrauliczne, montaż mebli, malowanie, drobne remonty, koszenie, odśnieżanie, tel. 573 944 740

Gładka wygrana Arki/Tempo

Najsłabszy zespół grupy szóstej drugiej ligi, SMS Sparta AGH Kraków był tylko tłem dla siatkarzy Arki/Tempo Chełm. W sobotni wieczór przy pustych trybunach w Miejskiej Hali Sportowej, chełmscy siatkarze zwyciężyli gładko 3:0 (25:14, 25:12, 25:20). – Łatwo, szybko i przyjemnie – tak podsumował mecz Gabriel Właż, prezes Arki.

Siatkarze z Chełma spotkanie rozpoczęli w składzie: **Misztal, Rejowski, Czarnecki, Gosik, Giza, Błaszczuk, Piłat** jako libero. Na zmiany wchodził: **Właż, Dobrowolski, Kociuba, Szaniawski, Bokota** (libero). – Cieszy powrót do drużyny przyjmującego **Błażeja Czarneckiego**, który przed tygodniem nie mógł z nami zagrać. Drużyna z tym zawodnikiem w składzie spisuje się zdecydowanie lepiej. Czarnecki ma dobre przyjęcie zagrywki, co zresztą niejednokrotnie już pokazał – mówił po meczu **Gabriel Właż**.

Siatkarze Arki/Tempo starali się mocną zagrywką odrzucić rywala od siatki. – To był nasz plan na ten mecz. Dzięki temu górowaliśmy w pełni na siatce, czego najlepszym dowodem są wyniki poszczególnych setów. Przeciwnik nie zagroził nam nawet przez moment. Wygraliśmy pewnie i zdecydowanie – podkreśla Właż.

Przed siatkarzami Arki/Tempo dwutygodniowa przerwa. – Do gry wrócimy 7 listopada. Tego dnia na wyjeździe stoczymy pojedynek z głównym faworytem naszej grupy KKS Kozienice. To będzie nasz generalny sprawdzian. Jeśli zdobędziemy punkty, na pewno zwiększymy szanse na to, by włączyć się do walki o pozycje 1-4 w grupie.



Zajęcie jednego z tych miejsc daje możliwość udziału w play-offach o pierwszą ligę. Po meczu z Kozienicami czekają nas trzy kolejne trudne spotkania z Extransem Sędziszów Małopolski, Karpatami Krosno i MOSiRem Jasło. Te pojedynki pokażą, na co tak naprawdę w tym sezonie stać nasz zespół – dodaje G. Właż.

Oto wyniki pozostałych spotkań: Karpaty Krosno – Hutnik/Wanda Kraków 3:0 (25:19, 25:18, 25:21), MOSiR Jasło – Extrans Sędziszów Małopolski 3:0 (25:23, 25:23, 25:23), AKS V LO Rzeszów – GKPS Gorlice 3:0 (25:20, 25:16, 25:16). Mecz Błękitni Ropczyce – KKS Kozienice przełożony na 18 grudnia. (r)

TABELA				
1. Arka/Tempo Chełm	6	16	17-3	480-364
3. Karpaty Krosno	5	12	13-3	391-332
2. KKS Kozienice	3	9	9-2	276-225
4. MKS MOSiR Jasło	2	6	6-0	152-129
5. Błękitni Ropczyce	3	6	6-3	201-193
6. Extrans Sędziszów Młp.	5	6	6-9	350-343
7. Hutnik/Wanda Kraków	6	5	7-14	431-482
8. AKS V LO Rzeszów	5	3	3-12	305-357
9. GKPS Gorlice	4	0	0-12	222-300
10. SMS Sparta AGH	3	0	0-9	142-225

Biegali w Hrubieszowie i Bieszczadach



Zanim pandemia koronawirusa rozwinęła się na dobre, reprezentanci grupy Chełm Biega zdążyli wziąć udział w imprezach w Hrubieszowie, gdzie odbył się bieg trailowy i w VIII Hyundai Ultra Maraton Bieszczadzki.

W Hrubieszowie dwóch reprezentantów chełmskiej grupy stanęło na podium. **Mariusz Łobaczuk** na dystansie 7 km zajął drugie miejsce w open, z czasem 25:16, a **Patryk Furmanik** – trzecie, uzyskując wynik 25:36. Inne rezultaty chełmian: **Łukasz Zaborowski** - 29:12 (8. miejsce open), **Krzysztof Wyróstek** - 29:47 (12. miejsce open),

Daniel Abramowicz - 34:01 (30. miejsce open), **Krzysztof Kraczkowski** - 35:00 (38. miejsce open), **Katarzyna Tkaczuk** - 38:06 (48. miejsce open, 11. miejsce wśród kobiet), **Aneta Pakuła** - 41:22 (62. miejsce open, 15. miejsce wśród kobiet), **Mariusz Małek** 45:13 (76. miejsce open).

W Ultra Maratonie Bieszczadzki, na dystansie 52 km, z chełmian najlepiej spisał się **Krzysztof Szewczuk** zajmując w klasyfikacji open 84. miejsce, z czasem 7:36:19. Wyniki inny zawodników i zawodniczek z grupy Chełm Biega: **Krzysztof Terlecki** - 8:48:31 (229. miejsce open), **Artur Podgórn**

niak - 9:27:11 (310. miejsce open), **Robert Struski** - 9:40:52 (332. miejsce open).

Na dystansie 26 km najlepszy wynik z chełmskich reprezentantów uzyskał **Marcin Guz** - 3:41:31. Rezultat ten dał mu 149. lokatę. Wyniki pozostałych zawodników: **Łukasz Rusin** - 4:02:04 (211. miejsce open), **Agnieszka Ryżyńska** - 4:31:15 (294. miejsce open, 76. miejsce wśród kobiet), **Tomasz Ryżyński** - 4:49:14 (343. miejsce open), **Iwona Ożóg** - 7:40:52 (429. miejsce open, 135. miejsce wśród kobiet).

W biegu na 14 km **Małgorzata Korbus-Guz** z czasem 2:11:25 zajęła 106. miejsce open, i 26. miejsce wśród kobiet, a **Andrzej Czapla** z wynikiem 2:57:54 ukończył zawody na 211. miejscu. (r)



Szachowe mistrzostwa w Leśniowicach



W sobotę poznaliśmy mistrza gminy Leśniowice w szachach. Turniej zorganizowany przez wójta gminy Leśniowice, SP w Leśniowicach i sekcję szachową Klubu Sportowego „Astra”, wygrał **Jarosław Smalej** - na co dzień nauczyciel wychowania fizycznego w SP w Sielcu.

W rozgrywkach udział wzięli seniorzy oraz dzieci ze szkół podstawowych. Zawodnicy zagraли systemem każdy z każdym po 15 minut na zawodnika. Nad całością

zmagani czuwał sędzia **Edward Chowra**. Po niemal 3 godzinach intensywnej gry wyłoniono 2 zwycięzców grup młodzieżowych i 1 kategorii open. W kat. do lat 14 bezkonkurencyjny okazał się **Samuel Tokarczuk** przed **Konradem Błachą, Gabrielem Tryniekiem** (wszyscy SP w Leśniowicach) oraz **Anią Popielnicką** ze SP w Sielcu. W kat. do lat 18 najlepsza okazała się **Oliwia Prucnal**, drugie miejsce zajęła **Natalia Oszust**. Natomiast w kategorii open, **Jaro-**

śław Smalej okazał się lepszy od **Karoliny Radeckiej**. Wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe oraz pamiątkowe medale i dyplomy, a do zwycięzców trafiły również okazałe puchary. - Nie bez powodu szachy określane są mianem „Królewskiej gry”, gdyż rozwijają umysł, ćwiczą koncentrację, pamięć, a także umiejętności kreatywnego i logicznego myślenia jak również podejmowania trafnych decyzji. Dyscyplina ta rozwija także takie cechy jak opanowanie, determinację, cierpliwość i wytrwałość. Uczy radzenia sobie ze stresem i działania pod presją. Mam nadzieję, że coraz więcej dzieci i rodziców będzie odkrywać zalety grania w szachy - mówi **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice. - W tym roku ze względu na ograniczenia związane z pandemią, praktycznie nie uczestniczyliśmy w żadnych turniejach. Tym bardziej cieszę się, że udało nam się zorganizować mistrzostwa gminy, nawet jeżeli odbyły się tylko w gronie graczy trenujących w sekcji szachowej klubu Astra – dodaje. Wszystkich chętnych do nauki gry w szachy zapraszamy na zajęcia w każdą sobotę od godz. 10.00 do SP w Leśniowicach. (kg)

Kanku i Satori na podium



Dwa medale wywalczyli młodzi podopieczni Klubu Karate Kyokushin Kanku z Chełma podczas mistrzostw województwa lubelskiego młodzików, jakie odbyły się w Łabuniach.

W Łabuńkach koło Zamościa odbyły się mistrzostwa województwa lubelskiego młodzików i juniorów młodszych oraz ogólnopolski turniej o puchar wójta gminy w karate kyokushin. Zawodnicy rywalizowali w kategorii kata i kumite. W zawodach wzięło udział 128 osób z 12 ośrodków IKO Polska. Klub Karate Kyokushin Kanku w Chełmie reprezentowali senpai **Ester Szopa**, która zajęła drugie miejsce w kumite dziewcząt rocznik 2009-2010 oraz senpai **Marcel Rojek**, który

w kata i w kumite zajął trzecie miejsce wśród chłopców rocznik 2009-2010. Sędziami turnieju byli sensei **Waldemar** i sensei **Krzysztof Koziolowie**. Turniej w Płoskim był kolejnym sukcesem karateka z Chełma.

W Łabuńkach startowali też zawodnicy ChSKK Satori, którzy 10 razy stawali na podium. W kat. kata **Patrycja Mielniczuk** była pierwsza, a **Dawid Wurszt** trzeci. W kumite złoto zdobył **Mateusz Hurko**, srebro: **Oliwia Urbańska, Patrycja Mielniczuk, Bartosz Pachuta** i **Dawid Wurszt**, a brąz **Filip Sierpiński** i **Jakub Grzegorzewski**. Dodatkowo odbyły się walki na zasadach karate olimpijskiego, w których udział wzięli **Dawid Wurszt** (zajmując 3 miejsce).



Kaczorowski ustrzelił srebro



Po raz trzynasty odbyły się ogólnopolskie zawody strzeleckie Złot Orlików. **Bartosz Kaczorowski** z Chełma wrócił z niego z medalem.

W Siedlcach odbyły się trzynaste ogólnopolskie zawody strzeleckie „Złot Orlików”. Dragona Chełm oraz województwo lubelskie, reprezentowali Dominik Mysza, Igor Czechowski oraz Bartosz Kaczorowski. Strzelano przez dwa dni. Na podstawie łącznych wyników wyłoniono ośmiu zawodników uczestniczących w ścisłym finale. Ponadto, na Złocie Orlików, rozgrywany był także finał zawodów Strzelanie w Sieci - tylko dla młodzików. W silnie obsadzonej konkurencji karabinu pneumatycznego juniorów młodszych, w podsumowaniu najwyżej oceniony został **Dominik Myszu-**

ra, który zajął 14 miejsce. **Igor Czechowski** sklasyfikowany został na 16 lokacie. W konkurencji karabinu pneumatycznego młodzików, **Bartosz Kaczorowski** również poprawił swój rekord życiowy, i to dość znacząco – na 397,9 punkta (co zresztą jest nowym rekordem województwa dla tej kategorii wiekowej). Taki wynik na mistrzostwach Polski zaowocowałby medalem. Natomiast na Złocie Orlików pozwolił Bartoszowi na awansowanie do ścisłego finału zawodów. Tam, po wyrównanej walce i pokonując sześciu innych strzelców, ostatecznie **Bartosz** wywalczył srebro, zawodnikowi Kalibra Białostok. Dragon Chełm dziękuje urzędowi miasta Chełm za wsparcie, bez którego uczestnictwo zawodników w zawodach nie byłoby możliwe. (k)

Złoci bracia

Igor i Michał Rondoś zdobyli złote medale podczas międzynarodowego turnieju karate, który odbył się w Skarżysku Kamiennej.

W zawodach startowało około 150 karateków z Polski zagranicą. Chełmski Klub Karate reprezentowali bracia **Igor i Mikołaj Rondoś**. **Mikołaj** wywalczył złoto w kat. młodziak, a **Igor** był najlepszy w kat. kadet. Trenerem braci jest **Paweł Pędziński**. (k)



Covid`19 wygrał z biegami

Niestety, nie odbędą się planowane na 11 listopada V Chełmski Bieg Niepodległości i 7. Półmaraton Chełmski. Organizatorzy, w związku z obecną sytuacją epidemiczną w kraju, po wielu rozmowach, analizach i uwzględnieniu opinii uczestników zdecydowali, że tegoroczne biegi zostaną odwołane. Wszystkie wniesione dotąd opłaty startowe zostaną zwrócone w terminie do 10 listopada br. (r)

Anna Król mistrzynią Polski



Ze złotem i srebrem wróciły zapaśniczki Cementu Gryf Chełm z młodziwowych mistrzostw Polski, które odbyły się w Środzie Wielkopolskiej. Na najwyższym stopniu podium stanęła Anna Król, a wicemistrzostwo zdobyła Maria Świeczak. Brązowy medal wywalczyła też reprezentantka LMKS Krasnystaw, Sylwia Żebrowska.

Anna Król nie miała sobie równych w kategorii wagowej do 50 kg. W pierwszej walce pokonała Agatę Walerzak z Unii Racibórz, później brązową medalistkę. 23-latkę z Chełma w drugim pojedynku poradziła sobie z Pauliną Kuros z KS Błoczek Team Pelplin. W finale Król zwyciężyła radomiankę, swoją rówieśniczkę, Beatę Przepiórkę.

Inna zawodniczka Cementu Gryf Chełm,

Marta Świeczak rywalizowała w kategorii wagowej do 53 kg. Mistrzostwa rozpoczęła od zwycięstwa nad Karoliną Grzegorzczak z Sokola Lublin. W drugiej walce wygrała z Patrycją Błaszczyszyn z Iron Bulls Bielawa. W finale chełmska zapaśniczka zmierzyła się z Alicją Czyżowicz z Orła Namysłów. Niestety, podopieczna trenera Dariusza Kucharskiego musiała uznać wyższość przeciwniczki. W mistrzostwach uczestniczyła też trzecia zawodniczka Cementu Gryf, Dorota Struszevska. W kategorii wagowej do 76 kg zajęła siódme miejsce. Bliska medalu była zawodniczka Olimpijczyka Chełm, Anna Dworak. W kategorii wagowej do 68 kg zajęła piąte miejsce, przegrywając walkę o brąz z Roksaną Łosyk z UKS Iron Bulls Bielawa.

Bardzo dobrze spisała się też Sylwia Że-

browska z LMKS Krasnystaw. Podopieczna trenera Adama Swatka zdobyła brązowy medal. Rywalizację rozpoczęła od zwycięstwa nad Weroniką Bałą z Granicą Gdańsk. W drugiej walce Magdalenie Głodek z KS Błoczek Team Pelplin, później wicemistrzyni Polski. W pojedynku o brąz Żebrowska pokonała Natalię Kołosz z Juniora Dzierżoniów.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Slavia Ruda Śląska – 71 pkt., przed Sokółem Lublin również 71 pkt. Trzecie miejsce zajął Cement Gryf Chełm – 52 pkt. LMKS Krasnystaw zdobył 17 pkt. i uplasował się na 15. miejscu. Z kolei Olimpijczyk Chełm z 10 pkt. zajął osiemnaste miejsce. (r)



Sylwia Żebrowska, brązowa medalistka młodziwowych mistrzostw Polski z trenerem Adamem Swatkim

Złoto, dwa srebra, dwa brązy

Pięć medali wywalczyli reprezentanci Cementu Gryf Chełm w młodziwowych mistrzostwach młodzików w zapasach klasycznych, które rozegrano w ubiegły weekend w Pabianicach. Najlepiej zaprezentował się Filip Zajac, który wygrał wszystkie swoje walki i zdobył złoto.

Filip Zajac triumfował w najlżejszej kategorii wagowej do 38 kg. 14-latek zwyciężył w czterech pojedynkach. W finale pokonał zawodnika ZTS Sokół Lublin, Jakuba Atanasova. W tej samej kategorii wagowej na piątym miejscu, a więc blisko medalu, mistrzostwa ukończył inny zapaśnik z Chełma, Dawid Rudy.

W rywalizacji zapaśników do 48 kg srebrny medal wywalczył Iwo Borowiec. W finale chełmianin przegrał z Michałem Radziszewskim z AKS Piotrków Trybunalski. Dziewiąte miejsce w tej kategorii wagowej zajął Michał Szwalikowski. W wadze do 52 kg o medal otarł się Dawid Hawryluk. Dwunastolatek walczył z o rok i dwa lata starszymi rywalami, a mimo to znalazł się w strefie medalowej. Ambicji i woli walki mu nie zabrakło, ale ostatecznie przegrał pojedynek o brązowy krążek, kończąc zawody na dobrym piątym miejscu.

W kategorii wagowej do 57 kg brąz wywalczył Kacper Seredowski. Reprezentant Cementu Gryfa Chełm był blisko awansu do finału. W walce półfinałowej uległ później wicemistrzowi Mateuszowi Jarzębskiemu, zawodnikowi gospodarzy – PTC Pabianice. W pojedynku o brąz Kacper pokonał Dawida Chrebelę z UKS SMS Łódź.



W kategorii wagowej do 62 kg świetnie spisał się Michał Woźniak, zdobywając srebrny medal. W finale uległ starszemu o rok Bartoszowi Tomali z Czarnych Połaniec. Ta kategoria została zdominowana przez młodych zapaśników Cementu Gryf Chełm. Na trzecim miejscu uplasował się Grzegorz Morciś, który w walce o brązowy medal pokonał swojego klubowego kolegę Maksymiliana Szwalikowskiego. Ten ostatni zajął piątą lokatę. W wadze do 68

kg bliski brązowego medalu był Tobiasz Głaz, który w walce o podium musiał uznać wyższość Oliwiera Trzeźniaka z Sokola Lublin.

W klasyfikacji drużynowej Cement Gryf Chełm zajął wysokie trzecie miejsce, zdobywając 19,5 pkt. Zwyciężyło PTC Pabianice – 35 pkt, przed AKS Piotrków Trybunalski – 20 pkt. Zawodników z Chełma do mistrzostw przygotowali trenerzy Działaw Biały i Mirosław Czwałłński. (s)

Młodziwczki Cementu Gryf na podium

Z dwoma medalami, złotym i brązowym, wróciły do Chełma zawodniczki Cementu Gryf, które wystartowały w młodziwowych mistrzostwach młodzików w Zgierzu koło Łodzi. Na podium stanęły Marta Gajowniczek i Oliwia Ożarowska.

W rywalizacji najmłodszych zapaśniczek uczestniczyły 3 województwa (łódzkie, świętokrzyskie i lubelskie). Zawody te objęte są systemem współzawodnictwa sportowego prowadzonym przez ministerstwo sportu. Bezkonkurencyjna w swojej kategorii wagowej była uczennica SP nr 1 w Chełmie Marta Gajowniczek. W drodze do złotego medalu Marta w kolejności wygrywała z Weroniką Trelińską (ULKS Guliwier Kielce) i Zuzanną Obroślak (ZTS Sokół Lublin). W pojedynku, którego staw-

ką był złoty medal Gajowniczek w świetnym stylu pokonała zawodniczkę GKS Armaty Stoczek Łukowski Annę Kamolę. Brązowy krążek wywalczyła Oliwia Ożarowska (SP nr 3 w Chełmie), która w pierwszej walce uległa Natalii Orzyp z ZST Sokół Lublin. Ze wszystkich kolejnych walk Oliwia wyszła jednak zwycięsko co dało jej trzecie miejsce. Zapaśniczki do zawodów przygotowywali trenerzy: Dariusz Kucharski i Igor Lobas. Marta swoje pierwsze kroki na macie stawiała pod okiem trenera Ryszarda Wałachowskiego. Wspaniała postawa złotej medalistki znalazła uznanie w oczach trenera kadry narodowej kadetek Dariusza Grzywińskiego, który powołał ją na zgrupowanie kadry narodowej starszej grupy tj. kadetek (15-17 lat). (k)



Rafał Kijańczuk wygrał na gołe pięści



To był niesamowicie zacięty, ciekawy i stojący na dobrym poziomie pojedynek. Chełmianin Rafał Kijańczuk na gali walk na gołe pięści „Genesis”, niejednogłośnie decyzją sędziów pokonał Marcina Wasilewskiego z Gdańska 2:1 (29:28, 28:29, 29:28).

Zawodnicy na gali Genesis mogą używać gołych pięści i łokci podczas walki w stojce. Dozwolone są także uderzenia w kłinczu. Starcia odbywają się w formule trzech rund po trzy minuty każda. Każdy knockdown wiąże z 10-sekundowym odliczaniem, a zawodnicy walczą w kwadratowej klatce o wymiarach 8 na 8 metrów.

Dla Rafała Kijańczuka była to pierwsza walka na gołe pięści. Obaj zawodnicy pojedynkę rozpoczęli od kontrolowania dystansu na środku klatki. Marcin Wasilewski, mało znany dotąd kickboks z Gdańska, próbował trafić Kijańczuka, ale jego ciosy były niecelne. Chełmianin czekał na okazję i gdy ta się tylko nadarzyła, ruszał do przodu z serią uderzeń. Rywal odgryzł się jednym celnym ciosem, a 28-latek z Chełma czał się na jedno nokautujące uderzenie. Końcówka pierwszej rundy była bardzo spokojna, zawodnicy nie ryzykowali szybkich akcji, poznali moc uderzeń przeciwnika i podchodzili do siebie z respektem.

W drugiej rundzie do ataku przystąpił Ki-

jańczuk, szukając nokautu jednym ciosem. Wasilewski objął tułów rywala, a w samej końcówce przyjął od niego kilka mocnych uderzeń. W ostatniej odsonie Kijańczuk wyprowadził kilka „sierpów”, jednak nie trafił przeciwnika. Wasilewski trzymał dystans, nie chciał wciągać się w bójkę i dalej uderzał na korpus rywala. W ostatnich sekundach walki znów do ataku przystąpił chełmianin, decydując się na otwartą wymianę. Zadał więcej ciosów i ostatecznie zwyciężył niejednogłośnie decyzją sędziów 2:1 (29:28, 28:29, 29:28).

Rafał Kijańczuk przed dwoma laty rozpoczął wielką karierę w zawodowym MMA. Przebojem wdał się do czołówki krajowej, wygrywając swoje walki przez ciężki nokaut, po zaledwie kilkunastu sekundach boju. W 2019 r. podpisał kontrakt z rosyjską federacją M-1 Global, dla której stoczył trzy zwycięskie walki i w kolejnej bił się o mistrzowski pas z Khadisem Ibragimovem. W niej, niestety, doznał pierwszej porażki w zawodowym MMA. Aktualny bilans Kijańczuka to 8 wygranych i 3 przegrane.

Do gali „Genesis” przygotowywał się w klubie Berkut WCA Fight Team pod okiem doświadczanego Roberta Złotowskiego. Kijańczuk trenuje z Janem Błachowiczem, który w ostatnich tygodniach został mistrzem amerykańskiej federacji UFC. (r)

Dwa dla Krasnegostawu, jeden dla Włodawy

Środa Wielkopolska była gospodarzem młodziwowych mistrzostw Polski w zapasach w stylu wolnym. Na starcie nie zabrakło zapaśników z LMKS Krasnystaw i MŁUKS Włodawa. Ci pierwsi wrócili z dwoma medalami, drudzy – z jednym.

W kategorii wagowej do 57 kg po srebrny medal sięgnął Krystian Knap z LMKS Krasnystaw. W finale 19-latek uległ o dwa lata starszemu Adrianowi Wagnerowi z Mazowsza Teresin. W tej samej kategorii wagowej po brązowy medal sięgnął klubowy kolega Krystiana, Dominik Gęba. Obaj zawodnicy stoczyli ze sobą bój o finał, w którym lepszym zawodnikiem okazał się Knap. Z kolei Gęba pewnie wygrał walkę o trzecie miejsce z Filipem Woźnicą z Ceramika Krotoszyn. Co ciekawe, LMKS Krasnystaw na mistrzostwa wysłał dwóch zawodników i obaj wrócili do domu z medalami. Trenerem medalistów jest Adam Swatek.

W mistrzostwach w Środzie Wielkopolskiej wzięło udział trzech zapaśników – wolniaków z MŁUKS Włodawa. Najlepiej z nich zaprezentował się Konrad Rusiński w kategorii wagowej do 86 kg, zdobywając brązowy medal. Włodawianin imprezę rozpoczął od porażki z Cezarym Sadowskim z Karłina. Ponieważ zawodnik ten znalazł się w finale, a później sięgnął po złoto, zgodnie z regulaminem, przed Konradem Rusińskim otworzyła się możliwość walki o brązowy medal. Rusiński szanse wykorzystał, ale musiał stoczyć trzy pojedynki, by walczyć o medal. Wygrał wszystkie, a

w starciu o brąz zmierzył się z klubowym kolegą Adamem Gajem. I w tym pojedynku okazał się lepszy. Gaj z kolei, który mistrzostwa rozpoczął od dwóch zwycięstw, zajął ostatecznie piąte miejsce. W półfinale zmierzył się z późniejszym wicemistrzem Polski, Remigiuszem Waśkowskim i przegrał.

W mistrzostwach startował też Łukasz Rusiński, który w wadze do 65 kg zajął dobre piąte miejsce. W walce o brązowy medal przegrał z Patrykiem Zwadą z KS Błoczek Team Pelplin. W klasyfikacji drużynowej LMKS Krasnystaw zajął ex aequo z Wisłą Świecie szóste miejsce zdobywając 38 pkt. MŁUKS Włodawa z 37 pkt. uplasował się na ósmej pozycji. Zwyciężył ZKS Stal Rzeszów – 54 pkt., przed MŁUKS Karłino – 53 pkt. i Ceramikiem Krotoszyn – 52,5 pkt. (r)



14. kolejka. IV liga

Trzy ciosy do przerwy

HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI – WŁODAWIANKA WŁODAWA 3:1 (3:0)

1:0 – **Kleber** (24), 2:0 – **Pakuła** (27), 3:0 – **Pakuła** (35), 3:1 – **Magdysz** (54).

WŁODAWIANKA: Paszkiewicz – Książak (53 Kamiński), Borcon, Gontarz, Musz (80 Król), Welman (88 Misiura), Skrzypek, Magdysz, Ilczuk, Waszczyński (77 Woch), Kawalec.

Na mecz z liderem Włodawianka wybrała się bez pięciu podstawowych zawodników. – Zagraлиśmy w eksperymentalnym składzie – mówił po spotkaniu **Mirosław Kosowski**, trener gości. – Szansę dostali inni i mimo niekorzystnego dla nas wyniku, kilku piłkarzy należy pochwalić.

Włodawianka dobrze zaczęła mecz w Międzyrzecu Podlaskim. Pierwsze 20 minut należało do przyjezdnych. – Stworzyliśmy sobie trzy dobre okazje do zdobycia gola, dwie miał **Maciej Welman** i jedną **Jakub Kawalec**, ale żadnej nie udało się wykorzystać. W 20 min. w końcu zdobyliśmy bramkę. **Władysław Magdysz** dostał podanie w „uliczkę”, wyszedł w tempo do piłki i w sytuacji sam na sam posłał ją do siatki. Sędzia asystent podniósł jednak chorągiewkę do góry i główny gola nie uznał – opowiada trener Kosowski.

Arbiter podjął kontrowersyjną decyzję, bo analizując nagranie z tego meczu, można odnieść wrażenie, że w momencie podania, Magdysz nie był na spalonym. Gdyby uznał gola, mecz na pewno potoczyłby się inaczej. Cztery minuty później Włodawianka straciła bramkę. Zawodnik Huraganu oddał strzał z około 18 m i pokonał **Macieja Paszkiewicza**. – Piłka wpadła do siatki w długi róg, przy samym słupku, bramkarz był bez szans – relacjonuje Kosowski. – Niewiele później dostaliśmy drugiego gola. Popelniliśmy trochę błędów w ustawieniu, poszliśmy za wysoko, co wykorzystał przeciwnik. Wprowadził kontrę, zawodnik Huraganu poradził sobie z naszym obrońcą i strzelił nie do obrony. W tym momencie wiadomo było, że będzie nam ciężko odrobić straty. Niestety, na nasze nieszczęście w 35 min. gospodarze zdobyli trzeciego gola i nasza sytuacja zrobiła się naprawdę trudna.

Włodawianka nie zamierzała jednak poddawać się. W drugiej połowie ruszyła odrabiać straty i już w 54 min. Magdysz wpisał się na listę strzelców. – Pojawiła się iskierka nadziei, że jeszcze możemy powalczyć o chociaż jeden punkt, ale trzeba przyznać, że Huragan to mocny zespół i nie popelniał błędów, które moglibyśmy wykorzystać. Wygrał zasłużenie, my natomiast z tego meczu musimy wyciągnąć wnioski przed kolejnymi spotkaniami – dodaje M. Kosowski.

Co ciekawe, treningi z Włodawianką wznowił **Michał Budzyński**, w ubiegłym sezonie czołowy gracz zespołu trenera Kosowskiego. – Nie wykluczamy, że w następnym meczu zawodnik ten pojawi się na boisku – podkreśla szkoleniowiec. Włodawianka w sobotę 31 października zmierzy się u siebie z Lublinianką. Początek o 13.00. (r)

Nie dali rady Królowi

OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE – START KRASNYSTAW 3:1 (3:0)

1:0 – **Król** (5), 2:0 – **Szewc** (12), 3:0 – **Król** (45+1), 3:1 – **D. Sołdecki** (78 karny).

START: Janiak – Ciechan, Saj, Lenard, Wojciechowski, Wójtowicz (63 A. Kowalski), Dworoucha, Chariasz, J. Sołdecki (82 Wic), D. Sołdecki, Florek.

Kilka dni przed meczem Start Krasnystaw ogłosił transferowy hit. Po kilkunastu latach gry w klubach ekstraklasy, I ligi na „stare śmieci” powrócił **Dawid Sołdecki**, wychowanek UKS Jedynka Krasnystaw i trenera **Marka Kwietnia**.

- Z Dawidem jesteśmy umówieni na długą współpracę – mówi Marek Kwiecień. – Nie dość, że tak doświadczony zawodnik będzie grał w naszym zespole, to na dodatek wzmocni nas od strony szkoleniowej.

Dawid Sołdecki został grającym drugim trenerem w Startcie. W niedalekiej przyszłości ma też prowadzić grupy młodzieżowe w UKS Jedynka. - Z doświadczenia i umiejętności takiego zawodnika warto skorzystać – mówi M. Kwiecień. – Historia zatoczyła koło. Cieszy fakt, że Dawid wrócił do nas i chce dzielić się tym, czego nauczył się w innych klubach.

IV liga

Sołdecki zagrał już w spotkaniu w Opolu Lubelskim, przeciwko faworyzowanemu Opolaninowi. Początek spotkania w wykonaniu Startu nie był najlepszy. Goście mieli sporo pretensji do sędziów. W 5 min. wskazali na rzut różny dla miejscowych, choć piłkę do gry od bramki powinien wprowadzić młody **Krzysztof Janiak**. Po dośrodkowaniu gola głową zdobył mierzący prawie 2 metry **Kamil Król**, który ma za sobą ekstraklasową przeszłość. Zresztą ten zawodnik okazał się prawdziwym „katem” Startu. W 12 min. po jego podaniu gola strzelił grający trener gospodarzy, **Daniel Szewc**. Piłkarze z Krasnegostawu reklamowali pozycję spaloną, ale sędzia decyzji nie zmienił i bramkę uznał. Przy trzecim trafieniu dla Opolanina błąd popełnił młody Janiak. Za późno wyszedł z bramki do dośrodkowania, Król uprzedził go i strzałem głową skierował futbolówkę do siatki. – Krzysiek to jeszcze młody bramkarz i ciągle się uczy. Gdyby odważniej wyszedł do piłki, albo pozostał w bramce, być może zapobiegłby utracie gola. Zdaję sobie jednak sprawę, że takie błędy będzie jeszcze popełniał, ale ważne, by wyciągał z nich wnioski – twierdzi Marek Kwiecień.

W drugiej połowie Start zagrał odważnie. – Nie mieliśmy nic do stracenia. Zepchnęliśmy rywala do obrony i trzeba przyznać, że stworzyliśmy sobie kilka sytuacji, które mogłyśmy zamienić na bramki – opowiada Marek Kwiecień. – Zdobyliśmy gola z rzutu karnego, a chwilę potem świetną okazję na bramkę kontaktową miał **Daniel Chariasz**. Gdyby trafił, jestem przekonany, poszlibyśmy za ciosem i powalczyli o wyrównującego gola. Walczyliśmy do samego końca, Opolanin momentami był w opałach, ale wygraną dowiódł do ostatniego gwizdka sędziego – dodaje szkoleniowiec Startu.

Po meczu trener Opolanina Daniel Szewc przyznał, że jego drużyna w drugiej połowie niepotrzebnie cofnęła się, pozwoliła rywalowi stworzyć kilka dogodnych sytuacji. – Przy lepszej skuteczności przeciwnika mogłyśmy za to srogo zapłacić – mówił.

Start nie składa broni. W najbliższym meczu zmierzy się z Powiślakiem Końskowola na jego terenie. – Zdajemy sobie sprawę z klasy przeciwnika, ale nam punkty są bardzo potrzebne i w każdym spotkaniu chcemy o nie walczyć – dodaje trener Kwiecień. (r)

Arcyważne zwycięstwo Sparty

GÓRNIK II ŁĘCZNA – SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 1:2 (0:1)

0:1 – **Kuśmierz** (2), 0:2 – **Kuśmierz** (50), 1:2 – **Cielebak** (55).

SPARTA: J. Kamiński – Paździor, Huk, Figura, Martyn, Wołos, Karwowski (60 Borówka), Jasiński, Pokrywka, Kuśmierz, Barabasz (80 Wójcik).

Piłkarze Sparty Rejowiec Fabryczny zainkasowali komplet punktów w bardzo ważnym starciu z rezerwami Górnika Łeczna. Początek spotkania dla gości był wymarzony. Po stałym fragmencie gry i wymianie piłki przez **Mateusza Wołosa** oraz **Patryka Pokrywki**, ten pierwszy zdecydował się na dośrodkowanie, które celnym strzałem wykończył **Damian Kuśmierz**.

- Cały mikrocykl treningowy w ubiegłym tygodniu podporządkowaliśmy meczowi z Górnikiem II – opowiada **Bartosz Bodys**, trener Sparty. – Wiedzieliśmy, że spotkanie odbędzie się na sztucznej płycie i wszystkie jednostki treningowe zorganizowaliśmy na „Orliku”, po to, by zawodnicy mogli szybciej zaadaptować się w nowych warunkach. Pamiętam przed rokiem ciężko nam było odnaleźć się na sztucznej murawie.

Pierwsza połowa w wykonaniu Sparty była bardzo dobra. – Mogłem być zadowolony z gry moich zawodników. Zarówno w grze ofensywnej, jak i defensywnej prezentowaliśmy się dość dobrze. Górnik II poza stałymi fragmentami i strzałami z dystansu nie zagroził naszej bramce. Faktem jest, że to poukładana drużyna, mająca w swoim składzie dobrych, technicznych zawodników, ale też popełniająca wiele błędów w obronie i o tym wiedzieliśmy – podkreśla B. Bodys.

Druga połowa zaczęła się podobnie jak pierwsza, od gola dla Sparty. Po błędzie bramkarza piłka trafiła do **Daniela Barabasza**, ten zagrał do niepilnowanego Kuśmierza, a były zawodnik Chelmianki dopełnił formalności. – Drugie 45-minut mieliśmy grać w średnim pressingu i czekać na oka-

zję do kontrataku – twierdzi trener Bodys. – Szybko zdobyty drugi gol miał wprowadzić spokój w nasze poczynania, a stało się odwrotnie. Oddaliśmy inicjatywę Górnikowi II i muszę przyznać, że przez kolejne 20 minut gospodarze nas zdominowali. Zdobyli kontaktowego gola i mieli jeszcze szanse, by strzelić wyrównującą bramkę. Po błędzie **Marcina Borówki** rywal miał rzut karny. Na nasze szczęście świetną interwencją popisał się **Jakub Kamiński**, wybijając nad poręczkę piłkę po strzale **Jakuba Cielebaka** – opowiada szkoleniowiec.

Po okresie przewagi miejscowych Sparcie udało się uspokoić grę, oddać ją od własnego pola karnego. W samej końcówce goście skupili się na tym, by nie dopuścić przeciwnika do strzeleckich sytuacji, sami natomiast próbowali groźnie kontratakować. – W 84 min. mogliśmy zamknąć mecz, ale źle rozegraliśmy kontrę. Ostatecznie korzystny wynik utrzymałmy do końcowego gwizdka sędziego i to nas najbardziej cieszy. Dopisujemy sobie kolejne trzy punkty, ale też musimy wyciągnąć wnioski, by w przyszłości nie dopuszczać do takich sytuacji, że prowadząc różnicą dwóch goli, oddajemy inicjatywę przeciwnikowi. Można powiedzieć, że druga bramka, zamiast nas jeszcze bardziej uskrzydlić, sparaliżowała nasze poczynania – podkreśla Bartosz Bodys.

Przed Spartą kolejny ważny bój, z Orłętami Łuków. Mecz odbędzie się w sobotę 31 października w Rejowcu Fabrycznym o 13.00. – To będzie ważne spotkanie i na pewno ciężkie, bo Orłęta ostatnie dwa wyjazdowe mecze rozstrzygnęły na swoją korzyść – mówi B. Bodys. – Niemniej musimy wyjść na boisko skoncentrowani i powalczyć o trzy punkty. Nie patrzymy na razie na tabelę, chcemy punktować w każdym ze spotkań. Pozostało jeszcze pięć kolejek do końca rundy, a więc do zdobycia jest 15 oczek. Potem mamy wyjazd do Krasnegostawu i dla nas to będzie również bardzo ważny mecz – dodaje szkoleniowiec Sparty. (r)

Wynik gorszy, niż gra

VICTORIA ŻMUDŹ – TOMASOVIA TOMASZÓW LUBELSKI 0:3 (0:0)

0:1 – **J. Szuta** (47), 0:2 – **Żurawski** (60 karny), 0:3 – **J. Szuta** (61).

VICTORIA: Perdun – Misiurek, Kazubski, Ścibior, Przychodzień, Brzozowski, Kuczyński, Flis (68 Szaran), Sobiech (10 Persona), K. Sawa (88 Skowronek), Kashay.

Starcie dwóch najlepszych zespołów grupy południowej mogło się podobać. Victoria, mimo porażki różnicą trzech goli, pozostawiła po sobie dobre wrażenie. Wszystkie gole padły po ewidentnych błędach podopiecznych **Piotra Molińskiego**.

Mecz dla gospodarzy rozpoczął się pechowo, bo już w 10 min. boisko opuścił kontuzjowany **Erwin Sobiech**. Jedni i drudzy mieli okazje strzeleckie, nieco więcej stworzyli ich goście, ale bramki nie padły. Gospodarze kilka razy upominali się o rzut karny, bo ich zdaniem, obrońcy Tomasovii we własnym polu karnym co najmniej trzykrotnie zagrywali piłkę ręką, ale gwizdek sędziego milczał. – Zagrania były ewidentne i należały się nam jedenastki – podkreśla Piotr Moliński.

O wiele więcej emocji było po zmianie stron. Oba zespoły dążyły do zdobycia gola i już na samym początku sztuki tej dokonali piłkarze lidera. Po akcji Victorii bramkarz Tomasovii złapał piłkę i dalekim wykopem, pod pole karne gospodarzy, rozpoczął kontratak swojej drużyny. **Jakub Szuta** wygrał pojedynek biegowy z zawodnikiem ze Żmudzi, uderzył z pierwszej piłki i pokonał **Marcina Perduna**. Gospodarze próbowali zmienić niekorzystny wynik, ale w 60 min. przegrywali już 0:2 po rzucie karnym. Tomasovia wykonywała rzut wolny w bocznym sektorze boiska. Po dośrodkowaniu piłki w polu karnym miejscowych powstało wielkie zamieszanie. Pierwszy strzał obronił Perdun, odbijając futbolówkę. Przy dobitce odbiła się ona od ręki **Robertu Kazubskiego** i mimo protestów gospodarzy sędzia wskazał na jedenasty metr. Piłkarze Victorii tłumaczyli arbitrowi, że uderzenie nastąpiło z bardzo bliskiej odległości i Kazubski nie mógł uniknąć kontaktu z piłką, ale arbiter decyzji nie zmienił. Gola z jedenastu metrów strzelił **Marcin Żurawski**. Minutę później Victoria w zasadzie sama sobie strzeliła trzecią bramkę. Nieporozumienie między obrońcami wykorzystał **Karol Karóla**k. Przejął bezpieczną piłkę, minął Perduną i mając przed sobą pustą bramkę trafił w... słupek. Do odbitej piłki dopadł Szuta i umieścił ją w siatce. – Wszystkie bramki straciliśmy w bardzo łatwy sposób, tak nie można grać – mówił po spotkaniu trener Moliński.

Mimo niekorzystnego wyniku Victoria walczyła choćby o gola. Stworzyła kilka

wysmienitych okazji, ale wszystkie zmarnowała. – Mieliliśmy jedną „setkę”, potem był karny podyktowany za faul na **Ezanie Kashay** u, którego samo poszkodowany nie wykorzystał. Gdybyśmy strzelili dwa gole, końcówka byłaby bardzo ciekawa. Na pewno powalczylibyśmy o co najmniej remis. W sumie nie zagraлиśm y złego meczu, choć wynik mówi co innego. Byliśmy przez większą część meczu równorzędnym przeciwnikiem. Zwłaszcza do przerwy nasza gra napawała optymizmem, graliśmy jak równy z równym. Martwi mnie jednak nie sam wynik końcowy, a kontuzje. Nie wiem jeszcze na ile poważne są urazy Erwina Sobiecha i **Kamil**a **Sawy**. Nie wiem, czy ci zawodnicy w tej rundzie pojawią się jeszcze na boisku. Kamil Sawa został brutalnie sfaulowany przez **Arkadiusza Smołę**. Tak agresywnego wejścia w zawodnika już dawno nie widziałem. Całe szczęście, że Smoła od razu zobaczył czerwoną kartkę. Mam nadzieję, iż Wydział Dyscypliny surowo go ukarze, bo to co zrobił Sawie, nie ma nic wspólnego z rywalizacją fair-play – dodaje Piotr Moliński.

Przed Victorią wyjazdowe spotkanie ze Świdniczanką Świdnik Mały, z którą w pierwszym meczu podopieczni Piotra Molińskiego wygrali 4:3. Pojedynek odbędzie się w sobotę 31 bm. o 11.00. (r)

Grom oddał jeden celny strzał...

KŁOS GMINA CHEŁM – GROM RÓŻANIEC 0:1 (0:0)

0:1 – **Przybysławski** (81 karny).

KŁOS: Bożek – Rutkowski, E. Poznański, Kowalski, Flis, Siatka, K. Rak (70 Krawiec), Filipczuk (65 Fornał), J. Rak, Wójcicki (80 Jabłoński), Kamola (75 Brzozowski).

Z przebiegu gry Kłos nie zasłużył na przegraną. Grom w całym meczu stworzył jedną sytuację bramkową. W 81 min. zawodnik gości wbiegł w pole karne między dwóch zawodników, **Kacpra Kowalskiego** i **Artura Rutkowskiego**. Napastnik Gromu

przewrócił się i sędzia podyktował rzut karny. Arbiter zdaniem gospodarzy podjął bardzo kontrowersyjną decyzję. – Nie wiem, czy został zahaczony. Kowalski na pewno trafił w piłkę. Naszym zdaniem faulu na karnego nie było – uważa **Damian Flis**, piłkarz i prezes Kłosa.

Ta sytuacja zaważyła na końcowym wyniku spotkania. Grom przez cały mecz bronił się i sporadycznie tylko starał się atakować bramkę **Mateusza Bożka**. – Poza stałymi fragmentami, jakimiś kilkoma dośrodkowaniami piłki w pole karne i chyba trzema rzutami różnymi, goście nic więcej nie zrobili – mówi Damian Flis.

Kłos z kolei był stroną dominującą. Już do przerwy powinien prowadzić przynajmniej 1:0. Dwie dobre okazje zmarnował **Mateusz Filipczuk**. Najlepszą miał jednak **Emil Poznański**. – Po dośrodkowaniu ze stałego fragmentu gry Emil bodaje z dwóch metrów strzelił głową i nie trafił do bramki. Takie sytuacje musimy wykorzystywać – podkreśla Damian Flis.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Kłos w dalszym ciągu dominował, ale był nieskuteczny. Najlepszą okazję do zdobycia zwycięskiej bramki miał Damian Kamola. W sytuacji sam na sam z bramkarzem Gromu posłał piłkę nad przeciwnikiem, ale ta na nieszczęście gospodarzy odbiła się od słupka. Mimo niewykorzystanych szans nic nie wskazywało na to, że Kłos ten mecz przegra. Wystarczyła jedna decyzja sędziego...

- Potrzebujemy napastnika, bo nie ma kto strzelać goli. Stwarzamy sytuacje do zdobycia bramki, ale nie potrafimy ich wykorzystać. To już kolejny mecz, w którym rywal oddaje jeden celny strzał na naszą bramkę, zdobywa gola i wygrywa spotkanie. Podobnie było w starciu z Gryfem Gmina Zamość, gdzie jedno celne uderzenie pozbawiło nas punktów – dodaje Damian Flis.

W meczu z Gromem po raz pierwszy drużynę Kłosa poprowadził trener **Zbigniew Wójcik**. W następnym spotkaniu zespół z gminy Chełm zagra z Ładą w Biłgoraju i będzie faworytem tej potyczki. (r)

Covid`19 w Unii Białopole

Nie odbył się mecz IV ligi pomiędzy Unią Białopole, a Ładą Biłgoraj. Dzień przed spotkaniem okazało się, że jeden z zawodników z Białopola jest zakażony koronawirusem. – Musieliśmy wszcząć całą procedurę i odwołać mecz – mówi Jan Ostrowski, prezes Unii.

W niedzielę 25 bm. o 13.00 w Białopolu miał rozpocząć się pojedynek dwóch ostatnich drużyn w tabeli czwartej ligi grupy południowej. Ostatecznie do spotkania nie doszło. – W sobotę wieczorem, było około 21.30, zadzwonił do mnie jeden z zawodników i poinformował mnie, że dostał telefon z sanepidu o pozytywnym wyniku testu na koronawirusem. W takiej sytuacji musiałem odwołać niedzielne spotkanie z Ładą Biłgoraj, by nie powtórzyła się historia sprzed tygodnia, kiedy to Kłos pojechał do Świdnika Małego i przed samym rozpoczęciem spotkania musiał udać się w drogę powrotną do domu na kwarantannę – wyjaśnia **Jan Ostrowski**, prezes Unii.

Sternik klubu z Białopola nie ujawnia

nazwiska zakażonego koronawirusem zawodnika. – Wiem, że przez dwa dni źle się czuł, miał gorączkę, czyli objawy Covid`19 i zrobił test. Od soboty zawodnikowi nic już nie jest, nie gorączkuje, czuje się bardzo dobrze. Niemniej jednak przebywa w izolacji domowej. Czy grozi nam dłuższa kwarantanna? Ostatni raz zawodnik ten miał dłuższy kontakt z drużyną w niedzielę 18 października, gdy graliśmy z Gromem Różaniec. Pozostali piłkarze czują się dobrze, nie mają żadnych objawów choroby. Myślę, że w najgorszym wypadku grozi nam 10-dniowa kwarantanna, liczona od niedzieli 18 bm. Chcielibyśmy rozegrać kolejne spotkanie zgodnie z terminarzem, bo granie w środy w listopadzie dla nas będzie bardzo trudne. Wszystko wskazuje na to, że mecz z Ładą zostanie przełożony na 4 listopada. W poniedziałek 26 października będę na ten temat rozmawiał z Wydziałem Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej – mówi J. Ostrowski. (r)

IV LIGA

GRUPA I – PÓŁNOC

Wyniki 14. kolejki: OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE – START KRASNYSTAW 3:1, GÓRNIK II ŁĘCZNA – SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY 1:2, HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI – WŁODAWIANKA 3:1, ORŁĘTA ŁUKÓW – POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 0:3, LUBLINIANKA LUBLIN – LUTNIA PISZCZAC 0:0, POM ISKRA PIOTROWICE – BIZON JELENIEC 3:2. Mecz zaległy: OPOLANIN – ORŁĘTA 1:3.

	TABELA			
1. Huragan	14	34	35-10	
2. Opolanin	14	25	31-24	
3. Lublinianka	14	23	21-16	
4. Powiślak	12	23	30-18	
5. POM Iskra	14	21	23-20	
6. Lutnia	14	21	17-19	
7. WŁODAWIANKA	14	21	29-19	
8. SPARTA	14	18	10-26	
9. Górnik II	12	14	15-15	
10. Orłęta	14	11	16-36	
11. Bizon	14	11	17-28	
12. START	14	9	13-25	

	TABELA			
1. Tomasovia	13	37	40-4	
2. VICTORIA	14	29	20-10	
3. Świdniczanka	13	26	36-15	
4. Grom	14	25	26-13	
5. Granit	13	21	20-13	
6. Huczwa	13	20	27-16	
7. Kryształ	13	19	18-14	
8. Gryf	13	17	13-24	
9. Unia H.	13	14	11-19	
10. KŁOS	13	11	10-24	
11. UNIA B.	13	3	16-43	
12. Łada	13	3	3-53	

Liga okręgowa, 11. kolejka

Orzeł wygrał skromnie

ORZEŁ SREBRZYSZCZE - RUCH IZBICA 1:0 (0:0)

1:0 – **S. Tatyasiak** (66).
ORZEŁ: Wikto - Kraszkiewicz, Malinowski (67 M. Olender), Binkiewicz (46 S. Kogut), Omelko, Bazela, S. Tatyasiak (72 Trusiuk), A. Olender, Adamiec, Dubaczynski, Olęder (68 Ł. Tatyasiak). Trener – **Waldemar Kogut**.

RUCH: Sasim – Kalita, Banach, Gałka, G. Lewadnowski, Wlizio (80 Staszak), Babiarz, Binek (70 Swatowski), Hopko, Bojarski (70 Stępiak), Malczewski (70 Pawlak). Trener – **Piotr Malczewski**.

Orzeł był faworytem meczu z Ruchem, tym bardziej, że grał na własnym boisku. I już w 3 min. gospodarze wywalczyli rzut wolny. Strzał **Konrada Omelko** z 25 m zatrzymał się jednak na murze złożonym z zawodników gości. W 7 min. w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem Ruchu znalazł się **Kamil Olęder**, ale minimalnie przestrzelił. Na kolejną okazję do zdobycia bramki trzeba było czekać do 20 min. Wówczas bardzo przytomną asystą popisał się **Andrzej Olender**, ale Omelce znów zabrakło precyzji. Trzy minuty później strzelał **Ślawomir Tatusiak**, jednak bramkarz Ruchu świetnie interweniował. Weteran w składzie Orła miał też szansę na gola w 33 min., lecz piłka po jego strzale przeleciała tuż nad poprzeczką. W 43 min. **Kraszkiewicz** zagrał prostopadłe do Olędra, jednak po raz kolejny refleksem wykazał się golkeeper zespołu z Izbicy.

Po zmianie stron gospodarze nadal mieli optyczną przewagę. W 53 min. w doskonałej sytuacji znalazł się **Patryk Dubaczynski**. Niestety, jemu również zabrakło precyzji. Dwie minuty później powinno być 1:0. Olęder zabrał piłkę obrońcy Ruchu, wyszedł „sam na sam” z bramkarzem gości, ale **Sasim** po raz kolejny wspaniale interweniował. Decydujące o końcowym wyniku zdarzenie miało miejsce w 65 min. Gospodarze wywalczyli rzut wolny na 20 metrów od bramki Ruchu. Do futbolówki podszedł **Mateusz Adamiec**, który uderzył mocno, przy tym precyzyjnie, a po drodze piłkę musnął jeszcze S. Tatyasiak, co zmyliło Sasima i zrobiło się 1:0. Dopiero to pobudziło zawodników z Izbicy do śmielszych ataków. I nie wiele brakowało, by w 89 min. **Michał Gałka** uratował gościom punkt. – W dogodnej sytuacji trafił jednak wprost w bramkarza Orła – mówi **Piotr Malczewski**, grający trener Ruchu. – W zasadzie była to nasza najlepsza okazja do zdobycia bramki. Nie graliśmy dziś źle, ale chyba trochę za zachowawczo. W ogóle było to spotkanie bez historii, sporo walki w środku pola, mało sytuacji podbramkowych. Często jest tak, że kto w Srebrzyszczu pierwszy zdobydzie gola, to wygrywa i tak się dziś stało. Myślę, że z przebiegu gry, jednak zasłużyliśmy na remis – podsumowuje Malczewski. (kg)

Cenne trzy punkty Znicza

START REGENT PAWŁÓW - ZNICZ SIENICA RÓŻANA 1:2 (1:2)

1:0 - **Siepsiak** (9), 1:1 - **Olszyna** (18), 1:2 - **D. Mazurek** (35).

START: Kość – Sołtys, Kamil Kister, Mazurek, Siepsiak (46 Kaczmarczyk), Klejda, Dębiec, Jakóbczyk, Żukowski (46 Karabacz), Rutkowski, Wasiński (55 Bobrowski). Trener – **Kamil Góra**.

ZNICZ: Skuczynski – P. Mazurek, Orzeł, Tywoniuk, Bryda, Olszyna, D. Mazurek, K. Mazurek, Dąbski, Kwietniewski (66 Zajac), P. Mazurek (90 Cichosz). Trener – **Jacek Radelczuk**.

- To był typowy mecz walki, ale myślę, że wygraliśmy zasłużenie, powinniśmy nawet wygrać wyżej – ocenia **Jacek Radelczuk**, trener Znicza. Spotkanie w Pawłowie lepiej zaczęli gospodarze. Już w 9 min. przytomnością umysłu w zamieszaniu podbramkowym wykazał się **Siepsiak** i zrobiło się 1:0. – Niestety, nie posłaliśmy za ciosem, przeciwnie z minuty na minutę pozwalaliśmy rywalom na coraz więcej i to się zemściło – mówi **Grzegorz Mazurek**, prezes Startu Regent. W 18 min. silnym strzałem z ok. 15 metrów wyrównał **Alan Olszyna**. W 35 min. było już 1:2. – **Przemek Mazurek** zdecydował się na strzał z dystansu. Piłka trafiła w poprzeczkę, ale dobitka **Daniela Mazurka** była już skuteczna – mówi Radelczuk. Po zmianie stron gra toczyła się głównie w środkowej części boiska. – Było sporo walki, trochę niedokładności, brakowało klarownych sytuacji. Dopiero w końcówce znów zaatakowaliśmy i powinno być 3:1 dla nas, ale rzutu karnego

nie wykorzystał Przemek Mazurek. Bramkarz gospodarzy skutecznie interweniował. Było to w ok. 80 min. – relacjonuje trener Znicza. – Biliśmy dziś głową w mur, momentami byliśmy bezsilni, goście dobrze się bronili i groźnie kontratakowali – podsumowuje Mazurek. (kg)

Agros pękł po przerwie

BRAT CUKROWNIK SIENNICA NADOLNA - AGROS SUCHAWA 5:1 (1:1)

1:0 – **Kniażuk** (21), 1:1 – **Lejko** (37), 2:1 – **Arnold Kister** (54), 3:1 – **Pachuta** (56), 4:1 – **Sawa** (71), 5:1 – **Arnold Kister** (78).

BRAT: K. Jopek - Kniażuk, Pachuta, Malinowski, Aleksander Urbański, Adam Urbański (46 Wędzina), Arnold Kister, Ignaciuk (79 Witka), Dubaj, Sawa (79 Szczepaniuk), Suduł. Trener – **Andrzej Ignaciuk**.

AGROS: Tymoszczuk – B. Staszewski, K. Staszewski, Gruszczyński, Karczewski, Lejko, Belina, Węgliński (75 Bilicz), Kruk, Boczuński, S. Staszewski. Trener – **Robert Wójcik**.

Brat był zdecydowanym faworytem meczu z Agrosiem. W końcu zajmuje pierwsze miejsce w tabeli chełmskiej ligi okręgowej, a zespół z Suchawy jest przedostatni. – I wygraliśmy, nawet dość wysoko, ale wynik jest trochę mylący – zaznacza **Andrzej Ignaciuk**, grający trener Brata. – Goście postavili nam naprawdę ciężkie warunki, musieliśmy się sporo nabiegać, napocić, powalczyć. Trochę się dziwię, że Agros jest tak nisko w tabeli, bo to drużyna ambitna i wybiegana, dobrze przygotowana kondycyjnie. Piłkarsko byliśmy jednak lepsi, wykazaliśmy większą skuteczność i stąd taki wynik – dodaje.

Bohaterem gospodarzy po raz kolejny został **Arnold Kister**. Najpierw zdobył niezwykle ważnego gola na 2:1 w 54 min., dobijając swój własny strzał po skutecznej interwencji **Tymoszczuka**, potem dobijając rywala trafieniem na 5:1 z ok. 20 m. – Graliśmy niezłe i mecz był dość wyrównany w I połowie. Niestety po raz kolejny wszystko posypało się po zmianie stron – mówi **Robert Wójcik**, trener Agrosu. – Gdy Brat zdobył drugiego gola w naszą grę wkraść się jakiś niepokój i z minuty na minutę popełnialiśmy coraz więcej błędów. Byliśmy przy tym nieskuteczni bo stworzyliśmy sobie w drugiej części spotkania trzy klarowne, strzeleckie sytuacje i żadnej nie wykorzystaliśmy. Stąd taki wynik, który nie do końca oddaje to, co działo się na boisku w Sienicy Nadolnej – dodaje Wójcik. Dzięki wygranej Brat powiększył przewagę nad Hetmanem, ale należy zaznaczyć, że zespół z Żółkiewki ma rozegrane dwa mecze mniej. (kg)

Bez goli w Dorohusku

GRANICA DOROHUSK - SPÓŁDZIELCA SIEDLISZCZE 0:0

GRANICA: W. Ruszkiewicz – Świderski, P. Ruszkiewicz, Oleszczuk, Swatek, Bala, Grzywna, Radecki (48 Antoniak), Gregorczuk (14 Denkiewicz), Dobrzański, Drzewicki. Trener – **Marek Grzywna**.

SPÓŁDZIELCA: P. Pawlak – Braniewski, Borek, Damian Orłowski, Grzesiuk, Dawid Orłowski, Roczn (90 Poliszuk), Mroczek, Okoń, Stefańczyk, A. Pawlak. Trener – **Dariusz Kuchta**. Czerwona kartka: **Grzywna** (G) w 55 min. za dwie żółte.

Granica była lepsza i powinna wygrać, razila jednak nieskutecznością, a gdy już trafiała w światło bramki gości, świetnie bronili **Przemysław Pawlak**. – Dominowaliśmy praktycznie cały mecz, ale nie wygraliśmy – mówi **Konrad Czebiera** z Granicy.

Dobrych sytuacji już na początku meczu nie wykorzystali m.in. **Drzewicki**, czy **Swatek**. W 26 min. gospodarze zdobyli nawet bramkę, ale sędzia odgwiżdżał spalonego jednego z zawodników gospodarzy. Od 55

min. zespół z Dorohuska musiał grać w osłabieniu bo za drugą żółtą, i w konsekwencji czerwoną, kartkę, z boiska wyleciał grający trener **Marek Grzywna**.

W 62 min. powinno być 1:0, ale **Grzegorz Świderski** trafił w poprzeczkę. Dość niespodziewanie między 70, a 80 min. Spółdzielca wyprowadził trzy groźne kontry. – Bliski gola był **Stefańczyk**, piłka po jego strzale o centymetry minęła słupek – mówi **Dariusz Kuchta**, trener zespołu z Siedliszcza. – Paradoksalnie więc mimo, że Granica przeważała, przy odrobienie szczęścia mogliśmy dziś nawet wygrać – dodaje.

Kuchta przyznaje, że jego zespół przyjechał do Dorohuska z nastawieniem, by przede wszystkim nie stracić gola. – Nasza taktyka była prosta, obrona i szukanie okazji do kontry. Warto też dodać, że miałem dziś do dyspozycji tylko 12 zawodników. Nieobecni byli np. **Lechowski, Iwan, Dziewulski, Nazarewicz, Osoba i Daniel Orłowski**. Graliśmy więc na jednego napastnika. Granica bez wątplenia była lepsza piłkarsko, stworzyła sobie sporo okazji, ale mądrze się broniliśmy, no i mieliśmy świetnie dysponowanego bramkarza. **Przemek Pawlak** uratował nam kilka razy skórę – przyznaje trener Spółdzielcy. (kg)

Niespodzianka wisała na włosku

OGNIWO WIERZBICA - UNIA REJOWIEC 2:2 (1:0)

1:0 - **Pilipczuk** (34 karny), 1:1 – **Rossa** (63 wolny), 1:2 – **Niebecki** (66), 2:2 - **Knot** (88).

OGNIWO: Zgrabza – Kłos, Pilipczuk, Ciechoński, Sobczuk (62 Kozaczuk), Piotrowski (46 Nowaczek), Chlebiuk, Skorupski, Klimowicz (46 Skrochocki), Knot, Szanfisz (62 Stańczyk). Trener – **Ślawomir Skorupski**.

UNIA: Pastuszak – M. Bohuniuk, Rossa, Kłoc, Szczepaniuk (88 Kowalczyk), Szajduk, Kwiatosz (65 Niebecki), Czerwiński, Górny, Karauda (79 Bogusz), K. Bohuniuk (85 Kalman). Trener – **Tomasz Sąsiadek**.

Dopiero piękny gol w 88 min. zdobyty przez **Karola Knota**, dał remis faworytowi z Wierzbicy. – Karol uderzył nożycami z 16 m. To była prawdziwa bramka z serii stadiony świata – podkreśla **Hubert Pilipczuk**, zawodnik Ogniwa.

Gospodarze od początku starali się narzucić Unii swój styl gry, próbowali operować piłkę i atakować. Goście mądrze się jednak bronili. W 25 min. groźnie z dystansu uderzał grający trener zespołu z Wierzbicy **Ślawomir Skorupski**, ale **Pastuszak** popisał się równie piękną, a co najważniejsze, skuteczną interwencją. W 34 min. Ogniwo dopięło swego. Jeden z obrońców zespołu z Rejowca zagrał piłkę ręką we własnym polu karnym i sędzia wskazał na „wapno”. Pewnym egzekutorem jedenastki okazał się nasz rozmowca Pilipczuk. Po zmianie stron Unia śmielej zaatakowała. W 63 min. pięknym strzałem z rzutu wolnego popisał się **Roman Rossa** i zrobiło się 1:1. Niespełna trzy minuty później goście wyszli na prowadzenie. Na listę strzelców silnym strzałem z ok. 18 m popisał się **Niebecki**, który pojawił się na murawie minutę wcześniej.

- Nie podlamaliśmy się takim obrotem spraw i wciąż atakowaliśmy. Zespół z Rejowca mądrze się jednak bronili, zmuszał nas do strzelania z dystansu, a tym strzałem brakowało precyzji. W 85 min. powinno być 2:2, ale po dośrodkowaniu **Kozaczuka Knot** strzałem głową minimalnie chybił – mówi Pilipczuk. Dopiero trzy minuty później Ogniwo w końcu przełamało obronę Unii i Knot wyrównał. – Jesteśmy trochę zawiedzeni bo powinniśmy dziś wygrać – zauważa Pilipczuk. Według **Marcina Palonki**, kierownika Unii Rejowiec, remis nie krzywdzi żadnej z drużyn. – Mecz był wyrównany, i my i Ogniwo graliśmy naprawdę dobrze. Szybko zdobyliśmy dwie bramki, długo prowadziliśmy, ale w końcówce gospodarze przycisnęli i w końcu wbili nam drugiego gola. Do zwycięstwa w Weirzbicy zabrakło kilku minut – podsumowuje Palonka. (kg)

TABELA				
1. Brat Cukrownik Siennica Nadolna	11	31	10-1-10	47-13
2. Hetman Żółkiewka	9	25	8-1-0	41-17
3. Orzeł Srebrzyszcze	11	23	7-2-2	30-13
4. Ogniwo Wierzbica	11	23	7-2-2	35-22
5. Spółdzielca Siedliszcze	11	17	5-2-4	18-11
6. Granica Dorohusk	11	15	4-3-4	26-23
7. Znicz Siennica Różana	11	14	4-2-5	12-21
8. Unia Rejowiec	10	12	3-3-4	20-20
9. Ruch Izbica	11	10	2-4-5	22-25
10. Bug Hanna	10	9	2-3-5	20-33
11. Frassati Fajslawice	10	8	2-2-6	18-31
12. Start/Regent Pawłów	11	8	2-2-7	27-38
13. Agros Suchawa	11	8	2-2-7	27-38
14. Sawena Sawin	10	4	1-1-8	13-49

Mecz Chełmianki odwołany!

Nie doszedł do skutku mecz 16. kolejki piłkarskiej trzeciej ligi pomiędzy Chełmskim Klubem Sportowym Chełmianka, a Koroną II Kielce. Świętokrzyski Związek Piłki Nożnej przełożył spotkanie ze względu na zagrożenie epidemiczne. Podopieczni Tomasza Złomańczuka na ligowe stadiony wrócą już w najbliższą sobotę 31 października, kiedy to w Zamościu zmierzą się z tamtejszym Hetmanem.

Mecz Chełmianka – Korona II Kielce miał być rozegrany w sobotę 24 października. W piątek chełmski klub dostał informację z prowadzącego rozgrywki Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej, że spotkanie zostało odwołane ze względu na zagrożenie epidemiczne.

Otóż na początku ubiegłego tygodnia u jednego z członków sztabu szkoleniowego pierwszoligowej drużyny Korony Kielce stwierdzono koronawirusa. Sęk w tym, że w niedzielę 15 września pierwszy zespół kieleckiego klubu, z powodu odwołania meczu z ŁKS Łódź rozegrał grę kontrolną z udziałem graczy z trzecioligowych rezerw. Po stwierdzeniu zakażenia Covid'19 wykonano testy u wszystkich zawodników pierwszej drużyny, a także o dziewięciu piłkarzy z zespołu rezerwy, którzy wzięli udział w grze wewnętrznej. U dwóch zawodników wynik testu okazał się pozytywny. Obaj piłkarze przebywają w izolacji domowej, a reszta graczy została wysłana na obowiązkową kwarantannę. Ze względu na Covid'19 nie doszedł do skutku śródowny zaległy mecz Korony II Kielce z Jutrzenką Giebułtów. Wszystko wskazuje na to, że kieleckie rezerwy nie zdołają też rozegrać spotkania

17. kolejki z Wisłoką Dębica, zaplanowanego na 31 października.

Mecz Chełmianki z Koroną II Kielce odbędzie się zatem w innym terminie, na pewno już w listopadzie. Wiele wskazuje na to, że będzie to któraś ze śród 18 lub 25 listopada, albo sobota 28 listopada. – Szkoda, że do tego meczu nie doszło, ale rozumiemy całą sytuację. Po zwycięskim spotkaniu z Jutrzenką Giebułtów byliśmy dobrze nastawieni do pojedynku z Koroną II Kielce. Pracowaliśmy przede wszystkim nad taktyką i skutecznością, bo w ostatnich meczach stworzyliśmy sobie mnóstwo okazji, których nie potrafiliśmy wykorzystać – mówi trener Chełmianki, **Tomasz Złomańczuk**.

Chełmianka najbliższy swój mecz rozegra na wyjeździe. W sobotę 31 października o 11.00 przy pustych trybunach zmierzy się w Zamościu z tamtejszym Hetmanem. Zamojska drużyna w ostatniej kolejce sprawiła sensację, wygrywając w Nowym Targu z silnym Podhalem 2:1. W meczu z Hetmanem na boisku powinien już zameldować się Tomasz Brzyski, który przez ponad miesiąc leczył kontuzję. – Przygotowania do tego meczu zaczniemy już w najbliższy poniedziałek – podkreśla trener Złomańczuk. – To dla nas ważna konfrontacja, do Zamościa jedziemy po trzy punkty.

W minionych latach Chełmianka w Zamościu osiągała bardzo dobre wyniki. Ostatni raz przegrała tam latem 2013 roku w finale Pucharu Polski 2:4. Od tamtej pory odniosła cztery zwycięstwa i zanotowała tylko jeden remis. W III lidze wygrała 2:0 i 3:1, w IV lidze 4:0, a w ubiegłorocznym finale Pucharu Polski zwyciężyła 3:2. Niemal równo rok temu, 2 listopada zremisowała z Hetmanem w rozgrywkach III ligi 0:0, będąc jednak zespołem lepszym. (r)

III LIGA

Wyniki 16. kolejki:

PODHALE NOWY TARG – HETMAN ZAMOŚĆ 1:2 (Jamroz 86 samobójcza – Turczyn 12, Jaroszyński 82).

WISŁOKA DĘBICA – JUTRZENKA GIEBUŁTÓW 3:1 (Rębisz 20, Łanucha 37, Siedlik 52 – Kozieł 55 karny).

LEWART LUBARTÓW – WÓLCZANKA WÓŁKA PEŁKIŃSKA 2:0 (Budzyński 30, Maksymiuk 49).

SIARKA TARNOBRZEG – KSZO OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 2:2 (Janeczko 8 karny, 47 – Chrzanowski 41, Dwórzyński 90).

KS WIĄZOWNICA – AVIA ŚWIDNIK 1:1 (Gil 76 – Oziemczuk 53).

WISŁA PUŁAWY – CRACOVIA II 4:1 (Paluchowski 9, 38, Cyfert 48, Bartosiak 67 – Pik 63).

Mecze: **CHEŁMIANKA – KORONA II KIELCE**, **ŁKS Łagów – Stal Stalowa Wola**, **Sokół Sieniawa – Orleń Ra-**

dzyn Podlaski oraz Wisła Sandomierz – Podlasie Biała Podlaska odwołane z powodu zagrożenia epidemicznego. Pauza – Stal Kraśnik.

TABELA			
1. Wisła P.	16	41	44-18
2. Sokół	15	31	30-11
3. Wólczanka	15	29	37-22
4. Wisła S.	14	29	25-13
5. Stal SW	14	26	29-16
6. Łagów	15	25	24-19
7. Avia	15	25	36-16
8. Siarka	15	22	24-18
9. Podhale	14	21	22-17
10. KSZO 1929	15	20	24-18
11. Wisłoka	15	19	16-18
12. Lewart	15	18	19-18
13. CHEŁMIANKA	14	18	15-19
14. Cracovia II	16	15	15-21
15. Stal K.	15	15	16-25
16. Orleń	15	15	14-32
17. Podlasie	14	14	20-35
18. Korona II	13	13	22-26
19. Wiązownica	15	12	15-34
20. Jutrzenka	14	12	13-37
21. Hetman	15	7	13-39

Koronawirus wygrywa z futbolem

Dwa zaplanowane na niedzielę 25 października spotkania 11 kolejki chełmskiej ligi okręgowej nie doszły do skutku. Powodem koronawirus.

Tydzień temu z powodu pandemii odwołano spotkanie Hetmana z Unią Rejowiec (wstępnie przełożono je na 11 listopada. Powód? Wykrycie koronawirusa u dwóch zawodników zespołu z Żółkiewki. - Obaj są z poza powiatu krasnostawskiego, przebywają na kwarantannie domowej i czują się dobrze. Zarząd klubu nie bagatelizuje zaistniałej sytuacji, informując na bieżąco odpowiednie służby i rygorystycznie stosuje się do zaleceń sanepidu. Jak do tej pory wśród pozostałych zawodników Hetmana, nie stwierdzono niepokojących ob-

jaw, które wskazywały by na zachorowanie COVID-19. Wszyscy jesteśmy dobrej myśli, dbajmy o siebie i o zdrowie innych! – czytamy na stronie Hetmana. Na wszelki wypadek odwołano też jednak mecz Hetmana z Bugiem Hanna, zaplanowany na 25 października.

Z powodu koronawirusa nie odbył się też drugi mecz 11 kolejki chełmskiej okręgówki, Frassati Fajslawice – Sawena Sawin. – Zakażenie wykryto u jednego z naszych zawodników – mówi **Wojciech Adamowicz**, prezes Saweny. – Póki, co inni czują się dobrze, ale wolimy nie ryzykować, dlatego nie gramy – dodaje. Oba mecze zostaną rozegrane najprawdopodobniej już w listopadzie. (k)

[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----